Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 563 Wydanie P. Poznań, środa dnia 12 grudnia 1934 Rok 29

znań, 11 grudnia.

Ku zbliżeniu Włoch z Francją

Koła polityczne włoskie zapisują kompromis francusko-niemiecki w sprawie zagłębia Saary w dużej mierze jako sukces dyplomacji włoskiej Komitet trzech obradował bowiem w Rzymie pod przewodnictwem dyplomaty włoskiego, barona Aloisi, jednego z najbliższych współpracowników Mussoliniego i stałego delegata Włoch w Genewie. Na gruncie rzymskim przedstawiciele Francji i Niemiec, eksperci Rueff i Berger, doszli, jak wiadomo, do kompromisu co do wierzytelności skarbu francuskiego w zagłębiu, na wypadek przejścia jego do Niemiec, a także co do reżimu, jaki ma być zaprowadzony, stosownie do rezultatu plebiscytu. Układ rzymski zaś był przygotowaniem do decyzji Rady Ligi Narodów, mocą której Anglja i Włochy, a nie Francja, jak dotąd miało być, będą interwenjowały w zagłębiu jako policja międzynarodowa. Oczywiście stało się to za uprzednią zgodą Francji, która złożyła dowód jak najdalej idącej dobrej woli. W Paryzu uznano, że zagłębie mogłoby stać się dla Francji, w pewnych warunkach, kulą u nogi. I tak kwestja, która jeszcze tak niedawno groziła konfliktem europejskim, przestała niemal istnieć, otwierając drogę porozumieniu francusko-niemieckiemu. W polityce międzynarodowej zaszedł tem samem fakt olbrzymiej doniosłości.

Na decyzję rządu francuskiego miała stanowczy wpływ Anglja, której rząd ze swej strony przyjął na siebie zobowiązanie interwencji w zagłębiu, wielce niepopularne w opinji angielskiej. Rzecz prosta, że sam kompromis francusko-niemiecki przyczyni się do uspokojenia sytuacji, dlatego przewidują tu, że plebiscyt będzie miał przebieg spokojny, Utrzymują tu również, iż na zmianę stanowiska rządu angielskiego co do interwencji sił zbrojnych angielskich w zagłębiu Saary i ustanowienia policji międzynarodowej wpłynął Knox, prezes komisji Ligi Narodów w zagłębiu.

We Włoszech nietyle sam fakt kompromisu francusko-niemieckiego wywołał zadowolenie, ile zwłaszcza jego forma. Włochy obawiały się zawsze bezpośrednich rokowań francusko-niemieckich, a tem bardziej teraz, gdy toczą się układy o zbliżenie włoskie z Francją. Pozatem koła decydujące włoskie są, jak wiadomo, bardzo czułe na punkcie paktu czterech, pod którego egidą pragną rozwiązywać wszelkie kwestje międzynarodowe. Sprawa ożywienia paktu czterech jest tu obecnie na porządku dziennym i warto na to zwrócić uwagę. Prasa włoska komentując zdarzenia genewskie, pisze, że właśnie zwyciężył duch paktu czterech i dodaje, dla uwydatnienia dysproporcji, iż stało się to w chwili, kiedy memorjał jugosłowiański grozi podminowaniem Europy środkowej. Skoro więc sprawa tak ważna i tak drażliwa pod względem międzynarodowym, jak kwestja Saary została złagodzona w ramach porozumienia wielkich mocarstw, a więc w duchu paktu czterech, to tem bardziej należy się tego domagać w wypadku memorjału jugosłowiańskiego. „Europa nie jest i nie powinna być — pisze „Tribuna" — na łasce Bałkanów, lecz Bałkany powinne być podporządkowane Europie."

Niespodziewane złagodzenie sprawy plebiscytowej rozwiązało pod wielu względami ręce dyplomacji francuskiej i pozwala jej dokończyć w szybszem tempie sprawę porozumienia z Italją. W związku z tem minister Laval zapowiedział przyśpieszenie swej podróży do Rzymu. Zapowiedź ta została w kołach włoskich oczywiście bardzo dobrze przyjęta i poprawiła wrażenie rozczarowania, z jakiem przyjęto we Włoszech ostatnią mowę francuskiego ministra spraw zagranicznych, wygłoszoną w izbie, w której on poniekąd uzależnił porozumienie francusko-włoskie od zbliżenia między Włochami a Małą Ententą, w szczególności z Jugosławją. Prasa włoska pisała wtedy, że Francja postępuje tak, jakby obawiała się Małej Ententy i kazała sobie jej wybaczyć swą przyjaźń dla Włoch. Jak stąd widać, Włochy pragną, by ta przyjaźń była niezależną od sojuszów Francji. Po mowie marszałka Pétaina w „Cercle Interallié", w której on poświęcił gorące słowa Italji, mówi się tu chętnie o stumiljonowym bloku narodów łacińskich.

Rzym. S. M.

Wznowienie obrad parlamentarnych

Budżety załatwia się w komisji sejmowej w niezwykłem tempie — Senacka komisja konstytucyjna głosami B. B. odrzuca wniosek przejścia do porządku nad przesłanym z Sejmu projektem konstytucji

Warszawa. (Tel. wł.) W parlamencie dziś wskutek wznowienia obrad Sejmu panuje duże zainteresowanie.

O godz. 9,30 zebrała się na narady komisja budżetowa, która w ciągu niespełna dwóch godzin załatwiła budżety p. Prezydenta i Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Przyjęto oba bez zmian w niesłychanie szybkiem tempie. Członkowie komisji zwracają uwagę, że tak szybkiego tempa prac dotychczas jeszcze nie było.

O godz. 10 rozpoczęły się obrady senackiej komisji konstytucyjnej. Z rzeczoznawców zjawił się prof. Starzyński, przybył także radca min. sprawiedliwości Müller, którego uważają wraz z p. Carem za współautora tego projektu. Ściągnięto nawet fotografów. Przed porządkiem dziennym sen. Woźnicki (K. Ludowy) oświadcza:

„26 stycznia całe społeczeństwo, nie wyłączając zwolenników obecnego systemu rządzenia, zostało zaskoczone wiadomością o uchwaleniu przez Sejm nie postawionego uprzednio na porządku obrad Sejmu projektu ustawy konstytucyjnej. Sposób uchwalenia tego projektu wywołał zastrzeżenia niejednych kół społecznych i znalazł już ocenę w wystąpieniach naszych w Senacie przy zeszłorocznej debacie budżetowej. Nie powtarzając więc dziś ówczesnych argumentów naszych, zgłaszam wniosek formalny, który komisja zechce przedstawić Senatowi do uchwalenia. Wniosek opiewa:

„Wysoki Senat uchwalić raczy: Senat ustanawia odrzucić bez rozpatrzenia przesłany Senatowi przez p. marszałka Sejmu projekt ustawy konstytucyjnej (druk Senatu nr. 400) jako uchwalony przez Sejm niezgodnie z przepisami obowiązującej konstytucji (art. 3 i 125) i regulaminu obrad Sejmu (art. 47 i 53(. O uchwale niniejszej Senat postanawia zawiadomić p. Prezydenta Rzplitej i p. marszałka Sejmu."

Wniosek ten, poparty przez sen. Kłuszyńska (PPS.), został odrzucony głosami B. B. Wobec tego sen. Rostworowski na wezwanie przewodniczącego komisji konstytucyjnej sen. Targowskiego rozpoczął uzasadniać zgłoszone poprawki.

Dopiero dziś rano, około godz. 10 tj. równocześnie z rozpoczęciem obrad komisyjnych, rozdano druk nr. 410, zawierający referat sen. Rostworowskiego oraz poprawki zaproponowane przez niego do projektu. Wszystkie poprawki noszą charakter kodyfikacyjny. (w)

O międzynarodową akcję przeciw terorowi

Genewa (PAT). Do Rady Ligi Narodów wpłynął memorjał min. Lavala zawierający zasady, na których winna się opierać międzynarodowa konwencja do zwalczania teroru (donosiliśmy o tem pokrótce — red.).

Zasady te są następujące:

Konwencja ma na celu ułatwienie zwalczania czynów zbrodniczych, stanowiących akcję terorystyczną o celach politycznych i będzie dotyczyła: a) zamachów na życie szefów państw, członków rządu, zgromadzeń politycznych i administracyjnych oraz ciał sądowych, bądź też urzędników i osób prywatnych z powodu ich stanowiska politycznego; b) zamachów na budynki publiczne, koleje i inne środki komunikacyjne; c) stowarzyszania się w celu popełniania takich czynów; d) posiadania broni, amunicji i środków wybuchowych w celu popełniania takich czynów; e) zachęcania do popełniania takich czynów, lub ich apologji. Powyższa lista może być uzupełniona.

Zobowiązania państw dotyczyłyby zwalczania tych czynów, usiłowania ich popełniania, oraz wspólnictwa, nawet jeżeli są skierowane przeciwko innemu państwu, jego władzy, lub obywatelom. O ile chodzi o szczegóły kierowanoby się zasadami układu z 20 kwietnia 1924 r. o zwalczaniu fałszerstw pieniężnych.

Zwalczanie wymienionych przestępstw byłoby powierzone sądom poszczególnych państw, jednak utworzonoby również międzynarodowy trybunał karny, złożony z 5 członków. Trybunał ten ukonstytuowałby się w sposób stały, ale zbierałby się tylko w razie przekazania spraw, należących do jego kompetencji. Trybunał sądziłby oskarżonych o popełnienie wyżej wymienionych czynów w następujących wypadkach: a) gdy oskarżony schronił się do innego kraju, niż ten, który go ściga, a kraj ten zamiast wydać go woli przekazać sprawę międzynarodowemu trybunałowi karnemu; b) gdy kraj, na którego terytorjum dokonano zbrodni, uważa za wskazane zrzec się ścigania winnego przed władzami sądowemi. Memorjał dodaje, że należałoby ustalić prawo karne, które trybunał międzynarodowy miałby stosować. Przy każdym wyroku trybunał wyznaczałby państwo, które miałoby zapewnić jego wykonanie.

Prawo łaski, jeżeli chodzi o wyroki, wydane przez międzynarodowy trybunał karny, przysługiwałoby jedynie Radzie Ligi Nar. na wniosek bądź państwa, w którym wyrok ma być wykonany, bądź państwa, przeciwko któremu czyn został popełniony, bądź wreszcie państwa, którego obywatelem jest skazany.

Konwencja winna zawierać poza zobowiązaniami w sprawie walki z fałszowaniem dokumentów tożsamości i używania sfałszowanych dowodów także zobowiązanie zwalczenia fałszerstw pieczęci i podpisów władz obcych. Poza konwencją należałoby zalecić członkom Rady Ligi Nar. włączenie do ich traktatów o ekstradycji klauzuli, wykluczającej morderstwo z listy czynów politycznych, nie stanowiących podstawy do ekstradycji.

Serdeczne powitanie więźniów łódzkich

Łódź. (Tel. wł.) Wczoraj w lokalu Stronnictwa Narodowego koło Łódź-Bałuty przy ul. Bazarnej 4 odbyło się uroczystościowe zebranie z okazji zwolnienia narodowców z więzienia łęczyckiego, a mianowicie pp. kpt. Grzegorzaka, por. Podgórskiego, Stolarka, Pawłowskiego i Hałaja.

O godz. 21 przybyli do lokalu oczekiwani niecierpliwie przez cały dzień wszyscy więźniowie z Łęczycy. Zebrało się momentalnie około 800 osób. Więźniów witano niezwykle serdecznie wiązankami kwiatów i okrzykami na ich cześć, poczem zabierali głos delegaci poszczególnych placówek Stronnictwa Narodowego w Łodzi. Zkolei przemawiali więźniowie, dziękując za zgotowane przyjęcie. Następnie dokonano zdjęcia, poczem zebrani rozeszli się spokojnie do domów.

Cała Łódź jest pod wrażeniem zwolnienia więźniów narodowych z adw. Kowalskim na czele oraz zbliżającego się posiedzenia rady miejskiej. (tr)

O konstytucję indyjską

Londyn (PAT). Rozpoczęła się w izbie gmin 6-dniowa debata nad reformą konstytucji indyjskiej.

Dzień dzisiejszy poświęcony będzie debacie nad wnioskiem rządowym, domagającym się przyjęcia raportu komisji do spraw Indyj. We środę, czwartek i w początku przyszłego tygodnia odbędzie się debata w tej samej sprawie w izbie lordów, co będzie ostatnią fazą rozważań parlamentarnych.

Niemcy zagrają w otwarte karty?

„Le Capital" o przyjeździe Hessa do Paryża — Instrukcje Hitlera — Niemcy przyznają się do zbrojeń na dużą skalę i gotowe są uszanować granice, ale tylko Francji — Plan bloku francusko - niemiecko - polskiego

Warszawa. (Tel. wł.) Donoszą z Paryża do „Kurjera Warszawskiego":

Wtorkowy numer „Le Capital" podaje sensacyjną wiadomość o przyjeździe Rudolfa Hessa w środę do Paryża.

Hess, podobnie, jak Hitler, Rosenberg oraz inni wybitni działacze nie pochodzi z Rzeszy. Urodził się w 1894 r. w Aleksandrji i całą swoją młodość spędził w Egipcie. W r. 1917 wstąpił do armji niemieckiej, a od r. 1920 jest w gwardji przybocznej Hitlera.

Na konferencji z ministrami francuskimi Hess przedłoży instrukcje, przywiezione z Berlina i opracowane podczas poufnych posiedzeń w najbliższem gronie kanclerza. W tych obradach nie brał udziału Neurath, który do partji „nazi" nie należy. Instrukcje są następujące:

1. Rudolf Hess oświadcza, że pozycja Hitlera w Niemczech jest niezachwiana i nie może ulec zmianie. Kanclerz nie ma przed sobą drogi powrotnej: albo musi pozostać u władzy, albo zginąć.

2. Relacje o zbrojeniach są autentyczne. Hess potwierdzi nietylko przekroczenia klauzul militarnych traktatu wersalskiego, ale również wskaże dokładnie zmiany zbrojeń niemieckich pod względem liczebności i materjału.

3. Hitler zobowiązuje się nie przekraczać obecnego stanu armji niemieckiej, ale tylko pod warunkiem, że będzie urzędowo zalegalizowany przez mocarstwa zachodnie. Wtedy Rzesza powróci do Ligi, lecz nie na konferencję rozbrojeniową, która stała się bezprzedmiotową.

4. Hitler jest gotów podpisać gwarancję, że wzmocniona i dozbrojona armja niemiecka nie będzie nigdy użyta przeciw Francji, ale tylko — Francji.

Instrukcje Hitlera opiewają, że Hessowi nie wolno czynić żadnych obietnic co do uszanowania innych granic niemieckich, a przedewszystkiem litewskich. Ma zresztą ostrzec Francję, że konflikt niemiecko-litewski zaostrza się z każdą godziną, co już samo wskazuje, dlaczego Hitler nie godzi się na przystąpienie do paktu wschodniego.

W instrukcjach znajdują się argumenty, mające przekonać ministrów francuskich, że w interesie Francji należy sprzymierzyć się z armją niemiecką, a nie sowiecką, gdyż Rzesza jest nieskończenie silniejsza od Sowietów. Właśnie, aby dowieść tego, Hess poda dokładne liczby o stanie zbrojeń niemieckich i rozporządzalnym materjale ludzkim.

Do tych informacyj należy dodać, że z Berlina nadchodzą potwierdzające wiadomości, iż Hess wyjeżdża we wtorek wieczorem do Paryża, aby odbyć rozmowę na temat porozumienia francusko-sowieckiego z przedstawicielami b. kombatantów francuskich. Mówią, że wystąpi z dalekoidącemi propozycjami, mianowicie z projektem stworzenia bloku francusko-niemiecko-polskiego. Podobno Anglja do tych projektów odnosi się przychylnie. W berlińskich sferach oficjalnych mówi się, że Hess działa na własną rękę. (w)

Zadowolenie Francji i Jugosławji

Paryż. (Tel. wł.) Wobec załatwienia zatargu jugosłowiańsko-węgierskiego przez Radę Ligi Narodów, min. spraw zagranicznych Laval wraca we wtorek wieczorem.

Prasa paryska uważa wynik genewski za dalsze wzmocnienie stanowiska Francji, jako dobry wstęp do rozmów francusko-włoskich oraz jako podniesienie prestiżu Ligi Narodów.

„Petit Parisien" pisze: „Węgry nie upierały się przy niemożliwym systemie obrony. Po nieprzejednanem początkowo stanowisku delegaci Węgier wykazali pewne umiarkowanie. Decyzja Rady nie może być zaliczana do mglistych rozstrzygnięć, które tak często stanowiły owoc genewskich dyskusyj, jest ona jasnym i zdecydowanym dokumentem. Jugosławja przy poparciu Francji, Małej Ententy i Unji Bałkańskiej, zwyciężyła na całej linji."

Również i „Echo de Paris" stoi na stanowisku, że Mała Ententa może być zadowolona z genewskiego rozstrzygnięcia. Należy mieć nadzieję, że rządowi jugosłowiańskiemu uda się pohamować oburzenie swego narodu. Węgierska polityka rewizjonistyczna dużo straciła. Mała Ententa znów wzmocniła się i udało jej się rozbudować stosunki z Turcją oraz z Sowietami. Sojusz Francji z Małą Ententą uległ uroczystemu potwierdzeniu, a zbliżenie francusko - włoskie zostało wzmocnione.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wiadomość o rozstrzygnięciu genewskiem doszła do Białogrodu już tak późno, że poranne dzienniki nie mogły zająć stanowiska. Z nagłówków w prasie wynika, że opinja jugosłowiańska jest zadowolona z przebiegu wypadków.

Półurzędowa „Wreme" widzi w rozstrzygnięciu genewskiem zwycięstwo tezy jugosłowiańskiej oraz kapitulację Węgier. Budapeszt, opuszczony przez Włochy, znalazł się pod kontrolą Ligi Narodów i poniósł największą, zdaniem „Wreme", porażkę, jakiej kiedykolwiek doznało niepodległe państwo. Węgierska polityka rewizjonistyczna stała się po wieczne czasy niemożliwa, gdyż ironja losu chciała, aby Budapeszt sam ją potępił, gwarantując uroczyście niezależność wszystkich państw, tem samem i swych sąsiadów.

„Politika" podkreśla, że delegacje poszczególnych państw rozjadą się z Genewy z tem przeświadczeniem, iż Jugosławja otrzymała zadośćuczynienie. Dziennik zaznacza, że jednogłośne przyjęcie rezolucji jest sczytem tego, co mogła zaofiarować Liga Narodów.

Wiadomości

W obecności Mussoliniego, sen. Berenger, przewodniczących senatu i izby deputowanych, członków rządu i korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Francji de Chambrun na czele oraz licznie zebranych tłumów, odbyło się na via Trinita dei Monti w pobliżu Villa Medici odsłonięcie popiersia Chateaubrianda.

*

Reuter donosi z Genewy, że Boliwja zgodziła się bez zastrzeżeń na propozycję Ligi Nar., dotyczącą konfliktu z Paragwajem o Grand Chaco.

*

Opublikowano w Berlinie krótki komunikat premjera pruskiego Göringa, powołujący na opróżniony urząd dyrektora opery państwowej dyrektora opery wiedeńskiej, Klemensa Kraussa.

*

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Wiednia, że w ostatnich dniach zwolniono z obozu koncentracyjnego w Woellersdorfie 2500 narodowych socjalistów. W obozie pozostało jeszcze około 2.000 hitlerowców. Podobno oczekiwane są dalsze zwolnienia przed świętami Bożego Narodzenia.

*

W tokijskich kołach miarodajnych twierdzą, iż rząd japoński po wypowiedzeniu traktatu waszyngtońskiego, złoży wniosek o odroczenie obrad w sprawach morskich na okres paromiesięczny, aby następnie podjąć w tej sprawie nowe rokowania.

*

Znany konstruktor samolotów, Holender Focker, został aresztowany w Grecji pod zarzutem szpiegostwa i fotografowania objektów wojskowych.

*

Rząd republiki czechosłowackiej po oficjalnem zawiadomieniu rządów republiki francuskiej i Z. S. R. R., że przyjmuje w zasadzie pakt wschodni, przystąpił do protokółu podpisanego w Genewie 5 grudnia r. b. przez min. Lavala i komisarza Litwinowa. Przystąpienie to nastąpiło przez wymianę not pomiędzy Lavalem, Litwinowem i Beneszem.

Ś. p. Jan Brejski

Toruń. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem zmarł w Toruniu po krótkiej chorobie Jan Brejski, b. wojewoda pomorski, a obecnie wydawca i redaktor „Wiarusa Polskiego" w Lille we Francji. Zmarł w wieku lat 71.

Śp. Jan Brejski był założycielem i wydawcą „Gazety Toruńskiej" i „Przyjaciela" w Toruniu. Przez szereg lat posłował do parlamentu niemieckiego. Był podsekretarzem stanu w ministerstwie b. dzielnicy pruskiej i posłem na Sejm ustawodawczy. Wojewodą pomorskim mianowany został po śp. Stefanie Łaszewskim. Odznaczony był Krzyżem Komandorskim i orderem „Polonia Restituta". (wd)

Katastrofa samolotu

Warszawa. (Tel. wł.) We wsi Duchy koło Zakroczymia nastąpiła katastrofa samolotu 1 płk. lotniczego, który musiał lądować wskutek uszkodzenia śmigła. Dwaj oficerowie Gładzi i Czyżkowski lekko ranni.

Awanturniczy tłum

Warszawa. (Tel. wł.) Ponieważ PASTA ogłosiła, że będzie gratisowo zakładała nowe aparaty telefoniczne, przed lokalem jej na ul. Zielnej zebrał się tłum około 3.000 osób, który urządzał awantury. Byli to rzekomo petenci o bezpłatne zakładanie aparatów. Policja musiała interwenjować. (w)

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 11. 12. 1934 r.

Spędzono: wołów 40, buhajów 125, krów 310, świń 1760, cieląt 672, owiec 30, razem 2937 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi.

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	56 – 60
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	48 – 52
Mięsiste tuczone starsze	38 – 42
Miernie odżywione	30 – 34
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	48 – 54
Tuczone mięsiste	4. – 44
Nietuczone dobrze odżywione starsze	30 – 32
Miernie odżywione	26 – 28
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	54 – 58
Tuczone mięsiste	38 – 46
Nietuczone dobrze odżywione	22 – 26
Miernie odżywione	20 – 22
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	56 – 60
Tuczone mięsiste	48 – 52
Nietuczone dobrze odżywione	38 – 42
Miernie odżywione	30 – 34
Młodzież:	
Dobrze odżywione	30 – 32
Miernie odżywione	28 – 30
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	60 – 68
Tuczone cielęta	54 – 58
Dobrze odżywione	46 – 52
Miernie odżywione	38 – 44
OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	00 – 00
Tuczone starsze skopy i maciorki	00 – 00
Dobrze odżywione	00 – 00
ŚWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi:	56 – 60
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi:	52 – 54
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi:	48 – 50
Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi	44 – 46
Maciory i późne kastraty	46 – 52

Przebieg targu bardzo spokojny.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 11. 12. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono jedynie za 5% poż. konwers. 64,—. Z papierów lokacyjnych obracano mniejszą ilość 4½% dol. listów zast. po 47,—% w zaofiarowaniu; również ofiarowano 4½% złotowe listy zast. po 47,— oraz 4% listy zastawne konwert. po 47,50.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 92½ — bez oddawców.

Wysuszone, jędrne

Mydło Tukan

jest najoszczędniejszem i najtańszem

mydłem do prania

Pg 8537-R 2686

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 64,— P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47,— O.
4½% złotowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47,— O.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 47,50 O.

Tendencja spokojna.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.28¾ zł, w Gdańsku na Warszawę 5.27 zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 guld. gd. w dewizach 172.68 zł, gotówką 172.34 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 11. 12. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposobienie stałe)	15,25— 15,50
Pszenica (Usposob. stałe)	16.50— 17.00
Jęczmień browarowy	20,25— 20,75
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 710—725 g/l.	19.00— 19.50
Jęczmień 680—690 g/l.	17,50— 18,00
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. spokojne)	15,00— 15,25
Mąka	
żytnia I gat. 0.55% wł. w.	22,50— 23.50
żytnia I gat. 0.65% wł. w.	21.50— 22.50
żytnia II gat 55—70% wł. w.	16.00— 17.00
żytnia pośl. pon 70% wł. w.	14.00— 15.00
żytnia razowa 0.95% wł. w.	18,00— 19,00
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-25% wł. w.	28,75— 31,25
pszenna gat IB 0-45% wł. w.	28.25— 28.75
pszenna gat IC 0-55% wł. w.	27 25— 27.75
pszenna gat ID 0-60% wł. w.	26 25— 26.75
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	25,25— 25.75
pszen gat. IIA 20-55% wł. w.	24.25— 24.75
pszen gat. IIB 20-65% wł. w.	23,75— 24,25
pszen gat. IID 45-65% wł. w.	20,75— 21,25
pszen gat IIF 55-65% wł. w.	17.75— 18.25
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	16.75— 17.25
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	13,75— 14,25
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10,25— 10,75
Otręby pszen grube stand.	10,75— 11.25
Otręby pszenne średnie st.	10.00— 10.50
Otręby jęczmienne	10,50— 12,00
Rzepak zimowy	41,00— 42,00
Siemie lniane	43,00— 45,00
Gorczyca	46.00— 48,00
Wyka latowa	23.00— 25.00
Groch Viktoria	39.00— 42.00
Groch Folgera	32,00— 35.00
Koniczyna czerwona surowa	120,00—140.00
Koniczyna biała	80,00—110,00
Koniczyna szwedzka	180,00—200,00
Koniczyna żółta odłuszczona	70,00— 80.00
Przelot	80,00—100.00
Tymoteusz	60.00— 70,00
Rajgras angielski	80,00— 90,00
Ziemniaki fabr. za kilo %	14
Słoma pszenna luzem	2,25— 2,45
„ pszenna prasowana	2,85— 3,05
„ żytnia luzem	3,25— 3,50
„ żytnia prasowana	3,75— 4.00
„ owsiana luzem	3,50— 3,75
„ owsiana prasowana	4,00— 4,25
„ jęczmienna luzem	1.95— 2,45
„ jęczmienna prasow.	2.85— 3.05
Siano zwykłe luzem	7,50— 8,00
„ zwykłe prasowane	8,00— 8.50
„ nadnoteckie luzem	8,50— 9,00
„ nadnoteckie pras.	9,00— 9,50
Makuch lnian w taflach	17.50— 18,00
Makuch rzepakowy w tafl	13.50— 13.75
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,00— 18,50
Śrut Soja	21,00— 2 .50
Mak niebieski	40.00— 43.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 560 tonn, pszenicy 383 tonn, jęczmienia 285 tonn, owsa 245 tonn, mąki żytniej 186,5 tonn, mąki pszennej 185,6 tonn, otrąb żytnich 620 tonn, otrąb pszennych 282,5 tonn, otrąb jęczmiennych 45 tonn, grochu Wiktorja 12,5 tonn, łubinu niebieskiego 60 tonn, maku niebieskiego 22 tonny, kukurydzy 5 tonn, ziemniaków jadalnych 150 tonn, ziemniaków fabrycznych 660 tonn.

Zamiast walki — porozumienie

W ubiegłym tygodniu podpisane zostało w Londynie porozumienie między przedstawicielami polskiego i brytyjskiego przemysłu węglowego. Rozmowy na temat możliwości uzgodnienia akcji eksportowej przemysłów odwu krajów nawiązane zostały już wiosną r. b. Na dwóch pierwszych konferencjach, które odbyły się w Londynie i w Warszawie, delegacja angielska nie okazywała wielkiej ustępliwości, jednak wkońcu uznała zasadniczo potrzebę dojścia do porozumienia z przemysłem polskim.

Zaznaczyć bowiem należy, iż przemysłowcy angielscy podjęli rozmowy z swymi kolegami — albo słuszniej byłoby powiedzieć: współzawodnikami — polskimi pod naciskiem swego rządu, który uznał walkę konkurencyjną o rynki zbytu węgla, trwającą od wielu lat i zaostrzającą się coraz bardziej, za szkodliwą dla interesów eksportowych Wk. Brytanji. Utrzymanie się na rynkach eksportowych było możliwe przy kalkulacji cen na poziomie najniższym, co zkolei zmuszało do obniżania płac górników, a więc wywoływało fermenty w kołach robotniczych. Nic zatem dziwnego, że rząd brytyjski był zainteresowany w likwidacji rujnującego obie strony ostrego współzawodnictwa polsko-angielskiego w dziedzinie eksportu węgla.

Najważniejszym rezultatem ostatniej konferencji londyńskiej jest ustalenie stosunku kontyngentu eksportowego polskiego do angielskiego. Według głosów prasy angielskiej prawdopodobne jest przyjęcie klucza 21:79, przyczem cyfra mniejsza oczywiście odnosi się do Polski. Dotyczy to jednak tylko eksportu morskiego i nie obejmuje sprzedaży węgla bunkrowego dla statków polskich.

Gdyby doniesienia o ustaleniu takiego właśnie klucza potwierdziły się, oznaczałoby to pewną koncesję ze strony polskiej. Eksport polski bowiem do krajów europejskich wynosił w ostatnich trzech latach (nie licząc 1934 r.): w 1931 r. — 28,5 proc., w 1932 r. — 25,5 proc. i w 1933 r. — 25,9 proc. eksportu angielskiego. Jednak cyfry te obejmują również nasz eksport lądowy, wobec czego nasz wywóz drogą morską wynosił w istocie około 23 proc. eksportu brytyjskiego. Wzmożenie wywozu drogą lądową i intensywniejsze rozwinięcie interesu bunkrowego w Gdyni i Gdańsku może jednak wyrównać te stosunkowo niewielkie straty w wywozie morskim.

Podobno porozumienie dotyczy również polityki cen, brak jednak narazie bliższych szczegółów z tego zakresu. Zawcześnie zresztą byłoby ich oczekiwać, póki porozumienie nie będzie ratyfikowane przez organizacje przemysłowe obydwu państw. Ale już obecnie obserwuje się pewną zwyżkę cen węgla polskiego na rynkach zagranicznych. Nie ulega też wątpliwości, iż sam fakt stępienia ostrza walki konkurencyjnej między węglem polskim a angielskim musi oddziałać na podniesienie się cen.

Rozpatrując kwestję cen eksportowych, należy jednak mieć na uwadze istnienie trzeciego jeszcze konkurenta, mianowicie przemysłu niemieckiego, którego zdolność eksportowa wzrośnie jeszcze z chwilą ewentualnego, a, powiedzmy szczerze, bardzo prawdopodobnego powrotu zagłębia Saary do Rzeszy.

To też w związku z podpisaniem porozumienia węglowego polsko-angielskiego coraz częściej omawia się możliwości jego rozszerzenia na Niemcy. Gdyby udało się nakłonić to państwo do wspólnej akcji, niewątpliwie szanse prowadzenia jako tako rentownego eksportu wzrosłyby znacznie.

Zawarcie porozumienia polsko-angielskiego na lat 3 jest faktem doniosłym, który spotkał się w opinji obydwu państw z przyjęciem bardzo życzliwem. Ułatwi ono w dużej mierze prowadzenie dalszych rozmów na temat traktatu handlowego w duchu pojednawczym. Anglja jest naszym najpoważniejszym kontrahentem handlowym, największym naszym rynkiem zbytu, o którego zachowanie musimy energicznie zabiegać. Sądzić można, iż obecnie droga do oparcia naszych wzajemnych stosunków gospodarczych na trwałej podstawie stoi otworem i nie napotka na żadne poważniejsze przeszkody.

Brytyjski min wojny zamianował generała Temperley'a dowódcą oddziałów angielskich w Zagłębiu Saary.

Uszczuplona elita Kremla

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznanskiego").

Moskwa, 9 grudnia.

Nie będę podawał i przypominał faktów znanych już czytelnikom z depesz. Wspomnę tylko krótko: wrażenie z powodu zamordowania Sergjusza Kirowa jest ogromne. Mija ósmy dzień od momentu zabójstwa, a cała prasa tylko tem żyje, i to tak całkowicie, że np. na osiem stron „Prawdy", centralnego organu partji komunistycznej, zaledwie jedna, ostatnia zawiera depesze zagraniczne bieżące, a reszta, t. j. siedem stron, wypełniona jest... Kirowem. Zupełnie tak samo wszystkie inne gazety, i tak dzień po dniu.

Prasa jest tu wiernem odbiciem działań partji i rządu: wszyscy dygnitarze wygłaszają mowy, piszą artykuły, pełnią straż honorową przy zwłokach. Cały aparat państwowy i wogóle cała Rosja Sowiecka została postawiona bez reszty pod znakiem... Kirowa.

Powód?

Nie najmniejszym powodem jest okoliczność, że system sowiecki jest systemem ogłuszającej propagandy. Każda tedy sposobność rozwinięcia tej propagandy jest wyzyskiwana. Śmierć zaś w warunkach tragicznych nadaje się do tego specjalnie. Tem więcej, że mogą dygnitarze sowieccy raz przynajmniej uderzyć w struny liryki, raz pokazać się w roli pokrzywdzonych.

Obok jednak wzruszającej liryki w rodzaju:

— Dziś chowamy Kirowa... Czyż nie dlatego dźwięki Szopena tak płaczą? —

uderza się w ulubiony i dla komunistów i dla Rosjan jako takich ton megalomanji, zadziwiania całego świata i urządzania go na swój model. To też w każdej mowie, w każdym artykule jako motyw przewodni są cytowane słowa, które miał Kirow wypowiedzieć w którejś ze swych mów; słowa te są następujące:

— Towarzysze, przed wieloma wiekami wielki matematyk marzył o tem, żeby znaleźć punkt oparcia, aby opierając się na nim, obrócić kulę ziemską. Przeszły wieki i ten punkt oparcia nietylko został znaleziony, ale i stworzony naszemi rękami. Nie minie wiele lat, kiedy my z wami, opierając się na zdobyczach socjalizmu w naszym sowieckim kraju, obie ziemskie półkule obrócimy na drogę komunizmu. —

O ile sobie piszący niniejsze przypomina, to starożytny matematyk mówił o podniesieniu ziemi, a nie o jej „obróceniu". Jednak takie tłumaczenie na język rosviski było dla Kirowa i dla opłakujących go towarzyszy dogodniejsze, bo istotnie stworzony w Rosji Sowieckiej punkt oparcia nadaje się raczej do „obrócenia" obu naszych półkuli... do góry nogami, niż do „podniesienia" naszej ziemi ku czemuś wyższemu..

Bardzo lubi komunizm, jak właśnie zaznaczyliśmy, propagandę, ale nie ufa propagandzie czysto słownej, to też w dniu pogrzebu Kirowa we wszystkich pismach sowieckich znalazło się tłustemi czcionkami wydrukowane takie ogłoszenie:

„Wyjazdowa Sesja Wojennego Kolegjum Sądu Najwyższego Związku S. R. R. w składzie przewodniczącego tow. Matulewicza i członków kolegjum Dmytrjewa i Ryczkowa rozpatrzyła na posiedzeniu zamkniętem w dniu 5 grudnia sprawy: (tu następują nazwiska trzydziestu dziewięciu osób) — oskarżonych o przygotowanie i organizację terorystycznych aktów przeciw robotnikom władzy sowieckiej.

„Sąd stwierdził, że większa część oskarżonych przeniknęła do Z. S. R. R. przez Łotwę i częściowo przez Finlandję i Polskę, mając obowiązek organizowania aktów terorystycznych.

„Kierując się (następuje wymienienie szeregu paragrafów z rozporządzeń władz sowieckich). — Wyjazdowa Sesja Wojennego Kolegjum postanowiła:

„(Następuje wymienienie nazwisk 37 oskarżonych).

„— rozstrzelać.

„— Własność wszystkich skonfiskować.

„— Wyroki zostały wykonane."

Powyższe ogłoszenie dotyczy Leningradu, a identyczne niemal, dotyczące Moskwy, obejmuje 29 nazwisk skazanych na rozstrzelanie. Zmiana w tenorze uzasadnienia jest głównie ta, że wymienia się jako kraje, skąd skazani przeniknęli, Polskę i Łotwę.

Do tych 66 wyroków jeden tylko dać wystarczy komentarz, że wszyscy skazani zostali aresztowani jeszcze przed zamachem na Kirowa. Wszystko tedy idzie wedle wskazań, które głosił Trocki i które znajdujemy w jego pismach:

„Teror jest środkiem akcji politycznej najpotężniejszym tak na terenie międzynarodowym, jak i wewnętrznym. Zarówno wojna, jak i rewolucja spoczywa na nim. Wojna zwycięska unicestwia w ogólności tylko część nieznaczną zwyciężonej armji. Ona łamie wolę reszty. Rewolucja działa podobnie: zabija kilku, przeraża tysiące."

Recepta jest ściśle stosowana. Z małem tylko odchyleniem: zabija się tysiące, aby przerazić miljony. Atentat na Kirowa daje właśnie władzom sowieckim nową sposobność do wypróbowania terorystycznej recepty.

Jeśli jednak Rosja Sowiecka żyje od szeregu dni pod znakiem zamordowania Kirowa, to przyczyna leży nietylko w chęci zużytkowania tej sprawy dla celów propagandy w najobszerniejszem, sowieckiem tego słowa znaczeniu. Powód jest też i inny. Komunizm stoi na stanowisku, że teror jest uprawniony w stosunku do jego wrogów, ale teror w stosunku do komunizmu jest zbrodnią, więcej: taki teror okrutnie się komunistom nie podoba.

I przez dwanaście lat od zamachu na Lenina, dokonanego przez Dorę Kapłan, nie było zamachu na wodzów komunizmu. Zrozumiałe jest więc, że wznowienie oddziałało piorunująco.

Jest nadto druga bardzo ważna okoliczność. Wśród tysięcznych uchwał, wyrazów oburzenia jest też kondolencja „robotników szkół smolińskiego rejonu Leningradu". Otóż ci robotnicy szkół (nauczyciele) obiecują:

— Sowiecka szkoła wychowa nowych ludzi, zdolnych do utrwalania zwycięstw proletarjatu i budowania socjalizmu. —

Jest to jednak obietnica na przyszłość. Na dzisiaj zaś w Rosji Sowieckiej stan rzeczy jest charakterystyczny. Na wszystkich bez wyjątku odpowiedzialnych stanowiskach działają wyłącznie ludzie, których wychowała Rosja... carska. Wychowany już w Rosji sowieckiej „komsomolec" potrafi strzelać, mordować, bezcześcić cerkwie, zmuszać swoich rodziców do oddawania pola do kołchozu, w którym on ma rej wodzić, ale czy potrafi on coś więcej? Czy potrafi nadal zagłuszać całą Rosję nerwową, nieustanną propagandę? Czy potrafi ją przerażać tak wyrafinowanym terorem, że ona przytem wyje z ponurego zachwytu i klaszcze?

Oto problem, który w związku z zamachem na Kirowa ukazał się jak widmo przed topniejącą elitą Kremla.

SZAŁAWA.

Artur Henderson otrzymał nagrodę pokoju Nobla, wysokości 7.000 funtów.

UWAGI

Firmament muzyczny hitlerowskich Niemiec wykazuje nieustanne perturbacje. Niczem deszcz meteorytów, — zjawisko dobrze znane astronomom, — gęsto spadają gwiazdy, które jeszcze wczoraj stanowiły ozdobę nieba niemieckiej muzyki. Gwiazdy czasami mniejsze, czasami i duże, a raz po raz nawet ciała pierwszej wielkości. Zaczęło się od wielkiej trójcy nazwisk, oddawna błyszczących w świecie muzycznym Niemiec: Klemperer, Walter, Busch. Blask ich ustąpić musiał wobec nowej konstelacji wydarzeń światowych, zwanej na ziemi „Trzecią Rzeszą". I poszli — wędrować, jak na gwiazdy przystało...

Zdawało się, że wreszcie deszcz spadających meteorytów się wyczerpie, — że firnament zabłyśnie światłem oczyszczonem, światłem, które nie będzie już raziło możnych nowego reżimu.

Gdy szef opery berlińskiej, kierownik orkiestry filharmonicznej, jednocześnie wiceprezydent izby muzycznej Rzeszy Wilhelm Furtwängler rozpoczął niedawno sezon muzyczny stolicy imponującem wystawieniem „Pierścienia Nibelungów", — już, już zdawać się mogło, że zespolenie nazizmu z światem muzyki zostało osiągnięte, — że wszystkie lody przełamane. Premjer Göring wówczas oświadczył pełen dumy, że opera berlińska da się porównać jeszcze tylko z medjolańską Skalą.

Aż oto grom z jasnego nieba! Wilhelm Furtwängler, wielki, niezastąpiony Furtwängler, opoka muzyki Trzeciej Rzeszy i jeden z nielicznych, co się ostali, — ustępuje. Z osobą jego kończą się odrazu trzy stanowiska, w operze, filharmonji, izbie muzyki.

Uparł się — i ma dosyć. Poszło o kompozytora Hindemitha. Jak to teraz w Niemczech bywa, żąda się od kompozytorów przedewszystkiem rasowego „światopoglądu" w ich muzyce. Oczywiście na takie tematy łatwo o rozbieżność sądów. Zaszedł więc spór między Furtwänglerem a pewną organizacją hitlerowską. Wynikła polemika, ostre starcie, krewkie słowa — jak u artystów bywa, — wreszcie zarzut „politycznej denuncjacji" i — bomba pękła. Dymisja, którą rząd (chyba z bólem serca) przyjął.

Ale raz ruszona lawina w mgnieniu oka rośnie i nie bacząc dokąd zmierza, wszystko po drodze roztrąca.

Kompozytor Hindemith, za którym się ujął Furtwängler, sam zrzeka się profesury przy konserwatorjum berlińskiem. Solidarność z nim oświadcza odrazu dyrektor tej uczelni, Fritz Stein. Na wieść o dymisji Furtwänglera zrywa także kontrakt z operą Eryk Kleiber i w ostatniej chwili odmawia dyrygowania koncertem filharmonicznym, pogłębiając ogólną konsternację. Kasa filharmonji w kłopocie, by nadążyć ze zwrotem pieniędzy za bilety. W ciągu tegoż jeszcze tygodnia składa dymisję dyrektor monachijskiej akademji muzycznej Knappertsbusch, a pogłoski mówią o bliskiem ustąpieniu Ryszarda Straussa ze stanowiska prezydenta izby muzycznej Rzeszy.

Na gruzach świata muzycznego stolicy Niemiec pozostał z wybitnieiszych dyrygentów tylko jeszcze jeden — Leo Blech. Doprawdy ironja, że jest z pochodzenia Żydem.

Śmiech na sali

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Wilno, 10 grudnia.

Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Wilnie doszło do niezwykle charakterystycznego wypadku, który rzuca światło na stosunki, jakie panują w samorządzie wileńskim pod rządami „sanacyjnej" większości.

Oto w pewnej chwili prezydent dr. Maleszewski czuł się zmuszony przywołać do porządku, a nawet zagrozić wydaleniem z sali zgromadzonej na galerji publiczności z powodu śmiechu, jaki co pewien czas wybuchał na sali. Co dziwniejsze, iż śmiech ten wywołany został nie przez rzucanie jakichś dowcipów, czy uwag, podczas dyskusji, lecz wybuchał w chwili, gdy rada miejska spełniała tak, zdawałoby się, normalną i wcale nie wesołą czynność, jak głosowanie.

Skąd się więc brał ten śmiech na sali?

Wesołość wśród publiczności wywoływali swym sposobem głosowania radni „sanacyjnej" większości, którzy jak na komendę podnosili ręce, odrzucając automatycznie wszystkie wnioski opozycji. Nie pomagały żadne argumenty, żadne wywody i dane cyfrowe, przytaczane przez radnych z Koła Narodowego. Na dany znak z pierwszych rzędów podnosił się las rąk i nic dziwnego, że wkońcu ta, doprowadzona do karykatury, karność poczęła bawić zgromadzoną na sali publiczność, a zdenerwowany prezydent uznał za stosowne wystąpić w obronie powagi rady miejskiej. Niestety powagę tę na szwank naraził nie śmiech publiczności, lecz zachowanie się „sanacyjnej" większości, która wybuchy śmiechu wywołała.

Jak automatycznie odbywa się obalanie wniosków opozycji, najlepiej świadczy odrzucenie nagłości wniosku Koła Narodowego o zmniejszenie kar za zwłokę od podatków komunalnych w takim samym stosunku, jak to zostało już wprowadzone wobec podatków państwowych.

Radni „sanacyjni", na znak jednego z kierowników swego klubu radzieckiego, zgodnie odrzucili nagłość wniosku, aczkolwiek następnie nietylko nie umieli swego stanowiska uzasadnić, ale nawet większość w rozmowach prywatnych wręcz się ze stanowiskiem Koła Narodowego solidaryzowała. Ale widocznie zgóry dano rozkaz „odwalania" wszystkich wniosków narodowców, skoro w danej sprawie większość „sanacji" nie otrzymała uprzednio dyrektyw. Więc ojcowie miasta z pod znaku B. B. zgodnie głosują przeciw, choć nikt z nich nie wie, dlaczego tak, a nie inaczej oddaje swój głos.

Jak daleko posuwa się zacietrzewienie partyjne radnych z „bezpartyjnego" bloku, zdradza nam m. in. oświadczenie jednego z czołowych przedstawicieli tego klubu radzieckiego, p. Czystowskiego.

W swem wystąpieniu na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej dał on wyraz zdziwieniu, że oto radni narodowcy zgłosili na komisji pewien wnosek, a następnie zmodyfikowali go pod wpływem argumentów, wysuniętych przez jednego z radnych „sanacyjnych". Panom „sanatorom" widocznie w głowach się nie mieści, że można ulec słusznym argumentom przeciwnika politycznego.

Radny Czystowski nazywa to „elastycznością stanowiska" i ze zdziwieniem spogląda w stronę radnych narodowców, dla których ponad rozkazami zgóry istnieje przedewszystkiem zdrowy sens i logika, które nakazują przyznać rację nawet najzaciętszemu przeciwnikowi politycznemu, skoro ten ostatni ją rzeczywiście ma.

Zbyt częstych okazyj w tej mierze większość „sanacyjna" z pewnością opozycji narodowej nie dostarczy, ale też niech się wówczas nie dziwi i nie złości, skoro na sali obrad, wśród radnych i publiczności, będzie z jej powodu rozbrzmiewał śmiech.

Podnoszenie rąk, czynione bez głębszej myśli przewodniej, ale wyłącznie na rozkaz, naprawdę może pobudzić do śmiechu nawet ludzi z doby kryzysu, kiedy wogóle mało komu w Polsce chce się śmiać.

P. K.

Tg 1800

nie powinien być członkiem Zw. Mł. Nar., jako organizacji o charakterze umiarkowanym."

Tak brzmią informacje dwóch pism „sanacyjnych", które prosimy ze sobą zestawić. Także urzędowa PAT. donosi o „próbach wywołania zamętu" przez b. radykałów Ze swej strony podkreślamy raz jeszcze, że mamy dowody, iż awantura na zjeździe Związku Mł. N. była wywołana i wykonana przez członków tejże organizacji, którzy z niej następnie wystąpili.

Jakie jest podłoże psychologiczne tych zajść? Przed rokiem, gdy przywódcy Zwiazku Mł. N. byli zaledwie w początkach drogi, skłaniającej się ku „sanacji", adw. Howorka zwołał zebranie kilkuset młodych z Poznania i powiatu poznańskiego, na których wówczas jeszcze miał wpływ, i namiętnem przemówieniem spowodował ich do powzięcia uchwały, że przywódcy Z. M. N. są „kliką karjerowiczów, którzy zdradzają sprawę narodową" i z których, jako „tchórzów i zdrajców", ruch narodowy musi być „oczyszczony". Po kilku miesiącach adw. Howorka powołał do życia radykalne Stronnictwo Wielkiej Polski, bo Stronnictwo Narodowe było mu za mało politycznie „bojowe" i zdolne do „czynu". Znowuż po kilku miesiącach adw. Howorka przekształcił swoje Stronnictwo Wielkiej Polski w oddział powstałego w Warszawie Obozu Narodowo - Radykalnego. A, gdy po dalszych kilku miesiącach władze rozwiązały tenże Obóz Narodowo - Radykalny, adw. Howorka po spędzeniu kilku tygodni w więzieniu śledczem, a następnie po szeregu „rozmów politycznych" z wpływowemi czynnikami — przykucnął do... ugodowego Związku Młodych Narodowców. To też w niedzielę, na wspomnianem zebraniu Z. M. N., dotychczasowi zwolennicy adwokata Howorki potraktowali tym razem jego właśnie mianem „zdrajcy", „sprzedawczyka" i innemi epitetami, których powtórzyć nie możemy. Zebranie zostało podobno fizycznie rozbite. Do nowej awantury doszło — jak sięgają nasze wiadomości — popołudniu, na „towarzyskiem" zebraniu w lokalu Z. M. N., gdzie doszło do zupełnie nietowarzyskich, bezprzykładnych obelg i znowu do bójki, podczas której poturbowany został red. Drobnik.

Wszystko to były „rodzinne sprawy" Związku Mł. Nar. Trzeba dużo mieć w sobie fałszu i niegodziwości, by to „pranie brudów" we własnym domu imputować oszczerczo Stronnictwu Narodowemu i jego wydziałom młodych, które mają nieco poważniejsze i nieco bardziej twórcze zadania.

P. Kulwięć na zabezpieczenie tych „pretensyj" dał piaszczyste place na Szczęśliwicach i hipotekę na pewnym domu — wystawionym na licytację... Ale p. Kulwieciowi powodzi się dobrze! Ostatnio został wyznaczony na syndyka masy upadłościowej Związku Przemysłowców w Łodzi.

Zastanówcie się

przy kupnie prezentu gwiazdkowego, prezent taki nie powinien bowiem narazić osoby obdarowanej na nieprzewidziane, obecnie tak niepożądane wydatki. Prawdziwie praktycznym podarunkiem jest aparat fotograficzny Zeiss-Ikon format 4 1/2 × 6 cm., daje on, zamiast 8, 16 zdjęć przy zastosowaniu dowolnej błony zwojowej 6 × 9. **APARAT BOX-TENGOR** 4 1/2 × 6, którym można fotografować również zimą, kosztuje łącznie z błonami tylko zł 49,—

Do nabycia w pierwszorzędnych składach przyborów fotograficznych. Bogato ilustrowany prospekt wysyła również firma

ZEISS-IKON T. A., DREZNO

lub Jeneralna Reprezentacja: Dom Techniczno-Handlowy J. SEGAŁOWICZ Warszawa, Moniuszki 2.

Tg 1888

„Pranie brudów" w Związku Młodych Nar.

Na walnem zebraniu Związku Młodych Narodowców, który — jak wiadomo — jest za współpracą z obozem „sanacyjnym", doszło, co już stwierdziliśmy krótko za „Przeglądem Codziennym", do awantury politycznej, zakończonej bójką.

„Dziennik Pozn." — nie trudno się domyślić, pod czyją inspiracją — twierdzi, że awantura ta została wykonana przez „bandę pałkarzy Stronnictwa Narodowego", i gromi „pałkarskie metody". W tym samym sensie naczelny redaktor „Dziennika Pozn.", będący korespondentem warszawskiej „Gazety Polskiej", uderzył w temże piśmie w Stronnictwo Narodowe i jego wydziały młodych. Niemniej dostosował się do tego oświetlenia (drugiego dnia) radykalno-brukowy bratni organ „Dziennika Pozn." — „Przegląd Codzienny", niewątpliwie za wskazówką z góry.

Otóż stwierdzamy, że wszystko to jest oszczerstwem, bo autorowie tych napaści na Stronnictwo Narodowe i jego wydziały młodych nie mogą nie wiedzieć, że awantura w Związku Młodych Narodowców była dziełem członków Związku Mł. Nar., t. zw. „howorkowców", t. zn. tych elementów b. Obozu Narodowo - Radykalnego, które po jego rozwiązaniu, wbrew swemu radykalizmowi, zostały przez adw. Howorkę wprowadzone do konserwatywno - ugodowego Związku Młodych Narodowców.

Chodzi tu mianowicie o poznańską grupę Związku Mł. Nar., która się zbuntowała przeciwko swym przywódcom i wogóle wystąpiła po zajściach niedzielnych ze Z. M. N. Na podstawie informacyj, które zdołaliśmy zebrać, stwierdzamy to całkiem jasno i stanowczo.

W tym zresztą kierunku idzie doniesienie z Poznania do krakowskiego „Il. Kurjera Codz.", które pod tytułem „Burzliwy zjazd Związku Młodych Narodowców" brzmi:

„Dnia 9 bm. odbył się ogólnopolski zjazd Młodych Narodowców. Przebieg zjazdu był chwilami bardzo burzliwy z powodu opozycji byłych członków Obozu Radykalnego. Jednego z oponentów policja musiała wyprowadzić z sali.

„W godzinach popołudniowych oponenci ponownie przybyli na zjazd do lokalu Zw. Młodych Narodowców przy ul. Franciszka Ratajczaka, gdzie zdemolowali częściowo urządzenie. W czasie tej awantury poturbowany został m. in. red. Drobnik."

A nawet „Przegląd Codz.", choć mu kazano atakować wydziały młodych Stronnictwa Narodowego, dodaje:

„Na wspomnianem zebraniu dała się przytem zauważyć opozycja samych członków Związku Młodych Narodowców przeciwko wprowadzeniu do organizacji Howorki. Podkreślano, że Howorka reprezentuje kierunek demagogiczno - radykalny i

Nadużycia w Tow. Higjenicznem w Warszawie

„Gazeta Warszawska" drukuje dane o nieporządkach w warszawskiem Tow. Higjenicznem. Towarzystwo to, powołane do życia przed wojną przez filantropa, dr. Polaka, ma duży majątek (gmach przy ul. Karowej, sanatorja przy ul. Litewskiej i w Rudkach itp.). Towarzystwo w r. 1930 zostało opanowane przez min. opieki społecznej, a to przez wicemin. Piestrzyńskiego, który jest dziś prezesem towarzystwa. A teraz afera:

„Skarbnik i członek komitetu adwokat Józef Kulwieć — pisze „Gazeta Warsz." — „przywłaszczył" sobie z sum, jakie przypadały tytułem dzierżawy komitetowi od uniwersytetu, sto kilkadziesiąt tysięcy złotych. Dwaj członkowie komisji rewizyjnej zażądali oddania sprawy prokuratorowi. Gdy tego nie uczyniono, złożyli mandaty. W ciągu roku 1930 dawny zarząd, osierocony przez śmierć prezesa Dąbrowskiego, długo debatował, co z tą sprawą uczynić wypada. Uchwalono przedstawić sprawę walnemu zgromadzeniu i nowemu zarządowi do decyzji."

Z kraju

TYLKO 35 PROC. JEŹDZI KOLEJĄ ZA NORMALNE BILETY

Statystyka ministerstwa komunikacji wykazuje, że dzięki obniżeniu ceny biletów wzrosła frekwencja na kolejach państwowych, mianowicie, w roku 1933 przewiezione normalnotorowemi kolejami 133 milj. pasażerów, czyli o 25 milj. pasażerów więcej niż w roku 1932. Dochody kolei zmniejszyły się jednak, pomimo większej frekwencji i wynosiły w roku 1933 tylko 210 milj. — czyli o 25 milj. zł mniej, niż w roku 1932.

Największem powodzeniem cieszyła się III klasa, którą jechało 110 milj. osób, czyli prawie 80 proc. wszystkich pasażerów. Znacznie skromniej wygląda cyfra pasażerów II klasy, mianowicie 6,8 milj. osób, czyli 5 proc. ogólnej frekwencji. Pierwszą klasą w roku 1933 jechało tylko 44.806 osób.

Bardzo interesująco wygląda statystyka ceny biletów. Okazuje się, że w roku 1933 kolejami państwowemi za normalnym czyli za całym biletem jechało 35 proc. pasażerów, a reszta korzystała z rozmaitych ulg lub podróżowała bezpłatnie.

POGRZEB ZMARŁYCH DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH

Zwłoki śp. redaktora Romana Kordysa, zmarłego w Krakowie, współpracownika „I. K. C.", zostały złożone do grobu we Lwowie, skąd Zmarły pochodził i gdzie w swoim czasie redagował „Słowo Polskie". Na cmentarz odprowadziło je liczne grono kolegów - dziennikarzy, przedstawiciele syndykatu. W pogrzebie brała również udział delegacja Tow. Tatrzańskiego i Tow. Narciarzy, których śp. Roman Kordys był długoletnim gorliwym członkiem.

Jednocześnie w Krakowie odbył się pogrzeb zmarłego w tym samym czasie dziennikarza Emila Haeckera, długoletniego redaktora „Naprzodu".

POŚWIĘCENIE LOKALU STRONNICTWA NARODOWEGO WE LWOWIE

W niedzielę odbyło się uroczyste poświęcenie centralnego lokalu Stronnictwa Narodowego we Lwowie. W obszernych salach, zebrało się wielu członków organizacji i starszych i młodych. Honory gospodarza domu sprawował prezes Str. Narod. dr. Jan Pieracki. Uroczystego poświęcenia dokonał ks. kanonik Grudzieński, poczem w podniosłych słowach złożył Stronnictwu Narodowemu i jego członkom życzenia wytrwałej pracy dla dobra Kościoła i sprawy narodowej.

Zkolei przemówił prof. U. J. K. dr. Władysław Tarnawski, szkicując idee przewodnie ruchu narodowego. Silne przemówienie wygłosił sekretarz generalny Stron. Narodowego, poseł Karol Wierczak, imieniem Stron. Narod. w Przemyślu przemawiał prezes mg. Włodz. Bilan, imieniem Ruchu Młodych p. Pańciewicz. Wszystkie zgodne myśli i życzenia złączył w głębokiem przemówieniu prezes mec. dr. Jan Pieracki. Wśród miłego nastroju zakończono uroczystość.

CZEM HANDLOWAŁ SZLAMA ROTSZTEIN W BIAŁYMSTOKU

Na skutek doniesienia, że kupiec Szlama Rotsztein w Białymstoku przechowuje sacharynę, władze skarbowe zarządziły u niego rewizję. Sacharyny jednak nie było — natomiast znaleziono około 700 sztuk informacyj dla urzędu skarbowego, stanowiących poufne dane o płatnikach podatków. Co się pokazało? Akta te dostały się w ręce Rotszteina z wiedzą, albo conajmniej wskutek grubego niedbalstwa naczelnika biura informacyjnego izby skarbowej Jana Salmońskiego, którego też pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Rotsztein, który twierdził, że te papiery nabył jako makulaturę, udzielał ich za opłatą innym kupcom swym współwyznawcom. Sąd skazał go na 3 lata więzienia, wspomnianemu zaś Janowi Salmońskiemu podyktował również 4 miesiące.

Wybory sołtysów i podsołtysów

Znaczna ilość wybranych narodowców

WÓJTOSTWO ZBĄSZYŃ

Ze Zbąszynia donosi nasz korespondent:

Wybory sołtysów i podsołtysów w wójtostwie zbąszyńskiem dały wyniki następujące:

Stefanowo: Sołtys — Olejniczak Jan ze Stron. Narodowego, podsołtys — Woźny Karol z B. B.;

Zakrzewko: Sołtys — Biniasz Franciszek ze Stron. Narodowego, podsołtys — Domagała Piotr z B. B.;

Czeskie Stare: Sołtys — Ruta Karol ze Stron. Narodowego, podsołtys — Waberski Piotr z B. B.;

Strzyżewo: Sołtys — Kromski Franciszek ze Stron. Narodowego, podsołtys — Pawlak Piotr z B. B.;

Nowa Wieś: Sołtys — Śmiałek Leon ze Stron. Narodowego, podsołtys — Szymański Andrzej ze Stron. Narodowego;

Przyprostynia: Sołtys — Kromski Walenty ze Stron. Narodowego, podsołtys — Lorenc Ignacy ze Stron. Narodowego;

Chrośnica: Sołtys — Mirek Franciszek ze Stron. Narodowego, podsołtys — Stachecki Franciszek ze Stron. Narodowego;

Łomnica: Sołtys Kłysz Józef ze Stron. Narodowego, podsołtys — także z obozu narodowego;

Nowy Dwór: Sołtys — Olejniczak Jan ze Stron. Narodowego, podsołtys — Wachowski Piotr z B. B.;

Nądnie: Sołtys — Młynarek z B. B., podsołtys — Woźny Ludwik ze Stron. Narodowego.

W dwóch gromadach wójtostwa: Jastrzębsku Starem i Perzynach stanowiska sołtysów i podsołtysów zajęli kandydaci B. B. Stało się to wskutek tego, że w Jastrzębsku mieszka dużo Niemców, którzy poparli „sanację", a w Perzynach wybory gromadzkie odbyły się w dość niezwykłych okolicznościach; mała ta wioska, zamieszkała przeważnie przez robotników dominjalnych, podzielona została aż na 6 okręgów wyborczych.

Mimo to, na ogólną liczbę 12 gromad w wójtostwie zbąszyńskiem, obóz narodowy uzyskał większość przy wyborach sołtysów, z łona jego wybrano bowiem 9 sołtysów, i 5 podsołtysów, podczas gdy „sanacja" przeprowadziła 3 sołtysów i 7 podsołtysów. Z pośród tych ostatnich nie wszyscy zresztą są zwolennikami B. B., choć wybrani zostali z list „sanacyjnych".

WÓJTOSTWO STRZAŁKOWO

Ze Strzałkowa donosi nasz korespondent:

W ub. sobotę odbył się w Strzałkowie pod przewodnictwem p. Jana Naniwskiego wybór sołtysa i podsołtysa.

Na 28 obecnych radnych został 17 głosami wybrany sołtysem kandydat Stron. Narodowego p. W. Witosławski, a 11 głosami podsołtysem p. Jan Walczak.

W całem wójtostwie Strzałkowo na 14 gromad zostało wybranych 10 sołtysów narodowców, 1 z B. B., a 3 bezpartyjnych.

WÓJTOSTWO BUK

Z Buku donosi nasz korespondent:

W dniu 3 bm. odbyły się we wsiach należących do wójtostwa Buk, wybory sołtysów i podsołtysów.

Wybrani zostali pp. (na pierwszem miejscu podajemy sołtysów, na drugiem podsołtysów):

Dakowy Suche: Gawron Andrzej, Kaczmarek Franciszek;

Dobieżyn: Zalewski Stanisław, Przywecki Ignacy;

Kalwy: Woźniak Walenty, Borowiak Franciszek;

Otusz: Dolicher Franciszek, Żybura Franciszek;

Wysoczka: Tesław Stanisław, Napierała Jan;

Niegolewo: Piotrowski Stanisław, Kałek Józef;

Niepruszewo: Igel Jan, Mielcarek Władysław;

Wielkawieś: Laskowski Andrzej, Bogacz Andrzej;

Turkowo: Szymankiewicz Szczepan, Duda Stanisław;

Szewce: Kuzora Franciszek, Cieślak Marcin.

Poza tem wybrały zgromadzenia gromadzkie w dniu 25 listopada: w Cieślach pp. Rogojskiego Michała sołtysem i Kleszcza podsołtysem. W Dobrze pp. Matuszczaka Józefa i Tyczyńskiego Marcina.

Wszyscy nieomal wybrani sołtysi i podsołtysi są przekonań narodowych. (bm)

SUKCES NARODOWCÓW W GOWARZEWIE

Ze Swarzędza donosi nasz korespondent:

W Gowarzewie odbyły się wybory do rady gromadzkiej. Zwycięstwo odniosła lista narodowa, uzyskując 9 mandatów. „Sanacja" otrzymała 6 mandatów. (sd)

Plotki stołeczne

Warszawa, 10 grudnia.

Jakie to dziwne: we wtorek obrady Sejmu. A tymczasem żadnego zainteresowania. Ani w rządzie, ani wśród parlamentarzystów. Podobno odczytują tylko artykuł „Czasu", który stwierdza, że wiele referatów opracowują posłom referenci ministerjalni, a sami referenci-posłowie kładą tylko na opracowaniu swój cenny podpis! Tak to rząd stara się obecnie o ułatwienie życia pp. posłom z BB.

O tem się zawsze mówiło w rozmówkach kawiarnianych, przy półczarnej. Ale żeby takie gawędy utrwalać drukiem i to w piśmie „sanacyjnem"! Któżby się był tego spodziewał! Do czego dochodzimy?!...

A propos kawiarni. Znów jedną odnowiono. Kawiarnię „Gastronomja". Kiedy pod jej bokiem wyrósł „Club" estetycznie urządzony, zaopatrzony bogato w pisma, „Gastronomja" zaczęła chromać. I sama odnowiła swój lokal, modernizując go zgrabnie, zaopatrując w plafony Frycza i miłe efekty świetlne. I taniej nieco niż w „Clubie". Pism co niemiara — 180. Tylko, że Warszawianin nie posiada tego zmysłu kawiarnianego, co np. Wiedeńczyk, przychodzący do kawiarni „na gazety". Warszawianin przychodzi na flircik, za interesem, i na muzyczkę A „Gastronomja" dała dobrą muzykę, którą zresztą znacie z radja.

*

To dobrze, że mamy już kilka porządnych i miłych kawiarni. Każda z nich ma swoją osobliwość. Stolik pułkownikowski w Europejskiej będzie pociągał zawsze „sanatorów" i tych, co radziby przynajmniej się oń otrzeć. Zawsze to główny ołtarz, przy którym i dzisiaj zasiada premjer.

*

Czy ci pułkownicy istnieją? „Czas" się nimi zachwyca. Twierdzi, że to zwarta grupa, która wie, czego chce. A żydowskie pisma utrzymują, że pułkownicy to — legenda. Że każdy z piłsudczyków może być jutro pułkownikiem. Że każdy wedle rozkazu może być faszystą lub liberałem.

I to prawda, i tamto również. Ale oni sami siebie traktują jako grupę pułkownikowską — to jest decydujące.

*

Kiedy mowa o kawiarniach, trzeba wspomnieć, że właśnie w kawiarniach często się teraz mówi o zmianach w rządzie. Miałyby one jakoby nastąpić jeszcze przed Bożem Narodzeniem Czy w tem jest jaka odrobina prawdy? Bóg wie. Objektywnie niema widoków na zmiany, bo one podczas sesji nie są praktykowane. Ale czyż to nie można od praktyki odstąpić? A może tu tylko mowa o zamierzonych zmianach wojewódzkich?...

Umorzona sprawa przeciw narodowcowi

Pobiedziska, 10 grudnia.

W ostatnim dniu przed wyborami do rady miejskiej w Pobiedziskach, jak donosiliśmy, aresztowano i odstawiono do więzienia w Poznaniu przy ulicy Młyńskiej męża zaufania listy narodowej, członka Stronnictwa Narodowego, radnego p. Sylwestra Miłostana z Pobiedzisk, który bez jakiegokolwiek sporządzenia protokółu zaraz po wyborach został zwolniony. W tych dniach p. M. otrzymał pismo z prokuratury sądu okręgowego w Poznaniu, L. dz. VII DS. 170°34., o umorzeniu sprawy na podstawie artykułu 248 § 1. k. p. k. (pm)

Brawo Młodzi!

Pabjanice, 9 grudnia.

W tych dniach kilku młodych członków Stronnictwa Narodowego w Pabjanicach otworzyło sklep galanteryjny w dzielnicy żydowskiej (stare miasto) ku wielkiemu niezadowoleniu żydostwa.

Pierwsza placówka chrześcijańska przy pl. Dąbrowskiego daje możność nabywania towarów taniej, niż u Żydów.

Poświęcenia sklepu dokonał ks. wikarjusz Zych, życząc powodzenia nowootwartej placówce. Czyn, godny poparcia i naśladowania.

Brawo, Młodzi!

Stronnictwo Narodowe

KOŁO JEŻYCE

Walne zebranie odbędzie się we wtorek 11 bm. o godz. 20 w lokalu p. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 18. Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

Koło Górczyn

Walne zebranie odbędzie się we wtorek 11. bm. o godz. 20 w sali p. Mateckiego, ul. Górczyńska 15. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

SPORT

Walne zebranie POZLA

Walne zebranie czołowego okręgu lekkoatletycznego Polski, jakim jest Poznański O. Z. L. A., może służyć za wzór. Mimo dużej ilości przedstawicieli, reprezentujących dziesięć klubów okręgu poznańskiego, oraz delegata podokręgu ostrowskiego (który sam liczy 9 towarzystw) całe zebranie odbyło się bez żadnego głosowania, gdyż wszystkie uchwały przechodziły przez akamację. Przewodniczył sprawnie p. kpt. Sęk.

Ponieważ doręczono klubom wydrukowane sprawozdanie, przystąpiono odrazu do krótkiej i rzeczowej dyskusji, w której delegaci wyrazili uznanie zarządowi za dotychczasową działalność. Również p. Jęczkowiek imieniem komisji rewizyjnej stwierdził zupełny porządek w gospodarce finansowej podczas ubiegłej kadencji. Na jego też wniosek udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania przez aklamację. Zkolei przyjęto bez kontrpropozycji przedstawioną następującą listę nowych władz: pp. prezes — Ryszczyński (po raz trzeci); wiceprezesi — Stróżyk (po raz 11), Marcinkowski i Dorożała; sekretarz — Gruszczyński; skarbnik — Skałecki; gospodarz — Weselik T.; radni — Szwarc, Wawrzyniak, Włodarczyk, Gościński i Sikora; komisja rewizyjna — Jęczkowiak (przew.), Spiżewski, Wasiak E i Malak (członkowie). Delegatami na walne zebranie POZLA zostali wybrani pp. Ryszczyński i Stróżyk.

W dniu święta Niepokalanego Poczęcia N. P. M. odbyły się w Wiedniu uroczystości poświęcenia sztandarów Frontu Ojczyźnianego oraz jego przywódców. Chrztu sztandarów dokonywał sam kardynał Innitzer. Matką chrzestną była ks. Starhemberg. Na rycinie czoło defilady zbliża się do ks. Starhemberg (x) i min. Feya (xx).

Przy chorobach krwi, skórnych i nerwowych osiągamy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** regularne funkcjonowanie narządów trawienia. Zalec. przez lekarzy
Tg 1828

Pięściarstwo

Przed meczem „Makkabi" i „Warta". W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w cyrku warszawskim o godz. 12 mecz o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy zespołami stołecznej „Makkabi" i poznańskiej „Warty". Obie drużyny wystąpią w najsilniejszych składach, a mianowicie: „Makkabi": Birenbaum, Rosenblum, Borensztein, Neustadt, Frodis, Pilnik, Stahl i Neuding. „Warta": Sobkowiak, Wirski, Kajnar, Sipiński, Wolniakowski, Majchrzycki, Szymura i Piłat. (PAT)

Neustadt jest podobno zawodowcem i miał już walczyć jako taki na terenie Niemiec m. in. z Belgiem Humery. W tych warunkach sprawa udziału wogóle „Makkabi" w finale drużynowych mistrzostw znajduje się pod znakiem zapytania.

Łódzki „IKP" w Inowrocławiu. W niedzielę bawi w Inowrocławiu „IKP", który rozegra mecz o drużynowe mistrzostwo z „Cuiavią". „IKP" wysyła do Inowrocławia drużynę w najsilniejszym składzie: Pawlak, Spodenkiewicz, Woźniakiewicz, Banasiak, Taborek, Chmielewski, Wurm i Krenc. (PAT)

Z OPERY

Wznowienie „Don Juana" Mozarta w Teatrze Wielkim z gościnnym występem Zenona Dolnickiego.

Po cyklu oper współczesnych, sięgnęła dyrekcja do repertuaru klasycznego, wznawiając „Don Juana", jedno z czołowych arcydzieł Mozartowskich. Nie potrzeba chyba udowadniać, że pociągnięcie było trafne. Mimo, że od tej opery dzieli nas odstęp blisko półtorawiekowy, muzyka Mozarta nie straciła nic ze swego czaru ani piękna czysto muzycznego. Słuchamy i pojmujemy ją dzisiaj jako ideał formy, płynnej architektury dźwiękowej, będącej źródłem rozkoszy i objawień dla każdego ucha kulturalnego. A o muzykę chodzi tu przedewszystkiem, bo według słów samego Mozarta „poezja jest tylko posłuszną córką muzyki".

Poglad ten wyraża credo operowe Mozarta i określa stosunek słowa do muzyki w jego dziełach.

Warto również zaznaczyć, że twórczość operowa Mozarta wyrosła i ukształtowała się na zasadach komedji muzycznej francusko - niemieckiej oraz włoskiej. „Don Juan" oparty jest na podłożu włoskiej opery buffa i stąd pochodzi jego zewnętrzny podział na dwa akty mimo, że akcja, przenosząc się z miejsca na miejsce, wymaga wielu odsłon. Dla reżysera przedstawia to problem niełatwy, aby nie było zbyt długich przerw między obrazami. W naszych warunkach wszakże trudno tego uniknąć, bo nie mamy aparatury rotacyjnej, a druga kurtyna na scenie nie zawsze da się zastosować. W reżyserji postaci i poszczególnych scen nie brak było dobrych szczegółów (n. p. zgodna z oryginalnym pomysłem dodatkowa scena śmierci Don Juana), choć całokształt inscenizacji nie zawsze odpowiadał znaczeniu dzieła. Naogół zespół męski dodatniej się prezentował od żeńskiego. P. Dolnicki stworzył doskonałą kreację rycerza - uwodziciela, wokalnie nie mniej dobrą od tych, jakie dotąd słyszeliśmy. Leporello p. Urbanowicza, muzykalny i trafnie przemyślany, zbierał laury za słynną arję rejestrową, chociaż chwilami dykcja była za mało wyraźna. P. Petera słyszeliśmy już w niejednej lepszej kreacji; ostatnio głos chwilami tremolował w wysokich pozycjach. Z partyj kobiecych na pierwszy plan wysunęła się Zerlina, która w ujęciu p. Kaupównej była nie tylko pełną wdzięku wieśniaczką, ale i głosowo pokazała wiele, zwłaszcza w recytatywach. Głos p. Kisielewskiej (Donna Anna) wydaje się być za mały, jak na sopran dramatyczny, konieczny do tej partji. Wreszcie p. Olgina utrafiła b. szczęśliwie w styl muzyki mozartowskiej. Z pozostałych ról wywiązali się sprawnie pp. Szpinger i Cirin. Orkiestrę prowadził dr. Latoszewski z dużą wnikliwością i pietyzmem.

Ensemble brzmiały pewnie i czysto. Niekiedy wprawdzie zatracał się, na skutek zbyt szybkiego tempa, ten lub ów szczegół, jednak mamy nadzieję, że dalsze przedstawienia wyrównają braki. Oprawa dekoracyjna pomysłu p. Zygmunta Szpingera także tym razem barwna i ciekawa.

Dr. Z. SITOWSKI.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Grudzień **12** ŚRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Konstantego i Aleksego
Czwartek: Łucji
Kalendarz słowiański.
Środa: Wolidora
Czwartek: Władysławy
Słońca: wschód 7,54 zachód 15,38
Długość dnia 7 godz. 44 m.
Księżyca: wschód 11,34 zachód 23,04
Faza: 6 dni po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw Pozn: Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka plus 4 st. C. ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 748 mm., pochmurno, wiatr pół.-wschodni — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 8 st. C., najniższa plus 2 st C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Wczoraj i dziś plus 0,77 mtr.

Przepowiednia pogody na środę: Zachmurzenie przeważnie duże, lecz bez deszczu.

SZCZAWNICKA MAGDALENA usuwa nadmiar kwasu w żołądku.
Tg 1830

— * **Aresztowania.** Jako podejrzanego o oszustwo ze szkodą mistrza stolarskiego p. Zborowskiego z Poznania osadzono w areszcie policyjnym 39-letniego robotnika Antoniego Grzegorczyka z Zawiercia. — Jako podejrzanych o kradzież materjału i koszul z mieszkania p. Aleksandra Kozina przy ul. Półwiejskiej 5. ujęto 20-letniego Władysława Kozina (Półwiejska 5) i 27-letnią Władysławę Wroniakównę, bez stałego mieszkania. W poznańskim areszcie policyjnym osadzono 42-letniego Leona Pawłowskiego z Grudziądza, poszukiwanego przez sąd okręgowy w Poznaniu. Przytrzymano też robotnicę Praksedę Górną, bez stałego mieszkania, która dopuściła się kradzieży kasowej w składzie kolonjalnym p. Pelagji Garczyńskiej przy ul. Szyperskiej 3. (kl.)

— * **Złodzieje samochodowi.** Z ul. Dąbrowskiego nieznany złoczyńca zabrał pozostawiony na ulicy samochód marki Ford, własność p. Franciszka Maleckiego z Poznania (Droga Dębińska 11) i zbiegł. Samochód ten w kilka godzin po kradzieży znaleziono na ul. Narewskiej na Ławicy. (kl.)

— * **Niewyjaśnione zagnięcie.** W dniu 5 bm. oddalił się z mieszkania p. Heleny Hübnerowej przy ul. Bydgoskiej 2a. 21-letni Leon Kozłowski, mieszkający tam jako sublokator. Kozłowski który zatrudniony był w Państw Zakładach Monopolowych, wyszedł krytycznego dnia z innym jeszcze osobnikiem i do tej pory nie wrócił. (kl.)

— * **Cyklista najechany przez samochód.** Na Wielkich Garbarach dorożka samochodowa nr. 291 uderzyła z tyłu przejeżdżającego na rowerze Jana Przybylskiego z Chartowa. Rower został uszkodzony, cyklista zaś upadł na jezdnię i skaleczył sobie łokieć. (kl.)

— * **Tramwaj i wóz mleczarski.** Na św. Marcinie przy narożniku ul. Garncarskiej tramwaj linji 3 najechał na wóz mleczarski, uszkadzając go nieznacznie. Winę przypisuje się nieostrożności woźnicy Maćkowiaka (ul Krzyżowa), gdyż wyjeżdżał on z ul. Garncarskiej w niedozwolonym kierunku. (kl.)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika jarocińska

— (Otwarcie świetlicy). W ubiegły wtorek odbyło się w gmachu szkoły powszechnej uroczyste otwarcie i poświęcenie świetlicy publicznej szkoły dokształcającej w obecności delegata kuratorjum okręgu szkolnego p. Dybczyńskiego z Poznania, wizytatora szkół zawodowych p. Wojciechowskiego, ks. kan. Niedźwiedzińskiego, ks. pref. Burjana, zastępcy starosty p. ref. Leszczyńskiego, burm. Rogalskiego oraz licznie zebranych gości. Poświęcenia świetlicy dokonał ks. kan. Niedźwiedziński. (j. p.)

Kronika leszczyńska

— (Do walki z gruźlicą). Zgodnie z wezwaniem polskiego związku przeciwgruźliczego zawiązał się w naszem mieście komitet do walki z gruźlicą, którego zadaniem będzie urządzanie dni przeciwgruźliczych. Przewodniczącym komitetu wybrano p. dr. Świderskiego. Do współpracy w komitecie uproszono pozatem pp. lekarza powiatowego dr. Augustowicza, dr. Jórgę i dr Trószyńskiego.

— (Z teatru) W ubiegły poniedziałek bawił w naszem mieście doskonały zespół baletowy opery poznańskiej pod dyrekcją p. Statkiewicza. (lh.)

Kronika obornicka

— (Z kroniki sądowej).
Sąd grodzki w Obornikach skazał Adama Gruszczyńskiego z Uścikowa za świadome puszczanie w obieg fałszywej monety na 50 zł grzywny. — Braci Franciszka i Stanisława Sarboków ze Stobnika za wymuszenie pod groźbą 200 marek niemieckich od Karola Garczaka ze Stobnicka każdego na 18 miesięcy więzienia. — Za zniesławienie kierownika szkoły powszechnej p. Michała Sawczyna z Bablina skazał sąd braci Stanisława i Romana Rygów. Teofila Rychlika, Jana Budycha i Józefa Jankowskiego z Bablina każdego na 3 miesiące aresztu i 100 zł grzywny. — Przed sądem okręgowym w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Obornikach odpowiadały Wiktorja Bednarek i Pelagja Ruks z Bablina za nakłanianie świadków do krzywoprzysięstwa. Sąd skazał Bednarkową na 8 mies. więzienia Ruksową zaś dla braku dowodów uniewinnił. — Franciszek Bartoszyk z Ludomiczka skazany został za sfałszowanie karty rowerowej na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

— (Z kroniki policyjnej) W toku przeprowadzonych dochodzeń ujawniono, że sprawcami kradzieży dwóch świń na szkodę rolnika Ludwika Krudupa w Bogunie wie są Władysław Hejbach, Stanisław Woźniak i Andrzej Kitanowski, wszyscy z Rogoźna których ujęto i odstawiono do dyspozycji sądu.

— (Kradzieże). Marcinkowi Wentowi z Tarnowa oraz Hermanowi Hildebrandtowi z Nienawiszcza skradziono rowery.

— (L. O. P. P.). Na ostatniem zebraniu L. O. P. P. uchwalono przeprowadzić kurs III kategorji, w dalszym ciągu wygłosił referat n. t. „Nowego regulaminu o gazownictwie" por. Kiciński. Drugi referat n t. „Wyszkolenia kadry oficerskiej i podoficerskiej", oraz organizacyj wojskowo-wychowawczych wygłosił por. Nowacki.

— („Pod Twoją obronę"). Za inicjatywą ks. prob. Pyszkowskiego z Dąbrówki Kościelnej wyświetlono w Obornikach film p. t. „Pod Twoją obronę" Dochód przeznaczono na dokończenie budowy kościoła w Dąbrówce Kościelnej.

— * **ROGOŹNO.** (Z sądu). Sąd grodzki w Rogoźnie skazał: Rocha i Franciszka Wróblów z Radomia za kradzież po 5 zł grzywny; Kurta Moniaka z Ryczywołu za przywłaszczenie sobie znalezionego 50 złotowego banknotu i 10-złotowej monety srebrnej na tydzień aresztu; Stanisława Cieślika z Ryczywołu za kradzież żyta na tydzień aresztu; Franciszka Kurczewskiego z Miłkowa za kradzież roweru na rok więzienia; Leona Sella z Polajewa za udzielanie pomocy przy kradzieży na 6 miesięcy więzienia; Marcina Surmę z Polajewa za pobicie na 6 miesięcy więzienia; Kazimierza Grota z Młynkowa na tydzień aresztu, jego żonę Salomeę za uraz cielesny i znieważę na 5 zł grzywny i rolnika Piotra Banasiaka z Gościejewa za usunięcie zajętego zboża na 4 tygodnie aresztu z zawieszeniem kary na 2 lata; Wilhelma Igla i Kurta Abrahama z Budziszewka, Wiktora Pilarskiego z Tarnowa i Jana Pilarskiego z Gościejewka, Oskara Pinno z Rogoźna, Stefana Walkowiaka z Tlukaw, Fr. Sawińskiego z Skrzetusza po 5 zł grzywny lub po dniu aresztu; wdowę C. Włodarczakową z Rogoźna za kradzież kapusty na tydzień aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata; Stef. Dramowicza z Tarnowa Podgórnego za włóczęgostwo na 6 mies. prac przymusowych w Bojanowie; Fr. Janiszewskiego z Węgorzewa za kradzież roweru na rok więzienia; K. Goryniaka, rybaka z Obornik za rozmaite kradzieże na łączną karę 11 miesięcy więzienia. (rm.)

— (Wystawa misyjna). W sobotę, 8 b. m. została otwarta w Wągrowcu w salce sierocińca wystawa misyjna, składająca się z eksponatów z Chin. Wystawa jest połączona z loterją fantową i trwać będzie do 17 bm. Dochód z wystawy przeznaczono na misję polską w Chinach. Stowarzyszeniu Dzieci Marji należy się uznanie za piękną myśl urządzenia tej ciekawej wystawy. (wb.)

(Pożary) Rolnikowi Szymasiowi w Nieszawie spaliły się onegdaj zabudowania gospodarskie oraz część żywego i martwego inwentarza. Straty wynoszą około 4.000 zł. Przyczyny pożaru dotąd nie ustalono.— U rolnika Stanisława Borkowica w Jaroszewie powstał pożar, który strawił dom mieszkalny. Szkody wynoszą ok. 4.000 zł — Na szkodę Michała Pawlaczaka spaliła się stodoła wraz z tegorocznym żniwem oraz martwym inwentarzem.

— (Zbiórka uliczna). Dnia 2 bm. odbyła się w tutejszem zbiórka uliczna na rzecz najuboższych miasta. Ogółem zebrano 70.77 złotych.

— (Osobiste). Z dniem 1 bm została przesiedlona p. Krasucka, higjenistka tutejszej stacji sanitarnej, na podobne stanowisko do Obornik.

— (Z urzędu stanu cywilnego). W tutejszym urzędzie stanu cywilnego zanotowano w okresie od 1 do 30 listopada br. 19 urodzin, 9 zgonów i 12 ślubów. (rm.)

Kronika ostrowska

— (Z życia kulturalnego). Miejscowy artysta-malarz p. Stefan Derbich, który na urządzonej tu wystawie sztuk plastycznych wystawił kilka obrazów i witraży wygłosił 6 bm. na salce wystawowej wykład o malarstwie w Polsce. Prelegent scharakteryzował twórczość malarską polską oraz drogi, jakiemi kroczyli nasi malarze od 1400 r po czasy najnowsze Dzisiejsi malarze, zauważył mówca, nie mają skrystalizowanego kierunku bo go też niema w dzisiejszej architekturze, na której opiera się malarstwo. Młodego malarza-prelegenta za ciekawy wykład publiczność darzyła gorącemi oklaskami.

— (Dobry przykład). Urzędnicy starostwa i urzędu skarbowego opodatkowali się dobrowolnie aż do odwołania na rzecz bezrobotnych w stosunku od pół do 1 i pół procent. (os.)

— * **ODOLANÓW.** (Wybory sołtysów i podsołtysów). W dniu 2 bm. odbyły się na terenie b. pow odolanowskiego wybory sołtysów i podsołtysów i ich zastępców. Sołtysami zostali wybrani pp.: Tacik grom. Boników Binek grom. Garki, Talaga grom. Granowiec, Kubiak grom. Świeca, Szymański grom Huta, Andrzej Dolata grom Tarchały Wielkie, Bzik grom. Gorzyce Małe, Antoni Bunk grom. Gliśnica, Modżyński grom. Wierzbno, Bunk grom. Chruszczyny, Krimarek grom. Uciechów, Ratajak grom. Racice.

— (Z ruchu T. C. L.). Bibljoteka T. C. L. mieści się w gmachu uniwersytetu ludowego przy ul Bartosza. Bibljoteka otwarta w każdy piątek i wtorek od godz. 5—6. Dnia 16 listopada br. wizytował tut. bibljotekę T. C. L. dyrektor T. C. L. ks. dr. Karol Milik.

— (Czyje rzeczy?) Na posterunku P. P. w Antoninie znajdują się znalezione dwa rowery męskie. Poszkdowani mogą rowery odebrać z posterunku. (oj.)

Zamach na policjanta w gmachu sądu

W korytarzu poznańskiego sądu grodzkiego, czekający na rozprawę opryszek postrzelił przodownika policji Wojciecha Zapłatę

Wstrząsający wypadek wydarzył się dziś w południe w gmachu sądu grodzkiego w Poznaniu. Krótko przed godziną 12 jeden ze znajdujących się w kuluarach sądu przestępców dobył rewolweru i strzelił do przebywającego w korytarzu przodownika policji Wojciecha Zaplaty z Poznania (Plac Sapieżyński 8). Przodownik Zapłata spostrzegł opryszka w chwili, gdy mierzył do niego z rewolweru i w ostatnim momencie schronił się za filar, dzięki czemu uniknął śmierci.

Na odgłos strzałów powstało w sądzie zrozumiałe poruszenie. Opryszka przytrzymano i osadzono w więzieniu.

Poranionego przodownika Zapłatę opatrzyło doraźnie pogotowie ratunkowe (66-66). Pocisk ugodził w lewą łopatkę, kula ugrzęzła wewnątrz. Ofiarę skrytobójczego zamachu odstawiono do szpitala miejskiego.

Przodownik Zapłata padł prawdopodobnie ofiarą zemsty jednego z osobników ze świata przestępczego. W chwili zamachu przodownik Zapłata czekał w korytarzu sądu grodzkiego na rozprawę, w której wystąpić miał jako oskarżyciel. Na miejscu przeprowadzili natychmiastowe śledztwo przedstawiciele prokuratury i policji.

Szczegóły zamachu i pobudki, któremi kierował się zbrodniarz, nie są jeszcze wyjaśnione. (kl)

Usnął z papierosem by się więcej nie obudzić

Oficer spalił się wraz z tapczanem

Toruń (Tel. wł.) W Brodnicy w domu por. Władysława Gołembiowskiego zdarzył się tragiczny wypadek.

Żona por. Gołembiowskiego wyjechała na pogrzeb ojca do Bochni. W domu pozostał por. G. z córką. W pewnej chwili w mieszkaniu por. G. zauważono dym. Po otwarciu drzwi spostrzeżono tlącą się leżankę, na której znaleziono zwłoki por. Gołembiowskiego, z jednej strony zupełnie spalone

Tragicznie zmarły położył się prawdopodobnie na leżankę z papierosem i zasnął. Śmierć nastąpiła prawdopodobnie z uduszenia albo wskutek udaru serca.

W sąsiednim pokoju leżała 7-letnia córeczka pp. Golembiowskich chora. Do jej pokoju na szczęście dym nie dotarł. (wd)

Kronika wągrowiecka

— (Z życia sportowego). W tych dniach odbyło się miesięczne zebranie K. S. „Nielby", na którem omówiono szereg spraw organizacyjnych. m. in. sprawę kulania w kręgle, które klub urządził w starej strzelnicy. Kulanie o cenne nagrody odbywa się codziennie od godz. 20 i trwać będzie do 16 bm.

— (Z sądu). Sąd grodzki skazał Antoniego Podstelka i syna jego Zdzisława z Mieściska, pow. wągrowiecki, każdego na 25 zł grzywny za nielegalną sprzedaż napojów alkoholowych.

Kronika wrzesińska

— * **MIŁOSŁAW.** (Z rady miejskiej). Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej uchwalono dodatkowy budżet administracji głównej na rok 1934-35 oraz budżet szkolny na rok 1935-36. Następnie uchwalono pożyczkę w wysokości 9 tys złotych. Pan przewodniczący zakomunikował radnym, iż na nieruchomościach ciążą talarowe hipoteki miasta, które dotąd nie zostały spłacone. Miasto przystąpi niebawem do sfinansowania tych hipotek.

— (Z komitetu rodzicielskiego). W ub. tygodniu odbyło się zebranie komitetu rodzicielskiego przy tutejszej szkole powszechnej, które zagaił ks. prał. Łagoda. M. in uchwalono dożywiać przez zimowe miesiące około sto biednych dzieci szkolnych, którym będą wydawane ciepłe śniadania. Okoliczne ziemiaństwo oraz obywatele miasta postanowili przyjść kołu w tem zbożnem dziele z pomocą materjalną. Obszerna dyskusja wywiązała się w związku z sprawą płacenia rozmaitych składek przez dzieci w szkole, których nauczycielstwo systematycznie się domaga, a na które w obecnych ciężkich czasach nie stać rodziców. Składki te stały się istną plagą naszego szkolnictwa.

— (Z Tow. Powstańców i Wojaków). W ubiegłą niedzielę odbyło się plenarne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków, któremu przewodniczył prezes p. J. Gładyszewski. W dniu 27 bm. uchwalono obchodzić rocznicę powstania wielkopolskiego oraz urządzić gwiazdkę dla dzieci członków Towarzystwa.

— (Pożegnanie duszpasterza). W ubiegłym miesiącu opuścił naszą parafję ks. wik. Müller Po śmierci ks. kan Brydańskiego, ks Müller pracował z poświęceniem w zastępstwie proboszcza, przez co zaskarbił sobie szczere uznanie parafji.
(mb.)

Napad rabunkowy

Do mieszkania robotnika Jana Raczkowskiego w Gocanówku wtargnęło wieczorem dwóch nieznanych uzbrojonych w rewolwery bandytów. Rabusie wezwali domowników do podniesienia rąk.

W obronie własnej napadnięty Raczkowski chwycił taboret, zamierzając uderzyć jednego z bandytów. Wówczas jeden z napastników strzelił z rewolweru, jednak chybił.

Bandyci zbiegli, nie dokonawszy rabunku i ostrzeliwali się po drodze przed pościgiem. Podczas całej tej strzelaniny nie został na szczęście nikt raniony. (kl)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na powodzian: X. Pozaszkolna Żeńska Drużyna Harcerska im. Nieżychowskiej w Poznaniu, 10 zł. — Na nowo złożono 198.61 zł. a razem z poprzednio wypłaconemi 12 516,33 zł.

Na ochronkę dzieci rodzin bezdomnych na Komandorji: Na gwiazdkę dla dzieci Jerzy i Witold Zegalscy zamiast kwiatów na imieniny cioci Lody. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 27 zł.

JARMARKI

— * **CZARNKÓW.** (Jarmark.) We wtorek 11 bm. odbędzie się w Czarnkowie jarmark ogólny (kramny, na konie, bydło i świnie).

— * **KOŹMIN.** (Jarmark.) W czwartek 13 bm. odbędzie się w mieście Koźminie jarmark na konie i bydło (mały).

— * **MIKSTAT.** (Jarmark.) Dnia 11 b m. odbędzie się jarmark na konie, bydło, trzodę chlewną i towary kramarskie.

— * **PNIEWY.** (Jarmark). W czwartek, 20 bm. odbędzie się w Pniewach jarmark na konie i bydło.

Lange skazany na karę śmierci

Orzeczenie biegłych — Przemówienie prokuratora i obrońcy — Ostatnie słowo

Po przerwie wczorajszej sąd przystąpił do słuchania przod. służby śledczej, św. Jóźwiaka Leona, który przedstawił wyniki pierwszych dochodzeń. W czasie rewizji w mieszkaniu przy ul. Małeckiego, początkowo nic szczególnego nie spostrzegł. Pokój miał wygląd normalny. Na komodzie znalazł duży wyostrzony nóż, a w bieliźniarce ukrytą piłkę ze śladami krwi. W zębach piłki zauważył ślady zwęglonych kości i mięśni. W walizce Langego znalazł flakonik ze strychniną.

„TO JEST KŁAMSTWO"

W czasie zeznań tego świadka oskarżony Brunon Lange w pewnym momencie zrywa się i uderzając pięścią w barjerę ławy oskarżonych krzyczy:

— To jest kłamstwo proszę pana.

Świadek przedstawia w dalszym ciągu jak przesłuchiwano aresztowanych obu oskarżonych.

Św. Kubicki Marjan, rolnik, z Fałkowa, opowiada o pożarze stogu. W odległości 400 m. od stacji zauważył pożar. Po ugaszeniu i stwierdzeniu, co kryje wnętrze, zawiadomił najbliższą stację kolejową i posterunek P. P. Na pytanie o jakości stogu, wyjaśnia, że płonął największy ze stogów, przedstawiający wartość kilkuset złotych.

Św. Bronisław Zugehoer z Fałkowa, zawiadowca stacji kolejowej zeznaje, że o godz. 10 wieczorem Kubicki zawiadomił go o wypadku na polu. Pojechał z nim na posterunek do Lubowa. Przedtem jednak polecił dyżurnemu, aby zawiadomił telefonicznie wszystkie stacje kolejowe i polecił im w razie spostrzeżenia, zatrzymać dwóch osobników.

PRZY ZAPUSZCZONYCH ŻALUZJACH

Św. Rozalja Niemczewska, urzędniczka pocztowa, właścicielka mieszkania przy ul. Małeckiego 4 m. 7. W lipcu mieszkanie u niej wynajął dla młodego małżeństwa Brunon Lange, zadatkując 2-ma złotemi. Mówił, że kuzyn jego, dla którego mieszkanie wynajmuje, jest prezsiedlonym z Katowic urzędnikiem.

W kilka dni później przyjechał Jan Lange. Zapłacił za cały miesiąc, zabrał klucze i wyjechał na 1 dzień do Puszczykowa.

Przew.: — Czy on wiedział, że pani jest urzędniczką?

Św.: — Tak, bo się o to pytał. Wiedział, że wychodzę rano, a wracam wieczorem. Po kilku dniach przyjechała jego żona. Przedstawił mi ją. Była to kobieta spokojna. Oboje robili na mnie wrażenie wzorowego małżeństwa. Nigdy żadnych kłótni nie słyszałam.

Przew.: Jak to było z temi spuszczonemi żaluzjami?

Św.: Kiedyś zauważyłam, że u Langów żaluzje od ulicy są stale spuszczone. Nowicka odpowiedziała mi, że to mąż zrobił, bo on nie lubi światła. Krytycznego wieczora podlewałam kwiaty na balkonie. W pewnej chwili zobaczyłam w oknie Langego w koszuli, jak się rozglądał na wszystkie strony. Gdy mnie zauważył, to się cofnął.

Świadek na pytania przew. wyjaśnia, że Nowicka gotowała na gazie, a drzewa w domu nigdy nie używali. Stwierdza, że Nowicka o swoim mężu b. pochlebnie się wyrażała. Raz tylko zastała ją zapłakaną i wówczas zwierzyła jej się, że ktoś ją poinformował jak mąż ją zdradza z jakąś urzędniczką z Izby Skarbowej. Miał z nią wyjechać nawet do Puszczykowa.

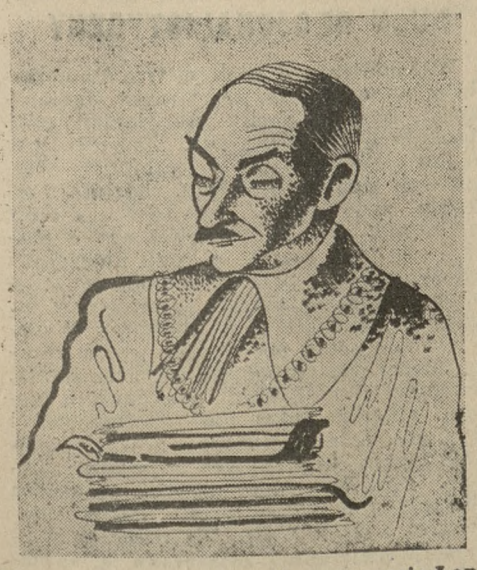

Przewodniczący trybunału w procesie Langego, wiceprezes s. o. Sosiński.

Następnie wyjaśnia, że na polecenie Langego drzwi od pokoju były stale zamknięte.

Św. Warszawski Jan, student, sublokator p. Niemczewskiej, urzędnik pocztowy, poznał Langego na poczcie, gdzie wydawał mu listy poste restante.

W dniu popełnienia mordu słyszał, jak Lange nerwowym krokiem chodził do kuchni i łazienki. Drugiego dnia widział wychodzącego Langego z walizami.

Wyjaśnia, że Lange stale w pokoju się zamykał, bo ile razy gospodyni chciała im co powiedzieć, musiała pukać, aby jej otworzono.

BRAT ZAMORDOWANEJ

Św. Stanisław Nowicki, szofer, brat zamordowanej, dowiedział się o zamiarze zamążpójścia siostry dzień przed ślubem. Siostra mówiła mu, że wychodzi za urzędnika w starszym wieku, b. pobożnego i statecznego człowieka. Na ślubie nie był, bo siostra mówiła mu, że narzeczony jej jest z lepszej sfery i prosiła, aby jej wstydu nie robić. Zresztą tłumaczyła swego narzeczonego, który wogóle nie ma zaufania do „familji", bo przez nią stracił 8 tys. zł.

Siostrę określa jako cichą, skromną i spokojną.

Świadek Nowicka Franciszka, pokojówka, siostra zamordowanej, była na ślubie siostry. Langego poznała. Przedstawił się jako urzędnik „zaprzysiężony w służbie" tak, że wyjawić tego, gdzie pracował, nie mógł.

Przew.: To jakaś tajemnicza służba.

Św.: Tak.

W dalszym ciągu wyjaśnia, że siostra miała około 4 tys. złotych.

PO PRZERWIE

Jako pierwszy po przerwie zeznaje świadek Józef Gromadziński, l. 37, robotnik, brat zaginionej w tajemniczy sposób drugiej żony Langego.

Świadek zeznaje, że on i jego rodzina dowiedzieli się o ślubie Langego z Gromadzińską dopiero w dwa miesiące po fakcie. Lange nie życzył sobie, aby o tem małżeństwie rozpowiadać. — Świadek oświadcza, że siostra jego była względnie zamożna, posiadała bowiem około 10.000 zł w gotówce, biżuterji i umeblowaniu. Przypuszcza więc, że Lange zaślubił jego siostrę tylko dla zawładnięcia tym posagiem. Przedstawił się swej przyszłej żonie jako oficer rezerwy i kupiec z Bydgoszczy. Gdy świadek przyszedł do siostry w celu pożyczenia pieniędzy — ponieważ był bez pracy — Gromadzińska oświadczyła mu, że nie ma gotówki, gdyż wszystko oddała mężowi celem zasilenia jego interesu w Bydgoszczy. — Świadek opowiada, że Lange w bezwzględny sposób domagał się zwrotu pieniędzy pożyczonych przezeń przed ślubem od siostry. Odgrażał się, że mu kości połamie i zrobi awanturę w domu, gdzie świadek mieszkał. Tej treści listy otrzymywał też świadek od Langego.

Następnie opisuje Gromadziński chorobę swej siostry, nie może jednak ściśle określić na co ona chorowała. Po wyjściu siostry ze szpitala już jej więcej nie widział.

Przew.: Czy siostra mówiła coś panu o wyjeździe zagranicę?

Św.: Nie, nic mi nie mówiła.

Prokurator: Czy gdyby siostra pańska żyła, dałaby panu znać o sobie?

Św.: — Napewno napisałaby i zwróciła się do mnie, bo mnie bardzo lubiła i nieraz mi pomagała.

Św. Kęsy Stanisław, krawiec, opisuje dokładnie stan majątkowy Gromadzińskiej przed zamążpójściem. Miała ona ze świadkiem spółkę, a powodziło im się tak dobrze, że chcieli stworzyć salon mód. Stwierdza, że wiedział o dniu ślubu Gromadzińskiej z Langem, ponieważ była ona jego dobrą przyjaciółką i nie miała przed nim żadnych tajemnic. Następnie opowiada o chorobie Gromadzińskiej. Leżała w szpitalu .Diakonisek w Poznaniu. Lange ją tam często odwiedzał i przynosił jej jakieś pigułki potajemnie, po których Gromadzińska spała po 26 godzin z rzędu. Oświadcza, że znikła ona w sierpniu 1930 r. — w całkiem niewytłumaczony sposób, zaraz po odebraniu jej ze szpitala przez męża, skąd wyszła jeszcze bardziej chora i słaba niż przedtem.

Dalej zeznaje św. Władysława Sztormowska, l. 21, niedoszła ofiara Langego. Św. opowiada, że Lange poznał ją tam, gdzie mieszkał uprzednio jako sublokator, przed ożenieniem się z Nowicką. Mówił świadkowi, że ma 40.000 zł w banku gotówką i że się z nią ożeni mimo, że jest biedna. Wyjeżdżając do Krynicy chciał ją zabrać ze sobą, na co się jednak nie zgodziła. Charakterystycznem jest, że pisał do niej kartkę 2. 8. — to znaczy na dzień przed morderstwem Nowieckiej — zapraszając świadka czule do zjawienia się u niego w mieszkaniu na Małeckiego, w dniu 7. 7. r. b.

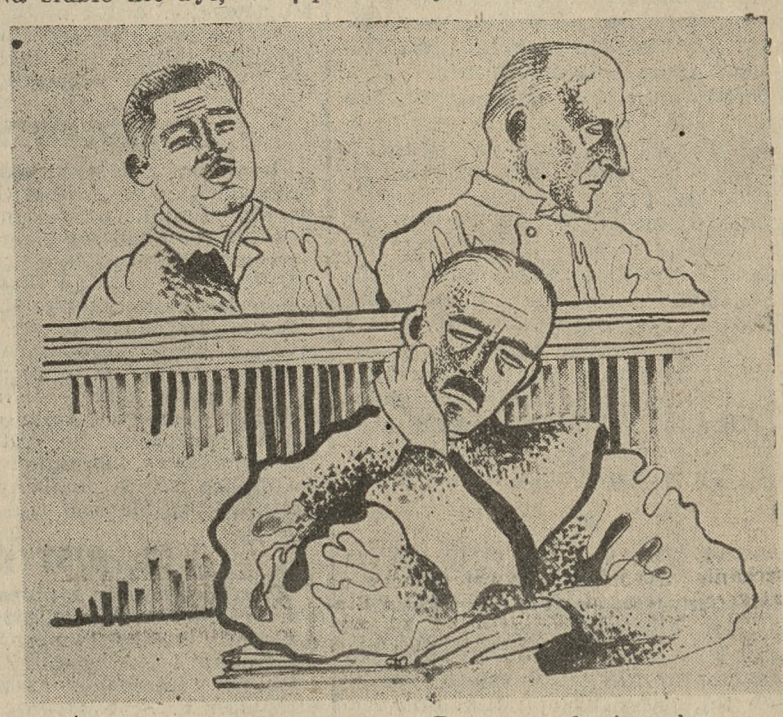

Żonobójca Jan Lange i jego syn Brunon na ławie oskarżonych. Przed nimi obrońca z urzędu adw. Kwasieborski.

ZEZNANIA NIEDOSZŁYCH OFIAR

Następnie zeznaje kolejno szereg kobiet, z któremi się Lange zapoznał w celach matrymonjalnych, bądź korzystając z ich ogłoszeń, bądź przez anonse przez siebie podawane. — Bliźniaczo do siebie podobne zeznania składają: Wanda Maćkowiak, Katarzyna Dziekanówna, Klara Sandoch, Jadwiga Jańczyk, Weronika Walent i Anna Klimaszewska.

Wobec każdej z nich Lange występował w innym charakterze: to jako kupiec, to urzędnik, to maszynista, czy urzędnik kolejowy. Od każdej dowiadywał się, czy posiada jaką gotówkę w posagu — a ponieważ żadna specjalnych sum nie posiadała — rzucał je tak prędko, jak je zapoznał. W czasie badań tych świadków — gdy kilka z kobiet na pytanie przewodniczącego spogląda na oskarżonego i stanowczo stwierdza, że to on był właśnie tym, który im proponował małżeństwa — Lange ze śmiechem woła: — „Niech się pani dobrze przyjrzy, może to nie ja!" — Niesłychany cynizm zbrodniarza budzi szmery oburzenia na sali.

Św. Bąbol Leon, przodownik policji śledczej składa zeznania niezmiernie ważne dla oskarżenia. Przeprowadzał on rewizje w dniu 4. 7. — po morderstwie Nowickiej, w mieszkaniu oskarżonego. Na pierwszy rzut oka pokój był we wzorowym porządku, jednak przy dokładnem badaniu świadek znalazł ślady krwi w szparach podłogi i na drzwiczkach od pieca, w piecu zaś znajdowały się w popiele zwęglone części czaszki ś. p. Nowickiej, oraz części rąk i stóp denatki. Poza tem w walizie oskarżonego znalazł flakonik ze strychniną, zawinięty dokładnie w skarpetki Langego.

ZEZNANIE BIEGŁYCH

Prof. dr. Stefan Horoszkiewicz — oświadcza, że w bardzo wyczerpujących badaniach ustalił, że Lange pracował jako górnik, był także w armji polskiej sierżantem — zatem to wskazuje, iż był zupełnie zdrów fizycznie, skoro pełnił takie funkcje. W r. 1913 i później był niejednokrotnie sądzony i karany, ale nigdy nie kwestjonowano i nie badano jego stanu umysłowego. — Prof. Horoszkiewicz stwierdza, że na dzisiejszej rozprawie Lange wykazał

doskonałą pamięć

pozwalającą mu odtwarzać dokładnie drobne i odległe często okoliczności i szczegóły, dalej posiada łatwość wystawiania się,

bystrość orjentacji i spryt.

Motywować umiał korzystnie dla siebie każdy swój czyn. Jest jak na swe wykształcenie bardzo inteligentny, tak że niema najmniejszych wątpliwości, iżby to co robił, mógł robić bez całkowitego zdawania sobie sprawy ze swych postępków.

Biegły określa wreszcie Langego jako

amoralnego psychopatę,

bez cienia uczuć altruistycznych i społecznych. Od wczesnej młodości tkwił w przestępstwach i przedstawia typ natury przestępczej i zbrodniczej. Bez żadnych skrupułów opanowywał swe ofiary kobiece, aby je rzucić, gdy mu się stały niepotrzebne. Jest

skończonym cynikiem,

co wykazało się zresztą wielokrotnie w przebiegu rozprawy. Na pytanie obrońcy — prof. Horoszkiewicz stwierdza, iż być może, że Lange jest nerwowy — ale także niesłychanie opanowany i w każdym razie zupełnie poczytalny i odpowiedzialny za swe czyny.

Dr. Łaguna — lekarz sądowy w długim i szczegółowym wywodzie opisuje wyniki sekcji zwłok, porzuconych na polu w Fałkowie, oraz spis przedmiotów przy nich znalezionych. Dalej opisuje badania resztek kostnych z czaszki, spalonej w piecu. Wreszcie podaje dokładny wynik analizy chemicznej narządów wewnętrznych zwłok śp. Nowickiej — w których wykryto ponad wszelką wątpliwość strychninę, i to w ilości dającej ustalić dawkę, spożytą przez denatkę jako bezwzględnie śmiertelną. Na podstawie tych danych stwierdza, że powodem śmierci mogła być tylko owa strychnina, która musiała sprowadzić śmierć najdalej po 30—40 minutach.

PROKURATOR OSKARŻA

Prokurator Zajączkowski w długiem przemówieniu przedstawia genezę sprawy, idąc śladami dochodzeń, aż do procesu. Na tle zebranych dowodów charakteryzuje Langego, jako jednostkę aspołeczną, działającą nie pod wpływem silnie w nim rozwiniętego instynktu zbrodniczego. Opierając się na wywodach biegłych domaga się dla Langego kary śmierci. Nadto rozszerza akt oskarżenia i prosi o zasądzenie również Langego o wywołanie szkód przez podłożenie ognia na polu w Fałkowie.

PRZEMÓWIENIE OBROŃCY

Niezwykle ciekawe było przemówienie obrońcy adw. Kwasieborskiego, który na zakończenie wniósł o łagodny wymiar kary.

Po przemówieniu obrońcy, zabrał głos oskarżony Lange, który donośnym głosem wygłasza dłuższe przemówienie. Zaczyna się ono od słów: „Jeśli ktoś dowodzi, że zabójstwa Nowickiej dokonałem z premedytacją, ten jest warjatem. Następnie polemizuje z prokuratorem.

WYROK

O godz. 11,30 w nocy sąd ogłosił wyrok i skazał Langego za zamordowanie śp. Nowickiej na karę śmierci, za dokonanie napadu w Koronowie na 10 lat więzienia, za bigamję popełnioną z Gromadzińską na 2 lata więzienia, za bigamję popełnioną z Nowicką na 2 lata więzienia, za wywołanie pożaru w Fałkowie na jeden rok więzienia, sprowadzając te wszystkie kary do kary łącznej, kary śmierci przez powieszenie oraz sąd równocześnie zarządził utratę wszelkich praw na zawsze. Brunon Lange został skazany za pomoc w bigamji ojca na jeden rok i 6 miesięcy więzienia. Po ogłoszeniu wyroku, wśród śmiertelnej ciszy na sali, przewodniczący trybunału prezes Sosiński składa szczegółowe uzasadnienie wyroku. (k)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

PIERWSZE KSIĄŻKI POD CHOINKĘ

Polak „królem" egzotycznej wyspy — Polska i Haiti — Dziewczynka na Madagaskarze — Kuzynek „Kima" — Indjanie i „biale twarze" — Polska z własnej silnej woli — Od sierpnia 1914 do listopada 1919 — „Synowie buntu" — Dalszy ciąg „Córki" — Nowy Bandrowski typu regjonalnego — Pożyteczna „sanacja".

Wydawnictwo św. Wojciecha mało zwraca uwagi na kryzys i słusznie ufa w swój wielki aparat rozdzielczy, a zwłaszcza w swą dobrą markę, skoro wystąpiło na gwiazdkę z dziesięciu nowemi nakładami — sześcioma dla młodzieży i „dla wszystkich" — oraz z czterema dla dojrzałego już pokolenia. Gwiazdka jest świętem młodszych; od nich przeto zaczniemy i to od najegzotyczniejszego podarunku, którym jest prof. J. Kilarskiego „Biały Król Gonawy".

Co to jest Gonawa? Jest to wyspa, leżąca przy San Domingo. Kim był ów biały król i kiedy królował? Był nim Polak, Faustyn Wirkus, porucznik amerykański, a zarządzał Gonawą z ramienia władz okupacyjnych Stanów Zjednoczonych wcale nie w jakichsiś bajecznych czasach, lecz od r. 1915-1929. Wydał sam o tem pamiętnik p. t. „Biały król Gonawy", zyskał nim rozgłos wśród czytelników anglosaskich, a potem zniknął. Jak w zapadni teatralnej. Prof. Kilarski, który osnuł swoje opowiadanie na wspomnianym pamiętniku, usiłował dotrzeć do Wirkusa, lecz wszelkie próby były daremne.

Myślę, że te awantury arabskie, tem dziwniejsze, iż prawdziwe, znajdą wdzięcznych czytelników. I co za splot okoliczności! Przecież na San Domingo przybyli Polacy z legją Jabłonowskiego jako ekspedycja karna francuska przeciw murzynom, a teraz Polak wsławił się tam ludzkością i dobrocią. Chociaż i przedtem nie musiało być znów tak źle, jeżeli republika Haiti jednym jedynym Polakom z pośród obcokrajowców nadała prawo nabywania nieruchomości. A wielu legjonistów zostało na wyspie, pożeniło się z murzynkami i do dziś dnia dużo na Haiti jest Kazimierzów i Stanisławów.

M. Mezgera „Monika jedzie na Madagaskar", należy do t. zw. „czystych" opisów podróżniczych. Anegdota — podróż — jest tylko pretekstem do zapoznawania młodych czytelników z egzotyczną przyrodą i ludźmi. P. Mezger jest przyrodnikiem, wydał wielkie dzieło o Madagaskarze, a na marginesie niejako tej pracy naukowej napisał dla dzieci ładną, miłą i ciekawą książkę.

„Kiddi" to jakby daleki krewny kiplingowskiego „Kima". Autor, p. R. Leighton, umieścił jego przygody w Stanach Zjednoczonych, jeszcze za dawnych walk z Indjanami, acz już na długo po czasach krwawego Dżibbenononosaha, czyli „Ducha Puszczy". Może to jaka nienormalność, ale od najmłodszych lat nie mogłem wzbudzić w sobie entuzjazmu dla bohaterstwa, polegającego na wyrzynaniu Indjan za to, iż niedość szybko wymierają, niedość spokojnie dają się białym wyrzynać i wogóle niedość pośpiesznie wynoszą się ze swej ojczystej ziemi, którą biali prawem kaduka zagarniają. To też nie dziwię się, że „Kiddi" otrzymał nagrodę na konkursie powieściowym w Anglji, wychowującej sobie młodzież na władców świata kolorowego i wogóle całego niebrytyjskiego, który jak wiadomo, winien podlegać brytyjskiemu, jako prawowitemu władcy wszystkich niższych plemion. Trzeba zresztą przyznać, że w „Kiddim" jest parę wtrąconych uwag o nielojalności władz amerykańskich względem Indjan i o konkwistadorskiej chciwości białych. Sam „Kiddi" jest istotnie przykładem zmyślności tropicielskiej, instynktu harcerskiego i wielu innych zalet, a jako opowiadanie ma ciekawą intrygę, zawiązaną dokoła losów angielskiego oficera, który wyemigrował, ożenił się z Indjanką i miał z nią syna — właśnie Kiddiego.

Z dwu opowieści wojennych („Maryjka" p. Marji Reutt i „Więzy" p. Ireny Pannenkowej) najmniej, bo tylko samym skrawkiem ostatnich kartek zawadza o Wielką Wojnę „Maryjka", historja młodej dziewczyny, urodzonej w małżeństwie między baronem inflanckim von Treidenem, Niemcem bałtyckim, oraz Polką. Matka wszczepiła Maryjce polskość w serce przed swym przedwczesnym zgonem, opowiadanie to przedstawia warunki, w jakich dziewczyna utrzymała się przy polskości i zrozumiała, że może utworzyć nową rodzinę, wychodząc nie za arystokratę, lecz za syna chłopskiego, Kurzawę. Uratował się także i jej brat, Janek, który był na emigracji w Ameryce i wraca do kraju, aby być Polakiem.

„Pełnowojenne" jest juz opowiadanie p. Ireny Pannenkowej p t. „Więzy". Rozpoczyna się w Krakowie, w pierwsze dni po mobilizacji roku 1914, przechodzi pełne cztery lata zmagań światowych i znajduje kres w najwyższym chyba uczuciowym dla nas punkcie, jakim jest obrona Lwowa przez małe „Orlęta" (które szkoda, że nie zostały nazwane „lwiętami" — zarówno od herbowego lwowskiego Lwa, swego symbolu, jak od swej odwagi). Czytelnik starszy znajdzie na tych kartkach żywe i bardzo ciekawe echa ówczesnych „orjentacyj", przedstawianych tak, jak istotnie w umysłach i w ustach „szarego człowieka" wyglądały a także opisy walk i klęsk wojennych. Młodsza młodzież, znająca te czasy tylko z opowiadania, dostaje obraz plastyczny, a w żadnym kierunku nieprzerysowany aż do zniekształcenia.

Wreszcie czasów poprzedzających wojnę sięga opowiadanie p. Jana Szczepkowskiego „Synowie Buntu". Czasy te — to trzydzieści parę lat temu, to okres przygotowujący wielkie zmaganie o szkołę polską w Królestwie, a wreszcie sam wybuch tej „rewolucji szkolnej", to „Przegląd wszechpolski", „Teka" i „Polak", przewożone z Krakowa, „bibuła" wszechpolska i harce jej kolporterów z żandarmami rosyjskimi. Dobrze się stało, iż zostanie taki autentyczny, a w formę powieściowę przybrany dokument owych czasów i że dojdzie do rąk młodzieży, która powinna tę epokę znać i mieć w pamięci.

*

Przeznaczone dla starszego czytelnika przedewszystkiem powieści p. Izabeli Lutosławskiej „Małżeństwo Zazy" (która jest dalszym ciągiem „Córki") oraz szkic p. Wandy Miłaszewskiej pt. „Dusza Domu" nie zmieszczą się już w ramach tej, przydługiej i tak, notatki. Taksamo trzeba będzie odłożyć do najbliższego terminu Jerzego Bandrowskiego opowiadanie „Rajski Ptak", które wchodzi w cykl narracyj regjonalnych tego pełnego życia pisarza, a ma za teren Polskę Zachodnią. Osobnej też wzmianki wymaga Zofji Kossak-Szczuckiej „S. O. S." wyborne połączenie sensacji, pożytecznego tła moralnego, rzewności i optymizmu. Wydawnictwo św. Wojciecha pierwsze wyszło na plac ze swemi gwiazdkowemi podarkami. Z przyjemnością można stwierdzić, że są wartościowe i powinny sprawić wielką radość tym, do których dotrą.

L. N.

„Zaczarowany świat". Pod takim tytułem ukazał się — akurat pod choinkę — tomik wierszy dla dzieci Wandy Wasilewskiej, autorki kilku już podobnych książeczek jak „Goście z całego świata", „O człowieku pierwotnym", „Kryształowa kula Kolumba", przeznaczonych dla młodszej dziatwy. „Zaczarowany świat" przynosi wiązankę wierszyków: o zajączku, co dzieciom bajki opowiada, o dzięciole, szukającym zaklętych skarbów, o polnych duszkach, o krasnoludku w kwiecie róży, o weselu szarej myszki, o wildze i wróżce, promyku słońca w wodzie itp. Każdy wierszyk zilustrowany jest barwnym obrazkiem T. Łakomskiego. Skład Główny tej książeczki ma Dom Książki Polskiej w Warszawie. (v)

O czwartej dzielnicy Polski. Pod tytułem „Ach — te „chamy" w Ameryce!" wydał p. Wacław Gąsiorowski, który długo za Oceanem przebywał i życie wychodźców dokładnie poznał — pracę, uzupełniającą niejako ogólne wiadomości o dzisiejszych Stanach Zjednoczonych, zebrane w zeszłorocznem dziełku „Nowa Kolchida". Uzupełnienie tyczy się wychodźtwa polskiego, zawiera jego dzieje od pierwszych początków, rozwój, psychologję i stosunek do „starego kraju". Wysilony, chwilami komiczny, chwilami nawet trudno zrozumiały barok, jakim pisze autor, wart jest wszakże przebrnięcia ze względu na moc ciekawych szczegółów, które pozwalają wglądnąć w psychologję wychodźtwa amerykańskiego, w jego znaczenie dla Polski, a także w przyczyny, dla których wskrzeszonemu państwu naszemu tak niewiele przyszło z reemigracji. Ciekła ona zrazu żywym strumieniem, potem zupełnie zamarła, gdy się okazało, że Polak amerykański, prawdziwy self-made-man, niczego ze swoją energją, pracowitością i inicjatywą w Polsce nie dokaże, a tylko straci przywieziony kapitał i... nerwy. Autor wskazuje przyczynę palcem. Jest nią biurokratyzm, fiskalizm, i chaos administracyjny. Można w takich stosunkach wegetować, lecz trudno coś zdziałać, gdy się przywykło do zupełnie innych warunków bytowania. A gdyby do kraju wracało co roku tylko tysiąc wychodźców — z pięciu miljonów, jakie tam są — i gdyby każdy miał tylko 10.000 dolarów, to Polska zyskałaby corocznie 50.000.000 złotych polskiego kapitału... (rz)

Książki nadesłane

Inż. Jerzy Grabowski „Piłka nożna". Warszawa, 1935. Główna Księgarnia Wojskowa. Bibljoteczka Sportowa nr. 35.

J. Baran, W. Sikorski, A. Wójcicki: „Piłka koszykowa". Warszawa, 1935. Główna Księgarnia Wojskowa.

Malwina Szczepkowska: „Schody w górę". Warszawa, 1934. Bibljoteka Tygodnika Ilustrowanego.

Zygmunt Wasilewski: „Norwid". Warszawa 1935. „Myśl Narodowa".

Wacław Korabiewicz: „Kajakiem do minaretów". Warszawa, 1935. Główna Księgarnia Wojskowa.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Dziś odczyt o współczesnych Włoszech. Przypominamy, że polsko-włoskie Towarzystwo Dante Alighieri urządza w każdy wtorek wykłady lub produkcje muzyczne, poświęcone tematom włoskim. Dziś, we wtorek, 11 grudnia mówić będzie dr. Marjan Jedlicki, prof Uniwersytetu Poznańskiego n. t. „Współczesne Włochy pod względem politycznym i społecznym". Odczyt odbędzie się w lokalu Towarzystwa, ul. Fredry 12. Wstęp tylko 30 groszy. Początek o godz. 20 m 30.

Polska praca o Pigmejach. Wyszła niedawno w Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie wzorowo napisana praca dr. Tadeusza Henzla, zatytułowana „Pigmeje centralno-afrykańscy". Autor zajmuje się w niej bardzo dla antropologji ważnem zagadnieniem rasowego podłoża tego najbardziej niskorosłego szczepu na kuli ziemskiej. W konsekwencji pracy analitycznej wykonanej przez Henzla okazuje się, że Pigmejowie są pod względem rasowym bardzo mieszaną populacją. Są tam mianowicie prawie wszystkie typy antropologiczne ludności afrykańskiej, zmieszane z typem nazwanym przez autora pigmejskim. Jest to najniższy i najbardziej krótkogłowy typ ludzki na terenie Afryki murzyńskiej. Autor posługiwał się materjałem ludzkim zmierzonym przez prof. J. Czekanowskiego w czasie jego afrykańskiej ekspedycji w latach 1907—1909.

Dr. K. St.

SZKOLNICTWO

Logiczne podstawy nauczania. „Nasza Księgarnia" wydaje Encyklopedję Wychowania. Tom I, poświęcony wychowaniu, jest już na ukończeniu, brak tylko kilku zeszytów, które ukażą się później. Obecnie przystąpiono do tomu II, w którym omówione będzie nauczanie. Na czele tego tomu umieszczono rozprawę dr. K. Ajdukiewicza o logicznych podstawach nauczania. Autor wskazuje na to, że metodologja, jeden z działów logiki, powinna dostarczać podstaw dydaktyce, która jest teorja nauczania. Rozprawa dr. Ajdukiewicza daje takie podstawy, sformułowane jasno i wyjaśniające zawiłe problemy logiczne konkretnemi przykładami. (sn)

SLAWISTYKA

Czeskie nagrody kulturalne Donoszą z Pragi: Czeska Akademja Umiejętności przyznała szereg dorocznych nagród za działalność i utwory w zakresie literatury i muzyki. Literackie nagrody honorowe otrzymali F. X. Svoboda i R. Jasenska. Pierwszą nagrodę doroczną w wysokości 5 tys. koron uzyskał J. Kopta za powieść pt. „Adolf czeka na śmierć", drugą — 3 tys. koron — J. Knap za powieść pt. „Cizinec", trzecią — 2 tys. koron — J. Toman za powieść „Człowiek znikąd". Pierwszej nagrody za poezję nie przyznano nikomu, natomiast dyplomy honorowe z nagrodami pieniężnemi otrzymali J. Mach za zbiór poezyj pt. „Basne", J. Colman-Cassius, E. Lesehrad, H. Dvorakova i T. Dubrovska.

Pierwsza nagroda w zakresie muzyki nie została również przyznana. Drugą nagrodę w sumie 4 tys. koron otrzymał A. Moyzes za drugą symfonję, trzecią nagrodę — 3 tys. koron — V. Petrzelka za dramatyczną uwerturę i suitę na kwartet smyczkowy, dalej wyróżniono R. Karela zbiory pieśni: „Cernoch" i „Sama laska", O. Sima sonatę na wiolonczelę i fortepian, P. Borkavca — koncert skrzypcowy i F. Pichy — suitę. (mz)

Jutro:

SAM NA SAM Z GŁOŚNIKIEM

Impresje radjowe

MUZYKA

Koncert Z. Drzewieckiego. Z Katowic donoszą nam (ad): W naszem Konserwatorjum Muzycznem koncertował Zbigniew Drzewiecki i wykonał utwory Chopina, Szymanowskiego, Mozarta, Prokofiewa oraz utwory jednego z najmłodszych polskich kompozytorów — Romana Maciejewskiego. Publiczność śląska miała świetny wieczór.

WIECZÓR KOMPOZYTORSKI PROF. ŁUCJANA KAMIEŃSKIEGO

Najbliższy czwartek literacko-artystyczny w dniu 13 bm., organizowany w Pałacu Działyńskich przez Związek Zawodowy Literatów, poświęcony będzie twórczości muzycznej dr. Łucjana Kamieńskiego, profesora muzykologji na Uniwersytecie Poznańskim, wybitnego muzykologa i znakomitego kompozytora. Słowo wstępne wygłosi sam kompozytor. W części koncertowej szereg pieśni prof Kamieńskiego odśpiewają świetna śpiewaczka p. Linda Kamieńska oraz znany artysta opery poznańskiej p. Kazimierz Czarnecki, sonatę skrzypcową odegrają dyr. Jahnke i profesor Kamieński, suitę fortepianową i fantazję kolendową wykona sam kompozytor. Interesujący wieczór kompozytorski zaciekawi bezwątpienia muzyczne sfery naszego miasta.

Beniamino Gigli, słynny tenor włoski, występuje w Pradze w teatrze niemieckim. Rozpoczął Rudolfem w „Cyganerji", odniósł ogromny tryumf.

LITERATURA

Odżyła Bibljoteka Studwudziesta. Niezrażony trudnościami wydawniczemi, Jan Kuglin postanowił nanowo powołać do życia swą „Bibljotekę Studwudziestu" która, po wyjściu w świat kilkunastu tomików, nie znajdując owych studwudziestu na każdy tomik nabywców, na pewien czas zamarła. Jako pierwszy tomik wznowionej Bibljoteki ukaże się zbiorek poezyj Jana Sztaudyngera p. t. „Biblja śnieżna" Cena nowych tomików obniżona będzie do dwu złotych. Aby zachęcić czytelników do przedpłaty, wydawca w każdym tomiku zamieszcza spis nazwisk tych wszystkich, którzy przedpłatę uiszczą. Kto więc wpłaci dwa złote, będzie po wieczne czasy figurował w tomiku, jako miłośnik poezji. (pp)

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

„Gioconda" przez radjo. Rozgłośnie włoskie, które mają system nadawania ze studjo oper mało grywanych ostatniemi czasy, sięgnęły po dość grywaną, ale bardzo radjofoniczną „Giocondę" Ponchielego. Akcja (którą mało kto odrazu rozwikła) jest w tej operze najmniej ważną. Zato śpiewania mamy nieprzebrane zapasy. Każdy głos może wyśpiewać się do syta. Mamy potu — i sopran, i mezzosopran i bas, i baryton, i alt i zwłaszcza tenor. „Gioconda" w obecnem wykonaniu przelewa się od dźwięku. Rolę tytułową pokonywa w atletycznem zmaganiu się Gina Cigna szpiegiem Barnabą jest barytonista Taglabue, ogromny głos i wyborny artysta. Enza Grimaldo śpiewa tenor Alessandro Granda, znany z płytowych wykonań „Madame Butterfly". Wszystko razem — koncert wirtuozów gardła i radość amatorow bel canta. (ln)

Pożyteczne zniknięcia. Z francuskich zapowiedzi speakerów warszawskich zniknęły przy koncertach fatalne „pooose" i zostały zastąpione przez „entre-acte". Podobnie słyszeliśmy już ostatniemi czasy przy polskich wykonawcach imiona polskie, nie zfrancuszczone. „Poose" przeniosła się wraz ze swoją niedorzecznością do Bukaresztu, gdzie chyba niedługo będzie popasała. Dla uzupełnienia dodajmy że i „opus" znikł z naszej francuszczyzny i zastępuje go poprawne „oeuvre". Natomiast mamy trochę nowego kłopotu z niemczyzną, ale o tem na inny raz. (rz)

RUCH REGJONALISTYCZNY

Wspomnienia o znakomitym Pomorzaninie. Staraniem ks. dr. Alfonsa Mańkowskiego wyszedł tomik wspomnień prof. Stanisława Węclewskiego. Zatytułowany on jest „Wspomnienia o Zygmuncie Węclewskim, jego pochodzeniu, rodzinie i zawodzie naukowym". Jest to druga część pamiętnika prof. S. Węclewskiego Pierwsza — wydana została w roku ubiegłym i poświęcona była przeżyciom samego autora, od lat gimnazjalnych, aż do początków pracy nauczycielskiej w Chełmnie Wydany obecnie tomik poświęcony jest w głównej mierze wspomnieniom o bracie autora, Zygmuncie Węclewskim, znakomitym filologu, autorze słowników łacińskiego i greckiego, dzieł o literaturze greckiej i polskich pisarzach, piszących w języku rzymskim. Poza tem wspomnienia przynoszą wiadomości o pochodzeniu rodziny Węclewskich i jej dziejach. Dla pomorskiej literatury regjonalnej książeczka ta, oświetlająca postać uczonego Pomorzanina jest nader cenną pozycją. (pr)

DZIAŁ GOSPODARCZY

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Sytuacja na światowych rynkach papierów wartościowych w ubiegłym tygodniu nie uległa większym zmianom. Na giełdzie nowojorskiej panowała początkowo tendencja słaba, w środku tygodnia nastąpiło jednak ogólne wzmocnienie, wywołane wiadomościami o wzroście obrotów handlowych, oraz pomyślnych zamknięciach bilansowych szeregu przedsiębiorstw. Dalszemi momentami, które działały na zwyżkę, były: mocna tendencja na giełdach zbożowych i bawełnianych, jakoteż sukces nowej emisji skarbowej, który podkreśla jeszcze raz dużą obecnie płynność rynku amerykańskiego. Pożyczki polskie miały tendencję niejednolitą. Podniosły się pożyczka Dillona i śląska, spadły natomiast stabilizacyjna i nieznacznie 7 proc. m. st. Warszawy. Obroty na giełdzie londyńskiej były małe, tendencja niejednolita. Na giełdzie paryskiej nastąpiła w związku z zamierzoną emisją pożyczek dla odciążenia rynku zboża i wina, ogólna zniżka rent. Jednak pod koniec tygodnia, pod wpływem oświadczenia ministra skarbu, że pożyczki te nie dotkną zbytnio rynku prywatnego, kursy rent znowu się podniosły. Obroty akcjami skurczyły się, kursy nieco spadły. Na giełdzie berlińskiej dała się zauważyć zniżka akcyj, natomiast kursy rent kształtowały się zwyżkowo. Na giełdzie wiedeńskiej panował nastrój mocniejszy.

Sytuacja na giełdzie warszawskiej zasadniczej zmianie nie uległa. W dziale papierów państwowych nastąpiła lekka zwyżka pożyczki stabilizacyjnej, obniżyła się natomiast 5 proc. pożyczka konwersyjna. Kursy akcyj większych wahań nie wykazały. Dolary utrzymały się w tygodniu ubiegłym w granicach 5.28¾ — 5.28½, czeki New York notowano 5.29 5/8 — 5.29 7/8, kabel 5.30 — 5.30¼. Za dolary złote płacono 8.92 — 8.91½, za ruble złote 4.59½ — 4.59¼, za ruble srebrne 1.68 zł. W dziale dewiz europejskich zaznaczyła się zniżka dewizy Londyn z 26.38 na 26.25 i dewizy Zurych ze 172.03 na 171.75; natomiast Amsterdam podniósł się z 358.15 na 358.40. Inne dewizy europejskie utrzymały się na niezmienionym poziomie. Za czerwońce sowieckie płacono przy większym popycie 1.15 — 1.35 zł.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	3. 12	4. 12	5. 12	6. 12.	7. 12.	8. 12.
Pszenica						
Warszawa	19.00	19.00	19,00	19,00	19,00	—
Poznań	16.75	16,75	16 75	16,75	16.75	—
Bydgoszcz	16 75	16.75	6.75	16 75	16.75	—
Łódź	18.75	18.50	—	18.50	—	—
Żyto						
Warszawa	13 75	13,75	13.7	14 50	14.50	—
Poznań	14.25	14 25	14,50	14 75	15.00	—
Bydgoszcz	14 00	14,00	14,00	14,75	15 00	—
Łódź	14.25	14 25	—	14 25	—	—
Jęczmień						
Warszawa	17 50	17.50	17.50	17,75	17.75	—
Poznań	18,75	19 00	19.00	19 00	19.50	—
Bydgoszcz	17 75	17 75	18,00	18 50	18.50	—
Łódź	17 50	17.50	—	17,50	—	—
Owies						
Warszawa	14,75	14 75	14.75	14 75	14,75	—
Poznań	15,25	15,25	15 25	15 25	15 25	—
Bydgoszcz	15,25	15 25	15 25	15 25	15.25	—
Łódź	15,50	15,50	—	15 50	—	—

Sygnalizowaliśmy już w poprzednim tygodniu lekką poprawę na światowych rynkach zbożowych. Również i za obecny okres sprawozdawczy możemy donieść o utrzymaniu się tendencji mocnej. Dotyczy to zarówno giełd amerykańskich, jak i europejskich. Wynika to z oceny objektywnych warunków na rynkach produkcyjnych. Stany Zjednoczone przeszły ostatnio do szeregu państw importujących pewne gatunki zboża (zwłaszcza na paszę, której jest katastrofalny brak). Zbiory australijskie wypadły w rok ubież. nieszczególnie, również z Argentyny donoszą o znacznie gorszych żniwach, niż w ub. roku: według „Corn Trade News" ubytek wyniesie 5—6 milj. kawrterów wobec zbiorów wynoszących 35,8 milj. kw. w r. ub. To też ceny w Chicago wzrosły do poziomu blisko 103 cts. za buszel pszenicy, pod koniec tygodnia wprawdzie, obniżyły się o 1½ cts., jednak były naogół wyższe niż w poprzednim tygodniu. Jeszcze silniejsza tendencja panowała dla kukurydzy. Podobny proces zwyżkowy obserwujemy na rynkach kanadyjskim, londyńskim, rotterdamskim itd.

W Polsce również zaznaczyła się wreszcie zwyżka, ograniczająca się coprawda do żyta i jęczmienia, w wyniku której ceny podniosły się od 0,25 do 1,00 zł. Prawdopodobnie ponowne uruchomienie akcji interwencyjnej P. Z. P. Z. jednak swoje zrobiło, niezależnie od wpływu zwyżkowego ruchu cen zagranicą.

Nabiał

Krajowy rynek masła kształtuje się pod wpływem przedświątecznego ożywienia — mocno. Sezonowy spadek produkcji, zaznaczający się głównie w południowych województwach zmusza do sięgania po nadwyżki produkcyjne w województwach zachodnich. Eksport masła zagranicę, nie gra w tej chwili żadnej roli. W Poznaniu notowano pod koniec tygodnia sprawozdawczego: w hurcie 2,70, w drobnym hurcie 2,80, w detalu 3,20 za kg. masła I. gat. W dniu wczorajszym podwyższono cenę hurtową do 2,80 zł. Warszawa notuje w drobnym hurcie 3,00 zł za gat. wyborowy. — Na rynkach zagranicznych tendencja jest zwyżkowa. Kopenhaga podwyższyła notowanie rozliczeniowe z 200 do 216 kor. za 100 kg.

Ceny mleka konsumcyjnego utrzymują się na jednym poziomie. Tendencja na rynku serów niezmieniona.

Jaja

Tendencja na rynku jajczarskim pozostała w tygodniu sprawozdawczym naogół niezmieniona. W Poznaniu płacono 1,40—142 zł za skrzynię 24-kopową jaj prześwietlanych z Poznańskiego. Większe ośrodki konsumcji, jak Warszawa, Łódź i Śląsk, donoszą o spokojnej tendencji. W handlu pojawiła się duża podaż jaj wapiennych, których cena waha się od 75—85 zł za skrzynię.

Tendencja na rynkach zagranicznych jest naogół ożywiona, nie zdradza jednak większych wahań zwyżkowych.

Bydło i trzoda

Krajowe rynki zwierząt rzeźnych kształtują się nadal słabo. Angielski rynek bekonowy wykazał tendencję utrzymaną. W związku z tem bekonarnie krajowe utrzymały ceny z poprzedniego tygodnia na trzodę, zakupywaną na warunkach kontraktowych.

KRONIKA GOSPODARCZA

Nowelizacja ustawy o utraconych tytułach na okaziciela

Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 6 bm. przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy z dnia 26 lipca 1919 r. o utraconych tytułach na okaziciela. Projektowana zmiana ustawy ma na celu wyeliminowanie z pod działania tej ustawy pożyczek państwowych i samorządowych, emitowanych na rynkach zagranicznych. Ustawa z dnia 26 lipca 1919 r. o utraconych tytułach na okaziciela, zmieniona 18 października 1921 r. i 30 września 1924 r., została wydana w okresie zdezorganizowanych stosunków gospodarczych z państwami ościennemi i miała na względzie przedewszystkiem uregulowanie stanu prawnego towarzystw kredytowych i spółek akcyjnych w Polsce, których papiery były wywiezione do Rosji. W stosunkach wewnętrznych, ze względu na bezpieczeństwo obrotu, wyłączono następnie z pod działania tej ustawy niektóre pożyczki państwowe, a mianowicie: wszystkie pożyczki premjowe i 10-proc. pożyczkę kolejową, od chwili ich emisji. Nowelizowana obecnie ustawa ustanowiła dość uciążliwe warunki proceduralne, usuwając z obrotu papiery wartościowe na przeciąg 2 — 5 lat. Stan ten wpływał na obniżenie kursów papierów.

Uchwalona w dniu 6 bm. przez radę ministrów zmiana ustawy wprowadza w art. 1 zmiany artykułu 13, ustawy z dnia 26 lipca 1919 r. zmienionego z dnia 18 października 1921 r. w brzmieniu następującem: „Ustawa niniejsza nie dotyczy: 1) biletów Banku Polskiego; 2) obligacyj państwowych i samorządowych, emitowanych na rynkach zagranicznych, zarówno tych, które będą wypuszczone, jak i tych, które znajdują się już w obiegu; 3) kuponów od tytułów na okaziciela, emitowanych przez państwo, kuponów od listów zastawnych, towarzystw kredytowych i ziemskich i miejskich, Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego oraz Wileńskiego Banku Ziemskiego i od obligacyj, emitowanych przez związki samorządu terytorjalnego; 4) biletów loteryjnych, kolejowych, znaków opłaty itp.". Według art. 2. postępowanie, przewidziane w ustawie z dnia 26 lipca 1919 r., wszczęte co do tytułów, wyłączonych z pod działania tejże ustawy z mocy wyżej wymienionego art. 1 ustawy nowelizującej, ulega umorzeniu.

Ulgi dla handlu przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1935

Przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1935 będą stosowane obok specjalnych ulg na podstawie indywidualnych podań również ulgi z urzędu.

Na podstawie świadectwa półrocznego zamiast całorocznego kategorji I handlowej mogą być prowadzone przedsiębiorstwa kinematograficzne, o ile obroty całoroczne w 1933 r. nie przekroczyły 200 tys. zł. Dalej na podstawie świadectwa półrocznego zamiast całorocznego kategorji II handlowej mogą być prowadzone apteki i kinematografy, o ile obroty ich za 1933 r. nie przekraczają w stosunku całorocznym 45 tys. zł. Następnie przedsiębiorstwa handlu towarowego i księgarnie, o ile wysokość ich obrotów, ustalonych za 1933 r. nie przekracza 45 tys. zł, mogą wykupić świadectwo kat. III zamiast kat. II handlowej; to samo dotyczy przedsiębiorstw przewozowych, utrzymujących najwyżej dwa samochody ciężarowe, oraz przedsiębiorstw autobusowych, utrzymujących najwyżej dwa autobusy. Księgarnie, prowadząc uboczną sprzedaż materjałów piśmiennych, mogą wykupić jedno świadectwo kat. III handlowej, o ile łączny obrót nie przekroczył w 1933 r. 45 tys. zł. Na podstawie świadectwa kat IV zamiast kat. III handlowej mogą być prowadzone przedsiębiorstwa handlu towarowego, sale bilardowe, pensjonaty, księgarnie, zakłady lecznicze, kinematografy, przedsiębiorstwa teatralne itp., wrotniska i ślizgawki, wydawnictwa utworów drukowanych — o ile wysokość obrotów nie przekracza w 1933 r. 15 tys. zł; o ile te obroty nie przekraczają nawet 4 tys. zł, to przedsiębiorstwa te mogą wykupić półroczne świadectwo kat. IV handlowej. Pensjonaty, prowadzone w gospodarstwach rolnych, poza obrębem gminy miejskiej i miejscowości klimatycznych oraz leczniczych, o ile liczba pokojów wynajmowanych nie przekracza 12, mogą wykupić półroczne świadectwo kat. IV handlowej. Drobna sprzedaż wyrobów tytoniowych w przedsiębiorstwach handlowych, skup butelek przez zakłady detalicznej sprzedaży wyrobów spirytusowych, uboczna sprzedaż krajowych pism perjodycznych — zwolnione są od wykupywania oddzielnych świadectw przemysłowych.

Ulgowe świadectwa przemysłowe dla przedsiębiorstw przemysłowych

Przedsiębiorstwa przemysłowe przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1935 mogą korzystać z następujących ulg: przedsiębiorstwa mogą być prowadzone na podstawie świadectwa kat. VII przemysłowej, o ile przedsiębiorstwo zatrudnia najwyżej 12 robotników przy fabrykacji ręcznej, względnie najwyżej 10 robotników — przy stosowaniu silników mechanicznych.

Na podstawie świadectwa kat. VI. przemysłowej może być prowadzone przedsiębiorstwo, zatrudniające najwyżej 25 robotników przy fabrykacji ręcznej, względnie 15 robotników przy stosowaniu silników mechanicznych.

Wreszcie, na podstawie kat. V przemysłowej, mogą być prowadzone przedsiębiorstwa, zatrudniające w fabrykacji ręcznej najwyżej 70 robotników, a w razie stosowania silników mechanicznych — najwyżej 35 robotników.

Ulgi te przysługują z urzędu, bez potrzeby składania indywidualnych podań.

Z KRAJU

(k) **Poważny spadek franka szwajcarskiego.** Wczorajsze giełdy walutowe pozostawały pod znakiem poważnego osłabienia franka szwajcarskiego. Dewizę na Zurych notowano: w Warszawie 171,60 wobec 171,75 w piątek, w Paryżu 491,05 wobec 491.62. W Zurychu Paryż wykazał zwyżkę z 20,34½ do 20.37¼. Zaznaczyć należy, że przy kursie Paryża w Zurychu 20,38 zaczyna się odpływ złota z Szwajcarji do Francji. Wiadomość o centralizacji obrotu dewizowego we Włoszech wywołała wzmocnienie lira. Pozostałe dewizy poważniejszych zmian nie wykazują.

(k) **Poważny wzrost salda handlu zagranicznego Polski.** Bilans handlu zagranicznego Polski za okres pierwszych 11 miesięcy br. wykazuje w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. bardzo poważny wzrost salda dodatniego, gdyż z 104,0 miljonów złotych do 161,4 milj. zł, czyli o 55,2 proc. Globalne liczby obrotów handlu zagranicznego za okres 11 miesięcy br. i ub. r. przedstawiają się następująco (w miljonach złotych — za r. b. dane prowizoryczne): styczeń — listopad 1933 r.: przywóz 771,6, wywóz 875,6, dodatnie saldo 104,0; styczeń — listopad 1934 r.: przywóz 731,7, wywóz 895,1, dodatnie saldo 161,4.

(k) **Zbiornica jaj w Kościanie Wlkp.** W Kościanie przy tamtejszej bekoniarni uruchomiono zbiornicę jaj, przyczem główne miejsca odbioru mają stanowić: Gostyń, Wolsztyn, Nowy Tomyśl, Śmigiel. Zdaniem bekoniarni kościańskiej, najlepszy towar dostarczają okolice Wolsztyna i Nowego Tomyśla. (AZ).

Z ZAGRANICY

(z) **Ceny bekonu polskiego an rynku angielskim** w drugiej połowie listopada r. b. utrzymały się na poziomie niezmienionym i wynosiły 80—81 shl, za 1 cwt. (50,8 kg.) Tendencja była mocna, zapotrzebowanie znaczne i dzięki temu pomimo znacznych dowozów ceny utrzymały się bez zmiany. Dopiero w ostatnim dniu listopada skutkiem bardzo dużych dowozów z Kanady, ceny cokolwiek się obniżyły, a nie wszystkie partje zostały sprzedane. W dniu 30 listopada r. b. za bekon polski uzyskiwano 81—78 shl. za 1 cwt., przyczem na zaznaczenie zasługuje, że zniżce uległy bekony tańsze, a więc polski, kanadyjski, estoński i t. d. Bekony droższe utrzymały się na poprzednim poziomie. Ceny polskich szynek peklowanych zmianie nie uległy, wynosząc około 80 shl. za 1 cwt. Za szynki w puszkach uzyskiwano 1 shl.1 d. do 1 shl. 3 d. za 1 lbs (0,45 kg.).

(z) **Centralizacja obrotu dewizowego we Włoszech.** Włoska rada ministrów uchwaliła kilka doniosłych projektów ustaw, mających na celu obronę lira na drodze centralizacji obrotu dewizowego z zagranicą i zaostrzenia reglamentacji dewizowej. Pierwsza ustawa nakazuje wszystkim bankom, przedsiębiorstwom i osobom prawnym, mającym obywatelstwo włoskie oraz siedzibę we Włoszech lub w posiadłościach kolonjalnych Włoch — scedować państwowemu instytutowi dla wymiany z zagranicą i na żądanie sprzedać oraz przekazać tej instytucji wszystkie swe wierzytelności wobec zagranicy. Wierzytelności płynne zapłacone będą według kursu dziennego, a wierzytelności niepłynne według ceny, którą ustali się. Cesja musi być dokonana za pośrednictwem banku Włoch w ciągu 10 dni. Ustawa nakazuje ponadto zadeklarować bankowi Włoch swe wierzytelności wobec banków i przedsiębiorstw, mających siedzibę poza Włochami oraz ich posiadłościami kolonjalnemi. Dalej rada ministrów przyjęła do wiadomości dekret min. finansów, przyznający instytutowi wymiany z zagranicą wyłączność handlu środkami płatniczemi. Handel taki będzie wykonywany wyłącznie przez tę instytucję za pośrednictwem Banku Włoch. Inne banki będą mogły być upoważnione przez min. finansów do wykonywania powyższych funkcyj wymiennych. Przyjęto ponadto projekt ustawy o nakładaniu specjalnych ceł wyrównawczych na towary, pochodzące z krajów, dyskryminujących towary włoskie.

(z) **Stany Zjednoczone przywiozły w r. b. złota za miljard dolarów.** Biuletyn miesięczny National City Bank ocenia import złota do U. S. A. w okresie 3 kwart. rb. na 960 milj. dolarów, co stanowi 79 proc. wartości całego pozostałego importu do St. Zjednoczonych. W ciągu całego okresu od początku roku import złota przekroczył miljard dolarów. Biuletyn podkreśla szkodliwość dla gospodarki światowej olbrzymich ruchów kapitałów bezczynnych, poruszanych od stolicy do stolicy przez alarmujące pogłoski.

Popularna pielgrzymka do RZYMU
pod protektoratem Jego Ekscelencji Księdza Biskupa DR. K. TOMCZAKA
(3. I. — 13. I. 1935 roku)
połączona ze zwiedzaniem NEAPOLU, PADWY, WENECJI i WIEDNIA. Ilość miejsc ograniczona. Ceny od zł 425. O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń Wagons-Lits-Cook w Poznaniu ul. Pierackiego 12. ng 4

DO BERLINA
Ostatnia wycieczka w tym roku
21/XII—28/XII
ZŁ. 129,50
Tylko
WAGONS-LITS/COOK
Poznań, ul. Br. Pierackiego 12. Tg 1799

Każda matka i żona

dbająca naprawdę o zdrowie swoich najbliższych

musi zawsze uważać,

by pożywienie przyrządzane w domu było rzeczywiście pełnowartościowe, gdyż tylko wtedy podtrzymuje ono zdrowie, tworzy siłę i energję.

Dlatego też powinna dodawać stale do śniadania

2-3 łyżeczki OVOMALTYNY Dr. Wandera

która zawiera czynne witaminy oraz skoncentrowane składniki odżywcze.

ng 14 086

Porcja Ovomaltyny do śniadania — tylko 10 groszy.

Rozszerzenie „Białego Domu" w Waszyngtonie, który okazał się za ciasny, wykończono już. Nowa przybudówka (na pierwszym planie), utrzymana w stylu nowoczesnym, przedstawia się okazale i estetycznie; mieszczą się w niej głównie biura prezydenta Roosevelta.

Mam tyle lat na ile wyglądam

Czy wiesz właściwie, ile masz lat? Niejeden się uśmiechnie na to pytanie. Oczywiście, pomyśli każdy, wiem, ile mam lat. Urodziłem się dnia tego a tego, a więc nie trudno obliczyć mój wiek. A przecież obliczenie to łatwo może się niezgadzać, jeżeli za podstawę weźmiemy wiek fizjologiczny. Wówczas to wykazać może, że jesteśmy starsi lub młodsi, niż to wykazuje obliczenie nasze na podstawie wieku astronomicznego. Pierwszym, który zaczął badać sprawę wieku fizjologicznego, był profesor francuski Lecomte de Nouy, członek Instytutu Pasteura w Paryżu.

Każdemu jest znanem, że człowiek może wydawać się młodszym lub starszym, niż nim jest w rzeczywistości. Istotnie też wygląd człowieka dokładniej określa jego wiek, niż data jego urodzenia. Teza ta naukowa sprowadzić się da do badań prof. Carrela, które tenże przeprowadzał na komórkach tkanek ciała ludzkiego. Carrel odkrył nasamprzód, że tkanki zwierząt żyjących, komórki, żyć mogą same w dalszym ciągu. W doświadczeniach tych uczynił on jeden krok naprzód, usuwając bezustannie pojawiające się z śmiercią zwierzęcią trujące substancje organizmu z tych odłączonych komórek i chroniąc tem samem komórki te od śmierci. Te nieśmiertelne niejako komórki rozwijały się nawet w swoim zakresie. Carrel eksperyment ten przeprowadził u niektórych tkanek daleko poza granice wieku danego zwierzęcia, a komórki żyły spokojnie dalej. Tem samem stwierdził Carrel, że wiek pozostaje w związku z znajdującemi się w organiźmie substancjami trującemi.

Skądże się więc biorą te trucizny? Z przyjmowanego pożywienia. Starzenie się podług Carrela nie ma nic wspólnego ze śmiercią, lecz jest tylko rośnięciem. Jedynie przez przyjmowanie substancyj trujących starzeje się organizm, obumiera stopniowo, by pewnego dnia umrzeć z powodu zatrucia. Carrel udowodnił, że w tkankach komórek znajdowały się automatyczne energje rozrostu. Tem się też tłumaczy że istnieją zwierzęta które lata całe nie potrzebują brać pożywienia, a przecież osiągają wiek sędziwy.

Zanikająca z wiekiem energja rozrostu, pozostaje w ścisłym związku z zatruciem organizmu, inaczej bowiem ciało rosłoby w nieskończoność. Zjawisko to obserwować możemy jeszcze dzisiaj na niektórych niższych okazach roślinnych. Wyżej rozwinięta kreatura ma wszakże za zadanie podtrzymywać swój byt zapomocą pokoleń w generacjach. Dlatego to organizm jej przyjmować musi trucizny, ażeby przestał żyć. Gdyby tak nie było, ludzie nieśmiertelni wyrośliby do olbrzymów, sięgających w obłoki.

Z tym wynikiem badań prof. Carrela pozostaje w ścisłym związku doktryna prof. Lecomta. Ten ostatni zamierzał właściwie jedynie studjować prawa gojenia się ran. Zauważył on bowiem, że siła lecznicza organizmu słabnie w miarę posuwania się wieku. Schematycznie właściwość ta przedstawia zupełnie regularny wykres. Lecz okazało się jeszcze coś więcej, a mianowicie, że rany u poszczególnych ludzi bez względu na ich wiek goją się w sposób odmienny. U jednych proces ten odbywa się daleko szybciej niż u drugich. Także i podczas wojny doświadczenie to doznało potwierdzenia. Okazało się wreszcie, że miarodajnym momentem w leczeniu ran jest wiek człowieka. Okazało się przecież, że nieraz trzydziestoletni potrzebują tego samego czasu do wygojenia się rany, co czterdziestoletni. Tłumaczy się to tem, że jego wiek fizjologiczny jest w rzeczy samej starszy, niż astronomiczny.

Carrel i Lecomte uczą nas, że siła organów ludzkich stale słabnie od młodości aż do śmierci, gdyż tkanki coraz bardziej bywają zatruwane. W ten sposób rana w wieku poważnym goi się znacznie wolniej, niż w latach młodych. Kto więc ciało swoje w młodości zatruwał alkoholem i rozpustą, ten przedwcześnie zestarzał się. Także troski i zmartwienia, niedostatek i nędza są przyczynami przedwczesnego starzenia się. Jeżeli u młodego człowieka rana o rozmiarach 10 cm kw goi się w dziesięciu dniach, wymaga ona do wygojenia się u człowieka 30-letniego już 13 dni, u 40-letniego 18 dni, u 50-letniego 25 dni, u 60-letniego 32 dni. U dziecka 10-letniego gojenie takiej rany trwa zaledwie 6,5 dnia. Fizjologicznie biorąc, rok życia dziecięcego jest o wiele dłuższy niż rok życia rodziców. Udziela się to oczywiście także systemowi nerwowemu, a więc też świadomości. Im stajemy się starsi, tem szybciej upływa nam czas, tem stajemy się powolniejszymi. Dlatego to rok kalendarzowy jest niedostatecznym miernikiem naszego wieku. Mamy taki wiek, jakie mamy zdrowie, lub też, jak ogólnie ludzie mówią, mam tyle lat, ile ich odczuwam.

W i P.

Ks. Kentu zwraca podarunki ślubne

Z Londynu donoszą: Podczas gdy ks. Kentu ze swą młodą małżonką spędza miesiące miodowe na zamku w Statfordshire, personel dworski w pałacu Buckingham zajęty jest wysyłaniem olbrzymiej ilości prezentów ślubnych z powrotem do nadawców. Albowiem wedle starej angielskiej tradycji członkom rodziny królewskiej wolno przyjmować podarunki tylko od krewnych, dobrych przyjaciół i instytucyj publicznych.

Do każdej zwróconej przesyłki dołączony jest list ks. Kentu, zawierający przeproszenie za nieprzyjęcie daru. Począwszy od poniedziałku wysłano już w ten sposób trzy wielkie samochody ciężarowe, wypełnione prezentami ślubnemi, pochodzącemi ze wszystkich części imperjum brytyjskiego i z zagranicy.

Żony bez mężów

Straszna demonstracja na znak protestu

W Hueian, nadmorskiem mieście chińskiej prowincji Fukien, istnieje od wieków okrutny zwyczaj, zgodnie z którym kobiety zamężne, a nie posiadające dzieci, nie mają tam prawa mieszkać z własnymi mężami i muszą żyć samotnie. Jedynie tylko siódmego dnia siódmego miesiąca w roku, t. j. w pamiętnym dniu spotkania legendarnych kochanków chińskich na Drodze Mlecznej, bezdzietne małżonki mogą widzieć swych mężów. Resztę zaś życia swego pędzą w zupełnem osamotnieniu.

Młodzież Hueian buntowała się wielokrotnie w ciągu wieków przeciw temu absurdalnemu zwyczajowi, lecz zawsze starszyzna, podtrzymywana przez kapłanów, opierała się burzeniu tradycji.

Aby zaprotestować przeciw barbarzyńskiemu obyczajowi, dziewięć młodych Chinek z Hueian powzięło ostatnio bohaterską decyzję. Zebrały się one pewnej nocy nad brzegiem morza, wszystkie ubrane jednakowo. Następnie wspięły się na mur, otaczający brzeg morski, przywiązały się łańcuchami jedna do drugiej i rzuciły w morze. Nazajutrz rano odnaleziono ich poszarpane ciała na rafach morskich.

Rząd chiński zdecydował się rozpocząć energiczną walkę ze straszliwym obyczajem w Hueian.

M. C.

Drużyny ratunkowe dla zaginionych narciarzy

W Jämtlandji, która jest jedną z najbardziej popularnych dzielnic terenów narciarskich, odbyło się niedawno zgromadzenie w celu zorganizowania specjalnych drużyn ratowniczych dla narciarzy. Nie wszystkie bowiem dalekie wycieczki narciarskie odbywają się pod kierunkiem doświadczonych przewodników i zdarza się często, że samotni narciarze gubią drogę wśród śniegów i giną z zimna i głodu bez pomocy. Obecnie więc wysunięto projekt, aby w każdej górskiej miejscowości znajdowało się 4—5 doświadczonych narciarzy, gotowych zawsze pośpieszyć z pomocą, gdy tylko jakiś narciarz zaginie. Ponadto projekt przewiduje, aby władze wojskowe wysyłały również oddziały żołnierzy na poszukiwania na żądanie władz miejscowych. Mają być także zaprowadzone specjalne linje telefoniczne dla ułatwienia poszukiwań oddziałów ratowniczych. Część kosztów związanych z organizacją oddziałów ratowniczych dla narciarzy pokrvje Szwedzki Czerwony Krzyż, Szwedzki Touring - Klub oraz Szwedzkie Towarzystwo Narciarskie.

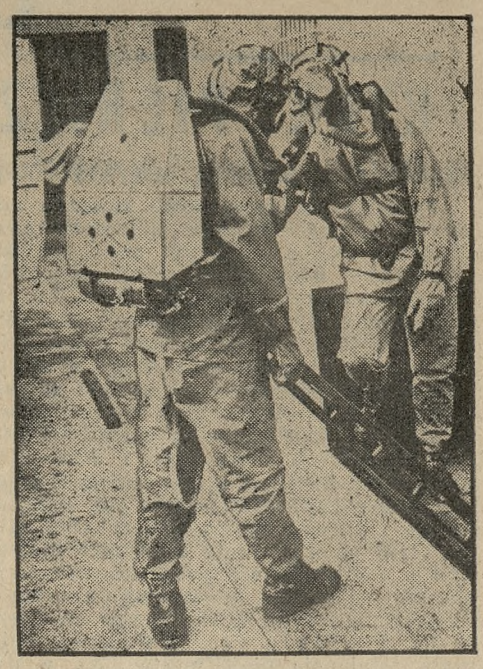

Nową ochronę gazową wprowadzono obecnie w Los Angeles na użytek straży ogniowej. Składa się ona z ubrania gumowego, odpowiednio impregnowanego, i posiada automatycznie działający aparat tlenowy.

Nowe odkrycie w bazylice betlejemskiej

W czasie ostatnich prac wykopaliskowych w bazylice Narodzenia w Betlejem dokonano kilka ważnych odkryć. Jednem z nich jest odsłonięcie starobizantyjskiej mozaiki o motywach geograficznych i ornamentach z kwiatów i owoców. Mozaika ta jest powleczona zadziwiająco błyszczącemi farbami. Pozatem odnaleziono starożytne przejście do groty Narodzenia, nad którą wzniesiona była najwcześniejsza świątynia.

(KAP)

Postępowiec

— Pracowałem zawsze dla postępu ludzkości.

— Tak? Jest pan idealistą?

— Nie, fabrykantem obuwia.

(Le Rire)

Marjonetki w Iksie
po cenach zniżonych

Teatr Marjonetek „Miniatury" daje od środy do niedzieli włącznie codziennie o 4 po poł. ostatnie pięć występów gościnnych po cenach zniżonych wszystkie miejsca tylko po 99,— groszy tak dla dorosłych jak i dla dzieci.

Uroczą bajkę „Wesele u Lalek" powinien każdy zobaczyć, jest to bowiem rewelacyjna historja z życia zabawek dziecięcych, ożywających o północy. Sala Instytutu Krzewienia Sztuki, Plac Wolności 14a, pomieścić nie może publiczności, pragnącej zobaczyć ten polski teatr marjonetek budowany na wzór włoskiego „Teatro dei Piccoli". Dla szkół pragnących zbiorowo odwiedzić „Miniatury" kierownictwo udziela jeszcze dodatkowych zniżek. W przygotowaniu na okres świąteczny nieprawdopodobna historja pióra Jana Sztaudyngera p. t. „Chiński Mur". Przedsprzedaż biletów przy kasie Kawiarni pod Kaktusem przez cały dzień.

zg irli

Tegoroczna Gwiazdka

Piękna tradycja obdarowywania swoich najbliższych w wieczór wigilijny, nie wygasa, choć czasy coraz cięższe. **Podarunki** stają się z konieczności coraz to skromniejsze, a muszą — jeżeli nie mają ustać zupełnie, być przedewszystkiem **praktyczne.**

Jeden podarek **dla całej rodziny,** który wszystkim jej członkom zapewnia równą **radość i korzyść** — o to ideał podarunku na gwiazdkę... kryzysową.

Takim podarkiem dla **rodziny własnej** i dla przyjaciół może być kurs Linguaphone. Tym podarkiem zapewnia się **obdarowanemu korzyść** na całe życie, a **sobie** trwałą **wdzięczność** i uznanie.

Dajcie dzieciom waszym **możność kształcenia się,** a przedewszystkiem możność **uczenia się języków obcych,** co w czasach obecnych jest **przysposobieniem** jednem z najdonioślejszych, do walki o byt, do osiągnięcia stanowiska społecznego i towarzyskiego — a uczynicie **wybór najtrafniejszy** i wszystkich najbardziej zadawalający.

Dlatego też występując teraz właśnie z akcją, mającą na celu ułatwić naszym czytelnikom nabycie kursów Linguaphone, czynimy to w myśli **o zbliżającej się gwiazdce.** Akcja nasza ułatwi im **najtrafniejszy wybór podarunku,** a zarazem nabycie go na **najdogodniejszych warunkach.**

W miarę swych środków i możliwości może każdy, bądź to za jednorazowym wydatkiem 155 zł, bądź też spłacając 5 rat po zł 33.—, a nawet 9 rat po zł 20.— nabyć dla siebie i swoich, lub dla krewnych i przyjaciół kurs Linguaphone.

Korzystajcie więc z tej **okazji dogodnego kupna,** którego warunki zawiera niżej zamieszczony kupon.

Do Wydawnictwa „Kurjera Poznańskiego" w Poznaniu Św. Marcin 70.

Niniejszem zamawiam kurs Linguaphone języka francuskiego — lub angielskiego — lub niemieckiego na płytach gramofonowych, po cenie obniżonej, według niżej oznaczonego przezemnie sposobu zapłaty.

Jednocześnie zamawiam gramofon odpowiadający ściśle podanemu opisowi.

I. Cena samego kursu Linguaphone za gotówkę **zł 155,—**, na raty: a) 5 rat miesięcznych po **zł 33,—**, b) 9 rat miesięcznych po **zł 20,—**.

II. Kurs wraz z gramofonem za gotówkę **zł 280,—**, na raty: a) 8 rat miesięcznych po **zł 37,—**, b) 12 rat miesięcznych po **zł 26,—**.

(Niepotrzebne wykreślić)

Pierwszą ratę wpłacę gotówką zaraz po przyjęciu mego zamówienia, na pozostałe zaś raty prześlę pokrycie wekslowe.

Imię i nazwisko .....

Zawód .....

Dokładny adres .....

Od lat 35 w służbie dziecka Puder Bebe Szofmana
ng 12 421

Kontakt poczty ze sferami gospodarczemi

Celem nawiązania ściślejszej łączności między organami przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon", a korzystającemi z ich usług sferami handlowemi, przemysłowemi i t. d., ministerstwo poczt i telegrafów poleciło powołanie akwizytorów pocztowych we wszystkich urzędach pocztowych, pocztowo-telegraficznych i telefoniczno-telegraficznych.

Akwizytorzy pocztowi, powołani narazie na okres 6 miesięcy, zgłaszają się do większych firm, przedsiębiorstw handlowych, banków, zakładów przemysłowych, ubezpieczeniowych i t. d. Informują oni o nowych udogodnieniach, wprowadzonych przez pocztę dla klienteli, o taryfie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, o jej obniżkach, objaśniają poszczególne czynności pocztowo-telegraficzne i związane z niemi manipulacje, zapoznają z nowozaprowadonemi działami służby, zbierają postulaty sfer przemysłowych i gospodarczych w zakresie pożądanych ulepszeń i działów służby, które należałoby zaprowadzić i t. d.

W sprawie powołania akwizytorów pocztowych we wszystkich wymienionych urzędach, ministerstwo poczt wydało specjalne zarządzenie dyrektorom okręgów poczt i telegrafów, określając szczegółowo zadania akwizytorów i wymagane od nich kwalifikacje.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **Wierny Czytelnik.** Ustawa tego nie przewiduje. Radzimy zwrócić się do Izby Skarbowej z konkretnem podaniem. (OK.)

— **L. S. K.** Organizacja ta jest legalna. zatem nie radzimy zwracać się do władzy. (OK.)

— **Ostrowianin.** Za uwagi w liście serdecznie dziękujemy. ale prosimy o wyjawienie nazwiska i podanie adresu, żebyśmy mogli skomunikować się z Szan. Panem bezpośrednio. (K)

— **Ebe.** Równowartości wszystkich wpłaconych sum razem wynoszą 63,60 zł. (K.)

— **Stały Czytelnik K. P.** Podatek kościelny — 10 proc. rocznej sumy państwowego podatku dochodowego. (K.)

— **A. B. W.** Według brzmienia dyplomu Pan nie dał „na pożyczkę". lecz ofiarował, czyli podarował Zatem nie może Pan obecnie niczego realizować. (K.)

— **W. P. Z. 36/98.** Bracia oczywiście mają prawo wdrożyć proces i przeprowadzić go własnym kosztem. Rzecz inna jednak, iż — naszem zdaniem — w opisanych warunkach niczego w ten sposób nie osięgną Radzimy złożyć do depozytu sądowego należne braciom części spadku i oczekiwać w spokoju wytoczenia procesu. (K.)

— **Matejki N. N.** Równowartość 971,70 zł. (K.)

— **W. W., Gostyń.** W domach nowych niema czynszu „ustawowego", lecz tylko umówiony między gospodarzem a lokatorem. Opłata wymienionych świadczeń może obciążać lokatora, jeżeli nie jest już objęta umówionym czynszem (K.)

— **K. S.** Ustna umowa jest ważna również. Wobec niedopełnienia warunków może Pani odstąpić od umowy i zażądać zwrotu wpłaconej sumy oraz odszkodowania za straty. (K.)

— **8282 K.** Nie może Pan żądać ani nakazywać niczego. co nie jest ustalone aktem prawnym. Kwestje Pańskie są zadziwiające. ale przeważnie nieistotne. Czy niema możliwości żyć z drugą stroną w dobrem porozumieniu. zamiast wyszukiwać na nią paragrafy prawa? (K.)

— **Sprawiedliwość.** Hipoteka wspomniana nie korzysta z ulg po myśli ustawy z 29 3. 1933 — a więc nie przysługuje jej moratorjum i obniżenie odsetek do 6 proc. (K.)

— **K. B.** Nic o tem nie wiemy Powstała jakaś organizacja „sanacyjna" tego rodzaju. (K.)

— **Wierzbięcice.** Wystarczy karta rejestracyjna. (K.)

— **Ha-Wu 1700.** Trudna rada. Pozostaje tylko zaskarżenie brata do sądu o zwrot pożyczki. (K.)

— **Stary Abonent w Poznaniu.** Za podatek ten odpowiadają również współmieszkający członkowie rodziny oraz sublokatorzy. (K.)

DLA KAŻDEJ CERY ODPOWIEDNI PUDER
ROŚLINNY, NIESZKODLIWY, IDEALNIE PRZYLEGAJĄCY
PUDER ABARID „PERFECTION"
ng 12 946

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 10 bm zgłoszono: Generał brygady Oswald Frank. dowódca Okręgu Korpusu VII., 52 l. Halina Szeszulanka uczenica szoklna, 12 l. Józef Kalbarczyk kupiec, 58 l. Tadeusz Kosztulski, aptekarz. 63 l. Mirosław Wilczków, 6 l. Bolesław Pausch 2 mies 2 dni. Stanisława Paikertowa. z domu Musielakówna, 77 lat. Bajla Baumann z domu Łattówna. 30 l. Ludwik Kurowiak. rencista inwalida 61 l. Tomasz Walenty Wojciechowski, mistrz mechanik. 61 l. Ludwika Tomaszykówna, bez zawodu. 19 l. Hieronim Józef Koliński, 4 l. 9 mies 27 dni. Józef Zalewski, mistrz kowalski, 52 l Bogdan Gałdyński, 10 mies. 15 dni Teresa Mańczakówna, 5 l. Zenon Młyńczak. 10 mies. Gertruda Korczówna. 5 l. Mikołaj Stałowski, książkowy. 72 l. Anna Macińska. z domu Wilczyńska. 53 l. Stanisław Nowacki, fryzjer, 54 l. Elżbieta Sokołowska. bez zawodu, 67 l. Franciszka Henzel, z domu Kopianka 30 l Helena Krychówna, robotnica. 32 l. Bronisława Strójwąsówna, robotnica. 27 l. Józef Tobolski. sztukator. 57 l. Juljan Pernak. st. posterunkowy Pol. Państw., 52 l. Marja Gołębniakowa. z domu Kozielanka, wdowa, 83 l. Marja Waraczewska. z domu Tylińska 32 l. Ryszard Kazimierz Ryłko, 9 mies. 20 dni.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Codopiero pojawił się na rynku artykuł spożywczy wręcz nieoceniony dla naszych gospodyń. Na myśli mamy kostki buljonowe „Knorr", które dla swej znakomitej jakości, cieszą się coraz to większem uznaniem. Z kostek buljonowych „Knorr" bez trudu i jakichkolwiek przypraw przyrządzić można znakomity i pożywny, a przytem bardzo tani buljon. gdyż 3 kostki kosztują tylko 20 groszy. Przy zakupie zważać należy na oryginalne opakowanie „Knorr" kostki buljonowe.
zg 8356/7

MOSKWA RUŻNIECKIJ MOST 46 MOCKBA
„TORGSIN" OGÓLNOZWIĄZKOWE ZJEDNOCZENIE DLA HANDLU Z CUDZOZIEMCAMI
ВСЕСОЮЗНОЕ ОБЪЕДИНЕНИЕ ПО ТОРГОВЛЕ С ИНОСТРАНЦАМИ „ТОРГСИН"

„TORGSIN" posiada we wszystkich miastach ZSRR., gęstą sieć magazynów zaopatrzonych w najwyższe gatunki wszelkiego rodzaju towarów eksportowych i importowych.

Z magazynów Torgsinu może korzystać każdy odbiorca przekazu z zagranicy. **Przekazy pieniężne** na „Torgsin" dla krewnych i przyjaciół, zamieszkujących w ZSRR. przyjmują: Bank Gospodarstwa Krajowego, Powszechny Bank Kredytowy S. A., Tow. „Hias" i jego oddziały, Powszechny Bank Związkowy, Bank Zachodni oraz Oddział Drezdeńskiego Banku w Gdańsku Firmy: „Biuro Posyłek" Nowogrodzka 39, Br. Pakulscy, Bracka 22 w Warszawie. 12. 12. 34. — 4.

Listy wartościowe — wszystkie urzędy pocztowe w Polsce.
ng 14 080

Ceny w Torgsinie są niższe od zagranicznych.

Informacji udziela Przedstawicielstwo Handlowe ZSRR. w Polsce Warszawa, Koszykowa 4, tel. 9-58-33 oraz Tow. „Hias" Warszawa, Pl. Grzybowski 10, tel. 2-75-63.

†

Dnia 8 grudnia 1934 r., zasnęła w Bogu, po długich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa siostra, ś. p.

Elżbieta Sokołowska

przeżywszy lat 67. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w środę, 12. bm. o godz. 9,30 w kościele OO. Zmartwychwstańców na Wildzie, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz jeżycki.

W ciężkim smutku pogrążona
Siostra Maiela
Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety.

dg 4444

Poznań, Katowice, Bogucice, 11. 12. 1934.
Zakład pogrzeb. Bracia Nowak, Poznań, Plac Nowomiejski 10, tel. 10-46.

Dnia 10. 12. 1934 r. o godz. 12,30 w południe, zasnął w Bogu, po dłuższych cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, mój ukochany mąż, nasz drogi i troskliwy ojciec, stryj, wuj i kuzyn, ś. p.

Antoni Niziński

przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12. bm. o godz. 15 z kostnicy przedpogrzebowej przy Wałach Jana III na cmentarz świętomarciński przy ul. Towarowej.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina.

dg 4447

Poznań, ul. Skarbowa 17.
Zakład Pogrzebowy „Ceremonjal". Towarowa 25. Tel. 31-80.

†

Dnia 8 grudnia rb. zmarł członek-jubilat Towarzystwa naszego, ś. p.

Juljan Tobolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 grudnia rb. o godz. 3,30 po poł. z kostnicy parafj. Bożego Ciała na Dębcu. O liczny udział członków w pogrzebie prosi
zg 8352/3

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

†

Dnia 8. bm., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Antoni Zieliński

Pogrzeb odbędzie się w środę. dnia 12 grudnia o godz. 15,45 z kostnicy par. Bożego Ciała w Dębcu. O liczny udział w pogrzebie prosi

Tow. „Pielgrzym" pod wezw. Matki Boskiej w Poznaniu.

Wypadek 308. zg 8359/60

Za udział w pogrzebie oraz liczne dowody współczucia z powodu śmierci nieodżałowanej pamięci Matki naszej, ś. p.

Heleny z Agoprowiczów Warteresiewiczowej

składamy Przewieleb. Duchowieństwu, Panu Dyrektorowi i Gronu Nauczycielskiemu oraz Uczniom Państw. Gimnazjum im. Paderewskiego, Przyjaciołom, Znajomym i Krewnym serdeczne

Bóg zapłać!

d 4442

Marconiowie, Warteresiewicze.

Poznań. w grudniu 1934.
Zakl. pogrz. Bracia Nowak. Pl. Nowomiejski 10, tel. 10-46.

Z powodu zgonu mego ukochanego męża, ś. p.

Józefa Męciny Krzesza

okazano mi tyle współczucia i dobroci, że nie mam słów wyrażenia mojej wdzięczności. Najserdeczniej dziękuję Jego Eminencji Księdzu Kardynałowi Prymasowi, za odwiedzenie mego chorego i za przysłanie tak serdecznych kondolencji dla mnie. Ks. Dziekanowi Wilkansowi za okazanie wielkiej dobroci, Ks. Prałatowi Taczakowi, Ojcu Hirschowi i wszystkim Księżom, Dyrekcji Zachęty Sztuk Pięknych, Profesorom, Kolegom i Młodzieży, Towarzystwu Polsko-Francuskiemu Le Souvenir Francais, Dyrekcji Krzewienia Sztuki i wszystkim innym niewymienionym Instytucjom, Korporacjom Miejskim oraz Przyjaciołom, z głębi zbolałego serca dziękuję staropolskim

Bóg zapłać!

zg 8355 **Józefowa Męcina Krzeszowa.**

Otworzyłam
Gabinet Racjonalnej Kosmetyki
Usuwam wszelkie defekty w zakres kosmetyki wchodzące. Posiadam dyplomy zagraniczne „Keva" i „Alba". Długoletnia praktyka. Porady bezpłatne. zg 8351
„IRMA". Aleje Marcinkowskiego 7, m. 12. I., w podwórzu lewo.

Kancelarję
adwokacką dobrze zaprowadzoną w Bydgoszczy z powodu choroby odstąpię. Łaskawe zgłoszenia Biuro Ogłoszeń „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod **nr. 50,16**

Zawiadomienie!
Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości, iż z dniem 10 grudnia r. b. **otworzyłam** przy **Alejach Marcinkowskiego 18** (obok składu futer firmy Bąk)
Skład Cukierków i Czekolad
oraz sprzedaż kawy, herbaty i kakao. Polecam się łaskawemu poparciu mego przedsiębiorstwa kreśle
z poważaniem
dg 4453 **Katarzyna Wąsowiczowa.**

Szkło okienne, znacznie obniżone ceny
Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A. Poznań, Małe Garbary 7a. Tel. 28-63.

PLAC
z obszernemi zabudowaniami fabrycznemi, składnice i biura oraz mieszkanie, nadające się na każde przedsiębiorstwo, jak fabrykę lub składnice fabryczne z możliwością urządzenia bocznicy zupełnie tanim kosztem, gdyż zwrotnica na miejscu w śródmieściu Poznania od 1 stycznia 1935. Oferty do Biura Ogłoszeń „Par" Al. Marcinkowskiego 11 pod **58,69.**
Pg 8487-58,69

OBLIGACJE 6% POŻYCZKI NARODOWEJ to gotówka!
Jedna z finansowo najpoważniejszych instytucji w kraju przyjmuje powyżej wymienione obligacje jako gotówkę na podstawie dla posiadaczy obligacyj niebywale korzystnej. Szczegółowych informacyj udziela się odwrotnie. Zapytania do Biura Ogłoszeń „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. **50,25.** Pg 8539-50,25

U siebie w domu — w dzień, czy w nocy —

nowa kamera Kodak-Retina daje teraz **każdemu amatorowi** nieograniczone możliwości fotografowania na taśmie kinowej 35 mm.

U siebie w domu, w świetle dziennem lub sztucznem — zdjęcia sportowe, zdjęcia artystyczne. Każdy temat jest dostępny dla kamery "Kodak-Retina".

Objektyw anastygmat Schneider-Xenar f. 3,5 — Migawka Compur daje zdjęcia migowe od 1 do 1/300 sek. — Taśma „Panatomic" lub „S.S.Panchro", na której otrzymuje się 36 doskonałych i ostrych zdjęć 24 x 36 mm.

Obejrzyjcie Retinę w najbliższym większym składzie fotograf.

Kamerą "Kodak-Retina" fotografujesz zawsze i wszędzie.

36 doskonałych zdjęć na taśmie „Panatomic" lub „S. S. Panchro" zapewnia 36 wspaniałych powiększeń.

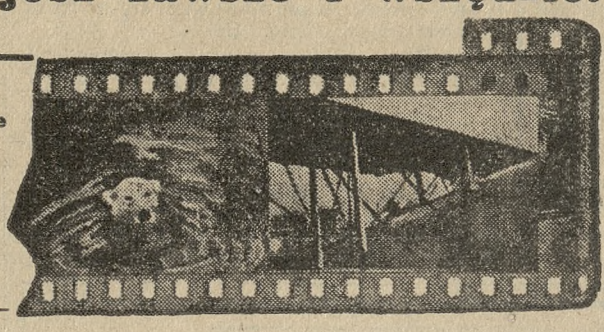

Kodak Retina zł. 195.-

Fotografja 35 mm systemem "Kodak", t. zn. *dobrze, łatwo i tanio!*

Tg 1835

NA GWIAZDKĘ

miłym podarkiem jest

Porcelana i Szkło stołowe

Kryształy - Galanterja

Garnitury toaletowe

Garnitury umywalniane

Olbrzymi wybór — Niskie ceny

„Ozdoba"

św. Marcin 4
nr 14 061

Na Adwent i Święta

wysyłamy standartowe paczki żywnościowe za pobraniem: za 10.90 zł., pierwszorzędne konserwy rybne, 14 puszek różnego gatunku lub 5 kg. netto różnych ryb wędzonych (węgorze, flondry i inne) za 5.— zł — 5 kg różnych ryb morskich do smażenia i gotowania. Towar pod gwarancją świeży, najwyższej jakości. Ceny, loco Gdynia. Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

Jedyna Chrześcijańska Bałtycka Fabryka Konserw

„TEMPORYB"

właśc.
Kazimierz Czerkawski.

Uwaga: Z firmami animowemi „Rewa", „Baltoryb", „Ocean" firma moja nie ma nic wspólnego! Firmom Handlowym udzielamy rabatów!

ng 13 963

BRYLANTY - BIŻUTERJA - ZEGARKI

od jubilera SZULCA

pl. Wolności 5

są najbardziej upragnionym

PODARKIEM GWIAZDKOWYM

Pg 8 529-50.10

Odznaczone na wszechświatowych wystawach

Pianina i Fortepiany

zał. w r. 1873 największej pierwszorzędnej polskiej fabryki

„ARNOLD FIBIGER"

Kalisz, ul. Szopena 9. — Tel. 263

Znacznie zniżone ceny. — Warunki dogodne

Lokal handlowy

w śródmieściu około 90 m² (3 ubikacje) do wynajęcia. Zgłoszenia piśmienne Kurjer Poznański **dg 4 401**

MOTOPIRIN-MOTOR

przeciw przeziębieniom

ng 13 966

Tapety — Ceraty
Linoleum — Chodniki kokosowe

Listwy sprzedaje najtaniej Wysyłkowy Dom Tapet, Stryszyk, Poznań Aleje Marcinkowskiego 19. ng 12 406

GRAMOFONY nowoczesne modele

PŁYTY pierwszorzędne fabrykaty

ng 13 966

poleca na gwiazdkę w ogromnym wyborze, po cenach znacznie zniżonych

K. KŁOSOWSKI

Poznań, ul. 27 Grudnia 6
telefon 11-19

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

Znak oferty naprzykład: n 495, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

1. KAMIENICE

Willę

amortyzacyjną, dwumieszkaniową, ogród sprzedam, wpłaty 26 tysięcy. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 34 813

Zamienię kamienicę

śródmieściu dochód ustawowy 15 180 na mniejszą dopłata. Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 35 899

Kamienicę

składami, centrum wpłaty 40 000

Willę

5 pokojową Sołacz 18 500 sprzeda Radowicz, Piotra Wawrzyniaka 27. zdg 36 068

Willa

dochodowa morga ogrodu, 15 lat bez podatku. Strzeszynek / Mlyn. 2 minuty od stacji Ławica. Wiadomość na miejscu. zdg 36 043/4

Kamienica narożnikowa centrum składami osiemnaście tysięcy

dochodu 105 000, wpłaty 50 000, sprzedam. Nowak, Kramarska 15, telefon 16-89. zdg 34 629

Kamienica

nowobudowana, składem, dwupiętrowa — 25 000, wpłaty 15 000, dochód 4 000. **Block, Aleje Marcinkowskiego 18.** zdg 36 231

Willę

dwumieszkaniową, masyw murowaną z dużym ogrodem. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 194

2. PIENIĄDZ

20 000,—

złożę przy objęciu posady większem przedsiębiorstwie hipotecznem zabezpieczeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 355/31

3. LETNISKA i UZDROWISKA

Żegiestów-Zdrój „Sanato"

„Sanato" pensjonat komfortowy Dra Piotrowskiego, poleca pokoje słoneczne z całodziennem utrzymaniem od zł 7.— ng 14 068

4. OSOBISTE

Wtorek

— to już inne sprawa chodzę tam gdzie dobra kawa wszak mam rację! na Hitlera!

kawa!

tylko u Webera (Nowa 4). ng 13 774

Pełny brzuszek, ładna cera

po śniadaniu u Webera. nr 13 770

Wzorowa gospodyni

chcąc oszczędnie przygotować Święta, zakupi: owoce smażone, pierniki, pomadę i lukier w Cukierni Webera, Nowa 4. nr 13 771

Unieważniam

jeden weksel na 100 zł płatny 5. 12. 1934 oraz dalsze trzy po 100 zł blanko wydane p. Krzyżańskiemu Zbigniewowi, ul. Małeckiego 4. Zofja, Jan Przemorscy, ul. Marszałka Focha 85. zdg 36 264

6. OŻENKI

Wdowa

na dobrem stanowisku, w średniem wieku, miła, sympatyczna szuka towarzysza życia, urzędnika na dobrem stanowisku lub wojskowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 076

Inżynier

kawaler Wielkopolanin lat 38, posiada oszczędności pozna pannę, młodszą wdówkę gotówką dla usamodzielnienia, cel matrymonjalny. Zgłoszenia „Par", Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 58,119. Pg 8541-58,119

Panna

lat 28, uczciwa skromna, posiadająca wyprawę gotówki 1 500 zł z braku znajomości pozna kawalera, urzędnika w celu matrymonjalnym. Oferty z fotografją skierować do Kurjera Pozn. zdg 36 165

Nauczyciel

poślubi kobietę posiadającą jakąkolwiek egzystencję lub gotówkę Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 103

Kawaler

lat 34 na stałej posadzie Państwowej gotówką 3 tysiące zł. poślubi pannę lub wdowę z gotówką 3 tysiące Oferty Kurjer Poznański zdg 36 168

7. SPRZEDAŻE

Meble

poleca najtaniej

K. Bakoś, Stary Rynek 51

zdg 33 073

Meble używane

jadalnie, sypialnie, wszelkie inne przedmioty użytku domowego, biurowego korzystnie

Wielka 20

Okazyjny Skład. ng 13 945

Najlepsze parcele budowlane

w Poznaniu, między ulicami Grunwaldzką a Słoneczną tuż przy tramwaju. — Informacje: Wierzbiecice 20, m. 3, telefon 78-30. Pg 8141-57.442

Sklep

kapeluszy damskich Poznaniu korzystnie sprzedam — wydzierżawię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 35 979

Drogeryjny

towar sprzedam okolicznościowo. Dajska, Rogoźno. zdg 35 764

Marmury

oraz wszelkie wyroby marmurowe w firmie „Marmur", Wrocławska 15, Łodzia. zdg 35 344

Torebki damskie Parasole . Teki Manicury

Wiktor Czysz Poznań Szkolna 11

naprzeciw Szpitala.

Pg 8409-50,5

Kolonjalkę

mieszkaniem, staro zaprowadzoną miasto 15 000 mieszkańców. Wlkp. powiat, rynku, powodu objęcia administracji majątku ziemskiego zaraz korzystnie sprzedam — potrzebne 3 - 5 000. Spieszne zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 898

Urządzenie domowe

używane kompletne oddzielne okazyjnie sprzedaje — kupuje

Polski Dom Komisowy

Stary Rynek 44, wejście z Woźnej. ng 12 648

Również Pan

winien się przekonać, że materjały na ubrania płaszcze, najkorzystniej w fabryce konfekcji męskiej Edmund Grześkowiak, Stary Rynek 83 . Pg 7 926-13,81

Futra

damskie, karakułowe, piżmowcowe, źrebce, spody pod futra, wydry, skóry wszelkiego rodzaju sprzedaje po niskich cenach gwiazdkowych. Łajewski, Poznań, Pierackiego 20. Pg 8 403-48 152

Sprzedaż — Naprawa

wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań, Ratajczaka 2 dg 4 062

Centrala mebli

Wielka 26, poleca meble po cenach najniższych Pg 7903 11 11

Maszyny do pisania

małe i duże nowe i używane najkorzystniej: Skóra i S-ka Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 23 ng 12 692

Meble

także wyścielane. Fabryka Mebli Rynek Śródecki skład Żydowska 4. zdg 33 927

Mikołaje czekoladowe

pierniki na czystym miodzie, ozdoby choinkowe bonbonierki itp. najtaniej w składzie fabrycznym Śledziński. Wroniecka 17. zdg 35 183

NA GWIAZDKĘ PIŻAMY PORANNIKI KRAWATY-SZALE-KAPELUSZE KOSZULE MARCELI DZIENNIK RATAJCZAKA 7 UL. WIELKA 1

Pg 84 05-49.31

Okazyjnie meble
używane wszelkie sprzedaż — kupisz
Woźna 16
Komis. ng 13 944

Marmury
białe i kolorowe najtaniej
„Carrara"
przemysł marmurowy Przemysłowa 27 tel. 60-49. zdg 30 453

Centralny Magazyn Mebli
Marjan Buśko św.
Marcin 59
Meble dla każdego! Wielki wybór! ng 13 943

Miodu
najprzedniejszego, białokoniczynowego sprzedam 16 ctr w naczyniach po 50 kg. Wł. Adamczewski, Goryń, p. Wewiórki — Pomorze. zdg 35 303

Skład cukierków
sprzedam za bezcen. Zgłoszenia Pocztowa 30, skład cukierków. zdg 35 054

Piekarnia
ze składem i mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Wacław Kierblewski, Książ. zdg 35 874

Sprzedam
dobrze zaprowadzony skład pieczywa Kilińskiego 1, m. 1. zdg 36 110

Pianino
sprzedam. Stroma 24, zakład. zdg 36 134

Konia
na biegunach i rower trzykołowy dziecięcy sprzedam. Św. Marcin 39, m. 21 zdg 36 136

Marmurowy kominek
tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 077

Patefon
szafkowy okazyjnie. Jasna 5 — 9 zdg 36 083

Ford karetka
jak nowy sprzedam. Wiadomość ul. Jakóba Wujka 8, u portjera zdg 35 994

Okazja
aparat anodowy Philipsa, prąd zmienny, akumulator, przyrząd do ładowania akum. M. Focha 139, m. 7, 16—17. zdg 36 052

Repozytorja
regały, stoły składowe tanio. — Wyspiańskiego 15, skład porcelany. zdg 36 048

Za bezcen
wysprzedaje figury, dzbanki niklowe, kryształy. Staszewski, Wyspiańskiego 15. zdg 36 047

Sprzedam
łóżko żelazne w dobrym stanie. Świerczewska 22, m. 4. zdg 36 033

Piekarnię
przy głównej ulicy w Poznaniu sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 36 056

Drogerję
dobrze zaprowadzoną sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 064

Klubowy
garnitur okazyjnie, tapicer. — Wrocławska 13. zdg 36 147

Meble wyścielane
najkorzystniej poleca. Kopczyk, Wrocławska 13. zdg 36 148

Vesta
maszynę do szycia dobrym stanie sprzedam. W. Garbary 3, m. 21. zdg 36 152

Fortepian
sprzedam. Półwiejska 19, m. 11 zdg 36 153

Kluby
skórzane. Młyńska 12 — 5. zdg 36 092

Skład
kolonjalny dobrze zaprowadzony magiel, mieszkanie, towar. Adres Kurjer Poznański zdg 36 100

Lalkę
korzystnie. Czesława 10 a, m. 14. zdg 36 155

Wózek
dwukołowy sprzedam tanio. Telefon 14-82. zdg 36 156

Bujak
duży gięty 25 złotych. Skryta 10, m. 8. zdg 36 218

Piękny
zbiór znaczków pocztowych — przedwojennych Europy, rzadkie okazy. Matejki 68, m. 8, od 3—5. zdg 36 207

Dubeltówka
szwedzka 16, ejektorami, sztucer Manlicher, kuneta, strzały precyzyjne. Matejki 68, m. 8, od 3—5. zdg 36 206

Okazja
Wspaniały serwis obiadowy na 24 osoby, 237 części, nieużywany — 1 800 złotych zaraz na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 203

Pianino
Ecke oryginalny zł 700. Dom Komisowy, Podgórna 10 a. zdg 36 202

Zakład
fryzjerski tanio sprzedam. Zgłoszenia Poznań, Poznańska 27. — (skład kolonjalny). zdg 36 041/2

Meble
najtaniej wprost z fabryki. —
Szczaniecki
Tama Garbarska 3.
zdg 55 569/70

Starołęka dom dwupiętrowy nowobudowany tysiącosiemset
dochodu, wpłaty 10 000 sprzedam lub zamienię gospodarstwem. Nowak, Poznań, Kramarska 15, Telefon 16-89. zdg 35 880/1

Skład
komisowy w Poznaniu dobrze prosperujący sprzedam z powodu wyjazdu. Adres Kurjer Poznański zdg 36 251/2

Skrzypce
wygrane, regały, stoły, komody, Dąbrowskiego 41, mieszkanie 6. zdg 36 260

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań. Podgórna 13.
Pg 8151/21-48.1

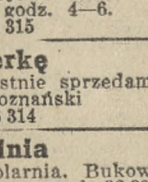

Pianino
krzyżowe, pierwszorzędne, zagraniczne sprzedam. Marcina 15 — 5 zdg 36 257

Parcela
2 000 m² w pobliżu ul. Matejki, nadająca się pod budowę kamienicy narożnikowej, na bardzo korzystnych warunkach od zaraz do nabycia. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 36 246

Lalki
wybór, za bezcen. Trąbczyńska, Pierackiego 11, dom tylny. Przyjmuję asygnaty. zdg 36 244

Skład
kolonjalny z mieszkaniem sprzedam. Gdzie, wskaże Kurjer Poznański zdg 36 239

Tanio
sprzedam konia biegunach, huśtawkę, pokotki lalek. Gen. Pradzyńskiego 12, m. 9. zdg 36 233

Pianina
czarne, zagraniczne, krzyżowe wyjątkowo tanio
Jadalnie dębowe
solidne, okazałe, jak nowe, bardzo tanio, Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3.
Pg 8536-50,24

Waga
uchylna Szember. Szkolna 7/8, m. 8. zdg 36 318

Pianino
krzyżowe 700,— Szarzyński. — Woźna 10. zdg 36 317

Singera
damska tanio. Poznańska 27 a, m. 7. zdg 36 316

Kompletne
urządzenie 3 pokojowe. Strzelecka 30, m. 5, od godz. 4—6. zdg 36 315

Froterkę
elektryczną korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 314

Jadalnia
bardzo tanio. Stolarnia, Bukowska 9. zdg 36 309

Singera
damską, sztucer tanio. Szewska 11, mieszkanie 4. zdg 36 301

Piec
kaflowy przenośny sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 36 283

Kolonjalka
zaprowadzona, mieszkanie dwupokojowe. Adres Kurjer Poznański zdg 36 274

Skład pieczywa
z mieszkaniem sprzedam. Pieczywo, ul. Wielkie Garbary 54. zdg 36 267

Futro
damskie źrebce francuskie tanio sprzedam. Mielżyńskiego 25 a — m. 7. zdg 36 335

Podwozie
samochodowe tanio. Jakóba Wujka 9. zdg 36 344

Jadalnie — Sypialnie
tapczany, kanapy, leżanki, klubowe, garnitury, alabastry, biurka najtaniej. Dom Komisowy, Wroniecka 6/8. ng 13 773

Podarki poleca okazyjnie
„Lamus"
Strzelecka 1. Pg 8 148-57,486

Otworzyłem
dział zabawek, sprzedaję najtaniej. St. Pelczyński, 27 Grudnia 1. ng 13 931

Skład
spożywczy delikatesów najruchliwszej ulicy z powodu ożenku sprzedam 3 200. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 342

Kino
w powiatowem mieście (dobry aparat — jak nowy) dobrze zaprowadzone bardzo tanio sprzedam za gotówkę 3 500 zł. Józef Kruzel, Żnin. zdg 36 180

400 kbm tłuczonych
kamieni
1000 ctr.
siana
na sprzedaż. Zgłoszenia piśmienne Kurjer Poznański zdg 36 179

Sypialnia
dębowa jasna gotowalnia, marmurem, lustrami. Wysoka 12, m. 20. zdg 36 167

Drogerja
w mieście powiatowem korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański ng 14 082

Syrop do pierników
najtaniej w składzie fabrycznym Śledziński, Wroniecka 17. zdg 35 182

10. MAJĄTKI

Majątek
1 100 pseznych wysoka kultura, zabudowania, inwentarze nadkompletne zamienie na kamienicę Kwiatkowski, Poznań. Działyńskich 10. zdg 36 190

11. KUPNA

Futro
damskie, 52 - 54 opis, cena. Kurjer Pozn. dg 4430

Książki
powieści francuskie, polskie kupię. Oferty Kurjer Poznański Pg 8 498-58,72

Kasę
rejestracyjną dobrym stanie za gotówkę kupię. Spieszne oferty Grodzisk, Wielkop. Skrzynka pocztowa 28 zdg 36 118

Kupię
szafę do akt Oferty Kurjer Poznański zdg 36 143

Forda
ciężarówkę dwutonnową na bliźniakach rocznik 1930 kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 084

Motocykl
używany kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 038

Dywan
2×3 (Boucle bronz) oraz lampę stojącą kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 034

Wózek
dwukolny, silny, dobrze utrzymany. Gulczyński, Dolina 17. zdg 36 150

Wózek
dwukołowy stolarski kupię. Św. Marcin 64, Müller. zdg 36 090

Buty
długie 43 i spodnie. Oferty, cena Kurjer Pozn. zdg 36 210

Piekarnię
Poznaniu kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 299

Gramofon
tanio kupię. Miśkiewicz, Jeżycka 35, m. 1. zdg 36 288

Kołnierz
skunksowy lub lisa kupię. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdg 36 272

Samochodzik
dziecięcy używany kupię korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 330

Starożytności kupuje
„Lamus"
Strzelecka 1. Pg 8147-57,487

Psa
bardzo ostrego, dużego, kupię. — Romana Szymańskiego 1, m. 3. zdg 36 197

12. DO WYNAJĘCIA

Sołacz
4 pokoje ogród zaraz wolne. Zgłoszenia Stary Rynek 94, sklad. zd 35 855

W Jarocinie
blisko rynku 4 piękne (ewtl. 6) pokoje i na końcu miasta przy lasku (dla emeryta) 3 pokoje wydzierżawi St. Chylewski, Jarocin Drogerja pod Kotwicą. dg 4 870

Próżny
pokój zaraz Matejki 47, m. 1. zdg 36 111

2
pokoje kuchnia 60 zł, wolne od podatku, w nowej willi do oddania od gospodarza od 1. 1. 35. Wieczorek, Lodowa 45, Łazarz. zdg 36 036

Dwa
pokoje słoneczne próżne dla sublokatora. Górczyn. Krzywa 7. zdg 36 029

Pięciopokojowe
zaraz. Wielka 15. Wiadomość: dozorca. zdg 36 059

5 pokojowe
czyste, słoneczne tanie od 1. 2. Oglądać popołudniu Grottgera 3 zdg 36 063

3 pokojowe
frontowe śródmieście, elektryka, gaz, tani czynsz ustawowy — miesięcznie zgodą gospodarza odstąpię. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 36 145

7, 6, 5, 4 i 3
pokojowe mieszkania, biura, składy w każdej dzielnicy wskaże „Domus", plac Wolności 14a. Informacje bezpłatne. zdg 35 867

Pięciopokojowe
komfortowe od 1 stycznia. Marszałka Focha 78, gospodarz. zdg 36 214

Pięciopokojowe
od zaraz. Zgłoszenia św. Marcin 12 — 6. zdg 36 227

4 pokojowe
komfortowe przy Starym Rynku od zaraz do wynajęcia. Informacje firma F. Lisiecki i S-ka, Stary Rynek 49. zdg 36 229

3 pokoje
pokoik, przynależności, wraz z ogrodem w willi przy dworcu w Swarzędzu od stycznia 1935 wynajmie gospodarz. Zgłoszenia — „Par". Aleje Marcinkowskiego 11 pod 50.18. Pg 8534-50.18

Trzypokojowe
mieszkanie komfortowe w willi okolica Ostroroga. Adres Marsz. Focha 47, m. 2. zdg 36 275

Trzypokojowe
65,— dwupokojowe 40,— jednopokojowe 25. Zielona 3 — 21.

Czteropokojowe
frontowe z wszelkiemi wygodami zaraz dobrze sytuowanemu pewnemu lokatorowi, wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 321

3 pokoje
kuchnia, łazienka od zaraz. — Ostroroga 7. zdg 36 351

Opery
okolica sześciopokojowe wielkopańskie, kaloryfery wodne. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 347

13. SZUKA MIESZK.

Dwupokojowego
z kuchnią szukam. Dzierżawa za rok zgóry. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 830

Trzypokojowego
czystego przynależnościami (łazienka, pokój dla służącej) ewtl. pół roku zgóry. — Pośrednicy wykluczeni Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 122

Trzypokojowego
przynależnościami szuka urzędnik państwowy zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 030

Dam
pół roku zgóry za dwa pokoje kukuchnia, śródmieście. Wilda. — Oferty Kurjer Poznański zdg 36 062

Poszukuję
pokoju, pokoju kuchni od gospodarza, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 066

Wyższy
urzędnik (2 osoby) poszukuje mieszkania komfortowego 3, 4 lub 5 pokojowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 067

Bezdzietne
małżeństwo szuka tani pokój umeblowany z piecykiem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 240

Ksiądz
poszukuje 2—3 pokoi blisko kościoła, pośrednictwo wykluczone. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 287

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
umeblowany (elektryka) z utrzymaniem od 15 grudnia do wynajęcia. Aleja Marcinkowskiego 1 m. 8 dom narożny. zdg 35 210

Spokojna
25 a — 7. zdg 35 818

Śniadeckich
21 — 5. zdg 35 946

Jedno - dwuosobowy
Łąkowa 7 — 10. zdg 35 904

Skryta
14, m. 8., 2 pokoje z klatki schodowej i korytarza zaraz lub od 15. zd 35 997

Pokój
utrzymaniem bez. Ratajczaka 31 m. 5. zdg 36 115

Jednoosobowy
niekrępujący, kulturalnym, pracującym. Mickiewicza 21/25, m. 1. zdg 36 126

Słowackiego
33, mieszkanie 17, centralne. zdg 36 127

Pokój
Łąkowa 10, m. 9. zdg 36 119

Jednoosobowy
20 zł. elektryczność. Grobla 17 — 6. zdg 36 120

2
łączne utrzymaniem 2—3 osoby, telefon. Libelta 3, m. 2. zdg 36 129

Dwuosobowy
słoneczny utrzymaniem. Kręta 6 m. 7. zdg 36 138

Pokój
utrzymaniem — bez. Marsz. Focha 63, m. 6. zdg 36 078

Pokój
1—2 elektryczność. Fabryczna 1, m. 5. zdg 36 080

Ładny
dwuosobowy, elektryczność u starszej osoby z utrzymaniem zaraz lub później. Żupańskiego 20, — m. 10. zdg 36 015

Śniadeckich
9 — 10, łazienka, elektryczność. zdg 36 054

Pokój
światłem elektrycznem. Staszica 4, m. 8. zdg 36 037

Pokój
elektryczność panu. Mostowa 5 a m. 8. zdg 36 072

Pokój
Młyńska 12 — 5. zdg 36 093

Ratajczaka
11 a, I. 85 utrzymanie. zdg 36 222

Zupełnie
niekrępujący panu — przyjezdnym. Kantaka 1, m. 7. zdg 36 220

Małeckiego
21 — 4. zdg 36 221

Dwuosobowy
Szewska 13 — 7 zdg 36 219

Jeden
albo dwuosobowy. Marcina 16/17, mieszkanie 9. zdg 36 216

Łąkowa
16 — 5. zdg 36 211

Słoneczny
umeblowany. Dąbrowskiego 41, mieszkanie 6. zdg 36 255

Okolica
sądów, jedno dwuosobowy utrzymaniem kulturalnym. Kręta 6—1 zdg 36 254

Frontowy
elektryczność panu stanowisku, piętnastego. Piekary 25 — 10. zdg 36 249

Panjom
Wielkie Garbary 33, II, prawo. zdg 36 245

Przy Zamku
elegancki. Wały Jana 11 — 2. zdg 36 238

2
niekrępujące, frontowe, łączne — elektryczność, kuchnia. Bukowska 7 — 9. zdg 36 253

Utrzymaniem
bez. Nowomiejski 9, m. 7. zdg 36 319

Klatka
Wielka I, piętro na biuro. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 [illegible]

Próżny
pokój, Słowackiego 10, m. 15. zdg 36 308

Małżeństwu
lub krawcowej. Piotra Wawrzyniaka 22, m. 5. zdg 36 305

Słowackiego
wejście Prusa 2, m. 10, elegancki telefon. zdg 36 292

Słowackiego
29 — 7. zdg 36 390

Skromny
Dąbrowskiego 36 — 7. zdg 36 291

Dwuosobowy
jedno (utrzymaniem) pianino. — Półwiejska 2 — 6. zdg 36 285

Pokój
umeblowany bez pościeli wynajmę od 15. bm. solidnemu panu. Piekary 8 a, m. 44. zdg 35 000

Żupańskiego
18 — 7. zdg 36 282

Frontowy
Kręta 24, m. 3. zdg 36 261

Lepszy
dla pana. Śniadeckich 13 — 5. zdg 36 326

Czysty
ciepły. Skarbowa 15 — 7. zdg 36 322

Pokój
pokoik. Focha 29 — 6. zdg 36 331

Przyjezdnym
przy dworcu. Focha 29 — 6. zdg 36 328

Śniadeckich
15 — 4. zdg 36 352

Pokój
1 lub 2 osobowy od zaraz. Aleje Marcinkowskiego 2 a, m. 4. zdg 36 346

Dwuosobowy
Zwierzyniecka 8, m. 6, od 15. zdg 36 345

Jedno
lub dwuosobowy, elektryczność. św. Marcin 32, m. 9. zdg 36 166

Pokój
frontowy, dwuosobowy zaraz. — Kaźmarkowa. Wielka 17. zdg 36 198

Fredry
6 — 6. zdg 36 193

Utrzymanie
80,— bez. Żupańskiego 13, m. 3. zdg 36 188

Pokój
utrzymaniem Ogrodowa 2 — 8. zdg 36 185

16. SZUKA POKOJU

Centrum
dwóch pokoi dla dwóch osób, możliwie telefonem. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 117

Pokoju
dwóch umeblowanych — bez. kuchnia, używalność zaraz. Czesław Kaden. Teatr Wielki. zdg 36 081

Pokoju
do 25 szuka student. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 154

Panienka
szuka pokoiku blisko Apollo 15 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 057

Pokoiku
bez pościeli. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 36 074

Pokoju
2 panienki 20—25. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 097

Pokoiku
15. — 20. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 099

Pani
szuka 1. 1. czystego, słonecznego frontowego pokoju do II piętra, blisko Zamku, Pierackiego, — Marcina z telefonem, fortepianem. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 36 158

Pokoju
szuka Drużyna w okolicy Jeżyc Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 36 340

Szukam
skromnego pokoiku i dwuletniego chłopczyka chować. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 334

Student
poszukuje pokoju od 10 stycznia okolica Wierzbięcic. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 341

Pokoju
z używaniem kuchni poszukuje bezdzietne małżeństwo do 25 zł. od 15 grudnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 189

17. LOKALE

Skład
do wynajęcia. Strumykowa 1. zdg 36 297

programy radjowe

WARSZAWA

Środa, dn. 12. 12. 1934 r.

6,45 audycja poranna: **12,10** koncert zespołu Ark. Flato (tr. z Katowic); **13,00** dziennik południowy; **13,05** drobne utwory fortep. i skrzypcowe płyty: **15,35** przegląd giełdowy: **15,45** fragment teatralny: **16,00** koncert zespołu Haliny Adamskiej Grossmanowej; **16,45** „Król Puszczy i Król Człowiek" — opowiadanie dla dzieci starszych prof. K. Simm'a (tr. z Katowic): **17,00** recital skrzypcowy Jadwigi Drażę; **17,25** „Dziesięciolecie deklaracji praw dziecka" — wygł. p. Halina Doria - Dernałowicz: **17,35** transkrypcje znanych utworów (płyty): **17,50** poradnik sportowy; **18,00** „Skrzynka rolnicza"; **18,10** „Życie kulturalne i artystyczne stolicy"; **18,15** koncert kameralny w wyk. kwartetu smyczkowego członków ork. Filharm. Warszawskiej: **18,45** odczyt gospodarczy „Łódź na rynkach świata" — wygł. p. Mieczysław Kołtoński (tr. z Łodzi): **19,00** pieśni w wyk. Stefanji Millerowej: **19,20** feljeton aktualny; **19,30** Luigini: Balet egipski — płyty: **19,50** wiadomości sportowe: **20,00** muzyka lekka z płyt: **20,45** dziennik wieczorny; **20,55** „Jak pracujemy w Polsce"; **21,00** koncert chopinowski w wyk. Zofji Rabcewiczowej. Sonata h-moll op. 58: **21,30** odczyt w języku esperanckim. „Mazurki Chopina" — wygł. prof. Reiss (tr. z Krakowa: **21,40** polskie pieśni ludowe w wyk. Emmy Szabrańskiej: **22,00** „Przyczyny walki z religją" — wygł. ks. Michał Klepacz: **22,15** koncert reklamowy: **22,30** muzyka taneczna z rest. Hotelu „Bristol".

POZNAŃ

Środa, dn. 12. 12. 1934 r.

Poznań — 15,45 „Od ryby morskiej do lekarstwa" wygł. dr. Rzóska, **15,55** chwilka społeczna: **17,35** słynne śpiewaczki (płyty): **18,00** program czwartku literackiego w pałacu Działyńskich wygł. dr. K. Troczyński: **19,30** interludjum z płyt: **20,00** koncert solistów: Wł. Niewiadomski (tenor) i E. Mańczakowa (sopran): **21,30** „Prowincja wielkopolska jako temat literacki" wygł. S. Balicki; **22,30** muz. tan. z „Esplanade".

ZAGRANICZNE

Środa, dn. 12. 12. 1934 r.

Huizen — 20,55 koncert wieczorny. **Radio Paris — 21,00** muz. kameralna; **23,30** muz. tan. **Londyn — 21,30** konc. symf.; **24,00** muz. tan. **Koenigswusterhausen — 21,10** muz. wieczorna; **23,00** muz. tan. **Luksemburg — 20,45** piosenki filmowe; **21,20** muz. pop. **21,40** solo na harfie; **22,35** koncert symf. **Kopenhaga — 20,00** muzyka baletowa Delibesa; **20,40** komedja; **22,15** koncert symf. **Oslo — 20,00** koncert wieczorny. **Budapeszt — 20,35** koncert wieczorny; **23,00** muz. lekka. **Wiedeń — 19,20** muz lekka: **20,00** poezja i muzyka: **22,00** kwintet fort. a-dur Dworzaka: **22,50** pieśni esperanckie; **23,30** koncert nocny. **Praga — 19,30** pieśni i arje włoskie: **20,00** koncert symf. **Sztokholm — 20,00** utwory Bacha: **22,00** muz. tan. **Rzym — 20,45** wieczór operowy.

W czasie przedgwiazdkowym myślą przewodnią każdego kupca niechaj będzie:

„Wielkim krokiem po celowe ogłoszenia do „KURJERA POZNAŃSKIEGO"

Ubikacje handlowe - przemysłowe
od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia u gospodarza, Poplińskich 4 zdg 36 049

Skład
na warsztat sprzedaż obuwia zaprowadzony dobrze prosperujący Wyspiańskiego 15, skład porcelany. zdg 36 046

Skład
rzeźnicki mieszkaniem do wynajęcia. Śródmieściu od 1 stycznia. Wiadomość: Dolna Wilda 31. zdg 36 089

Skład
duże okno wystawowe, Marszałka Focha 78, zaraz wynajmie gospodarz. zdg 36 215

Składnicę
hurtownię, warsztat wynajmie gospodarz. Półwiejska 2. zdg 36 209

Składu
wolnego poszukuję śródmieściu do 100 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 343

18. DZIERŻAWY

Kawiarni
cukierni, restauracji w większem mieście poszukuję celem dzierżawy. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 008

650
buraczanych bogaty inwentarz 22 000,— wydzierżawię Kaczor, Poznań Gen. Pradzyńskiego 49. zdg 36 113

Olejarnia
pełnym ruchu bez konkurencji dwupokojowe, kuchnia z powodu choroby zaraz wydzierżawię — gwarancja 500. Spieszne oferty M. Adamczewska, — Rogoźno, Wielka Szkolna 415. Znaczek. zdg 36 091

Właściciel
wydzierżawi lokal kolonjalny — mieszkanie, Mostowa 29, narożnik. zdg 36 225

23. ROZMAITE

Pięciotygodniowego
chłopca oddam za własne. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 075

TEATRY

Poznań, wtorek, 11. 12.

TEATR POLSKI: — Dziś „Żołnierz królowej Madagaskaru".

Środa, 12. 12. „Żołnierz królowej Madagaskaru".

TEATR WIELKI (Opera): „Wiedeńska krew".

Środa, 12. 12. „Czart i Kasia".

Czwartek, 13. 12. „Wiedeńska krew".

TEATR NOWY: Dziś: — „Człowiek, który nie pije"

Środa, 12. 12. „Człowiek, który nie pije".

Czwartek, 13. 12. „Człowiek, który nie pije".

KINA

Poznań, wtorek, 11. 12.

APOLLO: „Synowie pustyni".
CORSO: „W sidłach szaleńca".
EUROPA: „Hanka, oczy czarne".
GWIAZDA: „Czy Lucyna to dziewczyna".
METROPOLIS: „Uciekinierzy".
MOJE: „Oczy Czarne".
ORZEŁ: „Miasto pod terorem".
OŚWIATOWE T. C. L.: — 1) „Czemp", 2) „Podróż Colina Rossa".
RENAISSANCE: „Rocambole".
SFINKS: „Halka".
SŁOŃCE: „W wiedeńskiej kawiarence".
TĘCZA - Łazarz: „Kot i skrzypce".
TĘCZA-Wilda: „Czibi".
WILSONA: „Pieśniarz Warszawy".

Losy
3 klasy jeszcze do nabycia w najszczęśliwszej kolekturze Kedziory, Poznań, Sieroca 5/6. zdrg 35 166

„Santé"
fajki — „Santé" ustniki — praktyczne, — efektowne podarki gwiazdkowe dla palaczy.

Każdy palacz tytoniu — szanujący swoje zdrowie — używa stale antinikotynowej waty
„Santé"
drg 33 290

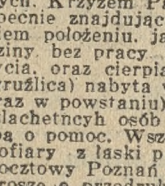

Śniegowce
damskie męskie dziecięce wszelkiego rodzaju w bardzo wielkim wyborze
Fr. Rogoziński,
Wielki Magazyn Obuwia Poznań. Stary Rynek 64.
Pg 7942-42 243

Bilansista
poszukuje posady, ustawia bilanse, zakłada i reguluje księgowość oraz udziela lekcyj buchalteryj. Oferty Derfert, Zielona 6. zdg 36 116

Wyłączne przedstawicielstwo
poważnej fabryki poznańskiej na Warszawę i województwo przyjmę dając zabezpieczenie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 133

Fabryki chleba
Uwaga! Oddam wagonowo mąkę żytnią 65% franco dom 1 złoty niżej notowania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 157

Możemy gwarantować jakość naszej bielizny zawodowej
gdyż z własnej Fabryki Bielizny J. Schubert. Dom Płócien. Wrocławska 3
Pg 7944-42.13

Prośba biednego powstańca!
Były uczestnik powstania wielkopolskiego 1918/19 roku (w Poznaniu Gnieźnie, Trzemesznie, Mogilnie, Strzelnie, Inowrocławiu itd.) odznaczony Krzyżem Niepodległości Krzyżem Walecznych, Krzyżem Pamiątkowym, — obecnie znajdujący się w ciężkiem położeniu, jako żywiciel rodziny bez pracy bez środków do życia, oraz cierpiący na zdrowiu (gruźlica) nabyta w wojnie świat. oraz w powstaniu), zwraca się do szlachetnych osób z gorącą prośbą o pomoc. Wszelkie zgłoszenia i ofiary z łaski przesłać: Urząd Pocztowy Poznań 11 pod P. W. Proszę o przedruk w wszystkich czasopismach. zdg 35 727/8

Sukienki
szyje tanio Salon Mód „Sława" Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 36 232

Obiady
czystym maśle tańsze. Marcina 52/53. zdg 36 311

Piękną
gronostajową etolę sprzedam. — Adres Par. Aleje Marcinkowskiego 11. Pg 8540-58,118

Znana
wróżbiarka Adamelli przepowiada przyszłość z cyfr — kart. Przyjmuje 10 rano — 9 wieczorem. Podgórna 13, mieszkanie 10 — front zdg 36 163

„Klinika Lalek" Papier — Zabawki
św. Marcin 64 zdg 36 200

Odciski
radykalnie usuwa tylko pasta lub płyn „Ego". Do nabycia w drogerjach ng 13 917

24. NAUKA

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11 początek
3 stycznia.
zdg 33 645

Szkoła tańców Szorskiego
wtorek od 20—22 ucze
Kazioke
Pierackiego 12, tel. 3808. zdg 35 935

Szkoła tańców Szczurkówny
Wrocławska 14. zdg 36 098

Nauczyciel-wychowawca
znający języki, obejmie za mieszkanie i utrzymanie gdziekolwiek lekcje lub inną posadę. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 104

25. MUZYKA

Strojenia
naprawy fortepianów fachowo. — Drygas, Podgórna 10 a. zdg 36 201

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Książkowy
zbożowiec absolwent Liceum Handlowego 1 rok W. S. H. podchorąży z 2 letnią praktyką w „Rolniku" b. dobre świadectwa szuka odpowiedniej posady. — Łaskawe zgłoszenia pod Alfons Sobisz Września, Poznańska zdg 35 579

Buchalter - kasjer
samodzielny, długoletnia praktyka, obznajmiony z wszelkiemi systemami książkowości rolniczej handlowej, biegły korespondent, ustawia bilanse, reguluje zaległości, szuka odpowiedniego stanowiska od zaraz lub później najchętniej majątku, chlubne świadectwa i referencje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 765

Uczeń
branży kolonjalnej przeszło rok praktyki, poszukuje posady zaraz lub później. Wiśniewski. Wawelno, p. wyrzyski. zdg 36 009

Dziewczyna
młoda, skromna znająca gotowanie, wszelką pracę domową poszukuje jakiejkolwiek posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 35 846

Posługaczka
uczciwa pracowita szuka pracy przed południem lub po południu. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 114

Piekarski pomocnik
znajdujący się w krytycznem położeniu, znający także cukiernictwo szuka posady, ugoda pewna, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 36 060/1

Gospodyni
która ukończyła czteromiesięczny kurs szkoły gospodarczej, poszukuje posady u samotnego pana. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 085

Panienka
inteligentna z 2 letnią praktyką szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 087

Piekarz - cukiernik
samodzielny poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 094

Dziewczyna
szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 095

Zbożowiec - książkowy
dobry handlowiec, korespondent z kilkunastoletnią praktyką — ostatnio 5 lat na większym uprzemysłowionym majątku z dobremi referencjami, żonaty, lat 29, poszukuje posady na większy uprzemysłowiony majątek. Łask. zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 36 183

Handlowiec
z 10-letnią praktyką w tartaku poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 182

Zbożowiec
młody znający wszelkie prace biurowe przyjmie jakąkolwiekbądź posadę od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 053

Lekarz dentystka
poszukuje posady w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 051

Emerytowany
oficer intendent, długoletni sekretarz adwokacki sądowy, piszący biegle na maszynie poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 050

Były
sądownik specjalista w sprawach spadkowych, tabularnych, legalizacyjnych zdolny księgowy, piszący na maszynie poszukuje posady na najskromniejszych warunkach najchętniej u adwokata lub notarjusza. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 040

Szofer
ślusarz mechanik, dobry fachowiec poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 039

Magister
praw poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 144

Chemik mydlarz
specjalista w mydłach ziarnowych, klejowych proszków mydlanych i mydeł toaletowych wykonuje wszelkie analizy szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 913

Osoba
znajdująca się w krytycznem położeniu szuka jakiejkolwiek pracy w szpitalu lub w klinice od 15. lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 908

Bardzo
zdolna buchalterka—bilansistka, pierwszorzędne kwalifikacje znajomość różnych systemów, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański, Poznań zdg 28 139

Student
poszukuje odpowiedniej posady biurowej. Kaucja 300 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 121

Szukam
posługi za pokój próżny. Żórawia 12, m. 9. zdg 36 128

Panienka
z ukończoną szkołą handlową i 3 klas gimn. szuka posady biurowej. — Oferty Kurjer Poznański zdg 36 223

Kuśnierka
z firmy Pawelek szuka posady lub przyjmie prace w dom. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 36 217

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem szuka posady od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 242

Urzędnik
w krytycznem położeniu z rodz. sumienny, biegły w polsko-niemieckiem, poszukuje posady. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 230

Dobroczyńco
możesz mi zabezpieczyć byt przez wyrobienie mi posady. Prosi Cię młody stolarz bez środków do życia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 300

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego Oferty Kurjer Poznański zdg 36 298

Osoba
lat 38, z dobrego domu, skromna, oszczędna i znająca gospodarstwo domowe poszukuje jakiejkolwiek posady od 15. lub 1 stycznia. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 293

Pomocnik
branży kolonjalnej szuka posady skromne wynagrodzenie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 325

Pokojowa
uczciwa, spokojna szuka posady od stycznia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 324

Córka
emeryta poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w składzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 350

Małopolanka
do wszystkiego od 15. 12. szuka posady. Mostowa 29, stróżowa. zdg 36 224

Młynarz
lat 29, kawaler, kilkoletnią praktyką poszukuje posady, również obeznany prowadzeniem motoru ssąco gazowego i Diesel'a. Łask. oferty proszę skierować Kasprowiak, Gdynia 4, Kartuska 22 — m. 8. zdg 36 178

Dziewczyna
uczciwa, skromna szuka posady do wszelkich prac domowych. — Oferty Kurjer Poznański zdg 36 199

Poszukuję
posługi od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 196

Uczeń szewski
uczył się dwa lata, likwidacja warsztatu — poszukuje miejsca ukończenia nauki. Mistrz obuwniczy Bogusławski, Pniewy. zdg 36 276

27. WOLNE MIEJSCA

Służąca
samodzielna, bardzo dobre gotowanie 1-go stycznia, Św. Marcin 46, m. 8, godz. 12—13. zdg 36 130

Stenotypistka
z wieloletnią praktyką pisząca samodzielnie listy kupieckie, — małe skargi potrzebna chwilami. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 123

Agentów
portretowych Semi-Email do przebojowych nowości na doskonałych warunkach poszukuje Zakład Portretowy
Emalit, Kielce
Sienkiewicza 42. dg 4 235

Chłopacy
rozsprzedaży gazet. Marcinkowskiego 21/8. zdg 36 109

Dochodząca
pokojowa zaraz Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 112

Magistra
chrześcijan., mez. z krótką praktyk przy skromnych wymaganiach poszukuje zaraz. Zgłoszenia oraz życiorys do apteki Brzezinka Sl. pow. Katowice. dg 4 432

Gosposia
młodsza dobremi poleceniami 1 stycznia potrzebna. Lechlin, poczta Skoki. zdg 35 133

Dziewczyna
młodsza do posługi na cały dzień. Zgłoszenia Kanałowa 17 m. 17. zdg 36 139

Panienka
do składu pieczywa potrzebna z praktyką. Adres Kurjer Pozn. zdg 36 141

Kucharka
z bardzo dobrem gotowaniem, czysta, do 25 osób, potrzebna od zaraz lub od 1 stycznia. Adres Kurjer Poznański zdg 36 142

Służącej uczciwej
samodzielnej z gotowaniem, z dobrem poleceniem od 15. Wielkie Garbary 13, m. 10, od 20—21 zdg 36 079

Młoda
dziewczyna do wszystkiego zostanie przyjęta na stałe lub jako przychodnia. Świadectwa i polecenia wymagane. Zgłoszenia we wtorek 5—6, Chełmońskiego 1, m. 9. zdg 36 035

Dziewczyna
Polna 3, m. 3. zdg 36 032

Posługaczka
potrzebna 8—11. Dąbrowskiego 23, m. 3 zdg 36 146

Służąca
uczciwa potrzebna 15. 12. Marsz. Focha 148, parter. zdg 36 096

500 zł
jako czynny wspólnik, kierownik reklamy cyrkowej. Aleje Marcinkowskiego 2, m. 13, godzina 3—5. zdg 36 102

Ucznia
przyjmie Zakład fotograficzny Poznań, 27 Grudnia 5, Markiewicz. zdg 34 617/18

Dziewczyna
czysta, z gotowaniem, do wszystkiego potrzebna zaraz. — Adres wskaże Kurjer Pozn. dg 4440

Uczennice
wyuczam kroju i krawiectwa damskiej. Długa 14, m. 5. zdg 36 248

Czeladnika rzeźnickiego
poszukuję zaraz pierwszorzędnej siły od lat 35 i starszy, za pierwszego czeladnika, który odpowiadałby za wszelkie wyroby co do jakości. Zgłoszenia z odpisami świadectw i fotografji Kurjer Poznański pod zdg 36 181

2 eksnedjentki
od 15. 12. kaucja. Zgłoszenia 7—8 wiecz. A. Woch, Stary Rynek 54 zdg 36 312

Stenotypistka
polsko - niemiecka, prace biurowe. Zgłoszenia niemieckie, odpisy świadectw, pretensje Kurjer Poznański zdg 36 069

Robotnik
do stacji benzynowej z kaucją zł 500 potrzebny od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 36 247 z dołączeniem życiorysu i odpisów świadectw.

Posługaczki
poszukuje. Patrona Jackowskiego 11 — 2. zdg 36 294

Potrzebni
sprzedawcy do sprzedaży wyrobów tytoniowych, kaucja pożądana. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 51, skład 1. zdg 36 289

Służąca
gotująca potrzebna. Kamińska, Wilda 37. zdg 36 284

Panienkę
z dobrego domu wysoką przyjmę w naukę. Pietrzykowski, 27-go Grudnia 15 zdg 36 281

Czeladnik
krawiecki potrzebny zaraz. Dąbrowskiego 44. zdg 36 280

Dziewczę
do posyłek i wszystkiego zaraz potrzebne. Plac Działowy 5, — m. 6. zdg 36 327

Intratne zajęcia
dla pań, panów w pracy kulturalnej zewnętrznej. Zgłoszenia 11—1 5—6. Wielka 15, m. 5. zdg 36 338

Dziewczyna
do wszystkiego. Skarbowa 7. — m. 10. zdg 36 348

Służąca
własną pościelą zamiłowaniem dzieci potrzebna Długa 3, m. 1. zdg 36 228

Pomocnik
fryzjerski od zaraz potrzebny. W. Konieczny. Gostyń. zdg 36 170

Urzędnik gospodarczy
(kawaler) potrzebny od 1 stycznia 1935 na stałą posady na intensywnie prowadzony uprzemysłowiony folwark 3 000 mórg pod ogólną dyspozycję. Tylko zgłoszenia z doskonałemi referencjami i pierwszorzędną praktyką będą uwzględniane, inne bez odpowiedzi, pierwszeństwo kandydatom z ukończoną średnią lub wyższą szkołą rolniczą. Oferty nadsyłać do Zarządu Dóbr Jeziorki k. Poznania.
Pg 8533-58,115

Służąca
zdrowa, nawskroś uczciwa, z długoletniemi świadectwami z gotowaniem i praniem do trzech osób potrzebna od 15. 12. Zgłoszenia 5 — 8 wieczorem. Sew. Mielżyńskiego 22, m. 5. zdg 36 186
zdg 36 186

28. ROZRYWKA

Kino Oświatowe T. C. L.
Od wtorku dnia 11. b. m. podwójny program przepiękny dramat z udziałem Jackie Coopera

Czemp

oraz

Podróż Colina Rossa

naukowy. dg 4 438/39

„Halka — Moniuszki"
Narodowe arcydzieło — oryginalne arje wykonane przez genjalnego tenora

Kiepurę

Kino „Sfinks". zdg 36 250

Londyńska
Masztalarska poleca swym bywalcom miły pobyt. Koncert harfowy, gabinety. zdg 36 323

Humor zagraniczny

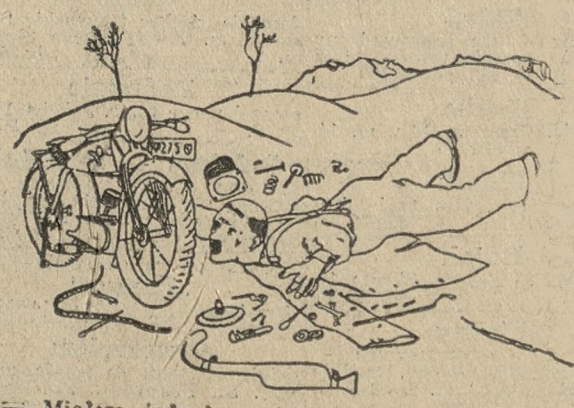

— Miałem jednak rację przypuszczając, że chodziło o brak benzyny!

(Nebelsparter — Rohrschach). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wlkp.

Przedpłata na miesiąc grudzień 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów (w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (duste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
P. K. O. Poznań nr. 200 149